

**XLVI SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

14 grudnia 2017 roku

**Protokół Nr XLVI/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 14 grudnia 2017 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (Nieobecny radny: Jakub Orych)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 18 radnych. Nieobecni: Jakub Orych, Emil Wiatrak, Krzysztof Rembelski, Dominik Kozaczka, Mateusz Bereda), otworzył XLVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 14 grudnia 2017 roku o godz. 9:25. Przewodniczący obrad przywitał Zastępców Burmistrza Edytę Zbieć i Roberta Makowskiego, Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Pawła Banaszka do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -17głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Adam Bereda – radny

W związku z tym, że pojawiła się informacja, że powiat będzie w przyszłym roku realizował ważną inwestycję dla Gminy Wołomin, tj. przebudowę ulicy 100-lecia w Zagościńcu. Został już ogłoszony przetarg i nastąpiło otwarcie ofert na realizację tej inwestycji. Najniższa kwota za wykonanie tej inwestycji przewyższa zarezerwowane w budżecie powiatu środki. Gmina podpisała stosowne porozumienia z powiatem dotyczące dofinansowania w wysokości 30% inwestycji, które są realizowane na terenie naszej gminy. W związku z tym, z kwoty z przetargu wynika, że udział gminy musiałby się zwiększyć o 545 000 zł, aby ten przetarg mógłby być rozstrzygnięty, a ostateczny termin związania ofertą z wykonawcą tej drogi tj. 4 stycznia 2018 roku, to radny wnioskował o wprowadzenie uchwały intencyjnej, jeśli chodzi o poparcie działań i danie zielonego światła Pani burmistrz, aby zabezpieczyć stosowne środki. Natomiast przy procedowaniu tej uchwały, należy przeprowadzić dyskusję, w jaki sposób należy to zrobić. Czy ma to być już w 2017 roku, na zasadzie wydatków niewygasających, czy to ma być w budżecie 2018 roku. Może powinna to być uchwała intencyjna, że gmina Wołomin te potrzebne środki znajdzie w trakcie roku, a powiat i tak musi te środki zarezerwować. Dlatego radny zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwały intencyjnej, związanej ze wsparciem finansowym budowy ul. 100- lecia w Zagościńcu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że przed sesją wpłynęło pismo radnych Rady Powiatu Wołomińskiego Ryszarda Madziara i Igora Sulicha w tej sprawie. To pismo jest adresowane do wszystkich radnych. Przewodniczący odczytał treść tego pisma, które pokrywa się z tym, co mówił radny Adam Bereda. Odczytana treść pisma stanowi załącznik nr 2a do niniejszego protokołu.

Na sesję przybył radny Krzysztof Rembelski godz. 9:30

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

powiedziała, że proponowana uchwała jest bardzo dobra, bo to jest dobry kierunek. Jest po rozmowach ze Starostą Powiatu wołomińskiego. Potwierdziła, że przetarg został otwarty i powiatowi brakuje pieniędzy niezbędnych do podpisania umowy. Prosiła o uchwałę intencyjną w tym temacie. Pani Burmistrz będzie jeszcze rozmawiała ze Starostą i Zarządem Powiatu Wołomińskiego. Sytuacja jest taka, że jedna z przewidzianych inwestycji w budżecie starostwa jest zagrożona przez brak dokumentacji technicznej. Dlatego negocjuje ze Starostą. Może nie będzie trzeba dokładać tych pieniędzy, bo będzie rekompensata w przesunięciu środków z jednej inwestycji na drugą. W poniedziałek, po sesji będą znane szczegóły. Pani burmistrz miała też prosić radnych o podjęcie takiej uchwały intencyjnej, (radny Adam Bereda ubiegł Ją), by mieć możliwość dołożenia pieniędzy do tak ważnej inwestycji dla mieszkańców Zagościńca i nie tylko. Mimo że droga jest powiatowa, jest to bardzo ważna arteria komunikacyjna na terenie Gminy Wołomin i warto by było, by została zrobiona. Umacnia się przekonanie, że rynek inwestycyjny, związany z pracami budowlanymi na terenach wszystkich gmin w Polsce jest zaburzony. Trzeba będzie przeznaczać więcej pieniędzy w różnych inwestycjach. Wzrastają koszty pracy i koszty materiałów. Dlatego trzeba będzie w przyszłym roku współpracować, żeby jak najwięcej inwestycji wykonać na terenie miasta, ale też i na terenie powiatu. Pani burmistrz przypomniała, że to nie jest jedyna inwestycja, zaplanowana przez Zarząd Powiatu Wołomińskiego, na terenie Gminy Wołomin. Dlatego prosiła o podjęcie proponowanej uchwały intencyjnej, żeby Wołomin był mobilny i elastyczny i żeby, kiedy zajdzie taka potrzeba, dodać pieniądze do potrzebnej inwestycji. Dlatego poparła wniosek radnego Adama Beredy.

Marek Górski – radny

Podsumowując, powiedział, że wszyscy wiedzą gdzie On mieszka i gdzie ta ulica 100-lecia przebiega. Cieszył się z podejścia do sprawy jakie wyraża Rada Miejska i Pani Burmistrz. Ta droga nie będzie służyła tylko mieszkańcom Zagościńca. To jest połączenie do drogi S8. Dlatego cały ciąg pojazdów, jaki będzie przetaczał się w tamtą stronę w kierunku Radzymina, będzie przejeżdżał ulica 100-lecia. Podziękował za pozytywne podejście do sprawy.

Wniosek radnego Adama Beredy o wprowadzenia do porządku obrad uchwały intencyjnej ws. wsparcia działań Powiatu Wołomińskiego w rozstrzygnięciu przetargu na budowę ulicy 100-lecia w Zagościńcu został przyjęty i uchwała została wprowadzona do porządku obrad w wyniku głosowania jawnego za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.,0

Na sesję przybył radny Dominik Kozaczka – godz. 9:35

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Informacje Komisji Rady o pracy między sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Na posiedzeniu komisji omawiano projekty planów miejscowych na toczącą się sesję. Trzy plany zostały zaopiniowane pozytywnie, a jeden negatywnie.

Odbyło się również połączone spotkanie komisji, w celu zaopiniowania projektu budżetu na rok 2018.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja zebrała się jeden raz. Nie procedowano nad projektami uchwał. Na posiedzeniu komisji obecna była Naczelnik Wydziału Organizacji i Zastępca Burmistrza Robert Makowski.

Komisja Opiniowała projekt budżetu na 2018 rok i zaopiniowała go negatywnie.

Omówiono sytuację związaną z przenoszeniem siedziby Straży Miejskiej do siedziby przy ul. Legionów. Od dnia 15 grudnia Straż Miejska będzie już w pełni gotowości i będzie wykonywała swoje zadania z siedziby na ul. Legionów.

Komisja otrzymała informacje ws. reorganizacji MZDiZ. Zakład w obecnej formie przestaje istnieć z dniem 31 grudnia. Radni otrzymali informacje, że wszystko idzie w dobrym kierunku.

Głównym punktem spotkania była obecna sytuacja w Miejskim Zakładzie Oczyszczania. Poinformowano, że ani Prezes, ani kierownik, ani Pani sekretarz nie mogli uczestniczyć w posiedzeniu komisji, gdyż w tym czasie odbywało się posiedzenie Rady Nadzorczej MZO. Obiecano, że wszelkie informacje radni otrzymają na toczącej się sesji.

Zostało też zwołane nadzwyczajne spotkanie Komisji Bezpieczeństwa. Radni podjęli decyzję, żeby wystosować pismo do Prokuratury Rejonowej w Wołominie ws. podejrzenia popełnienia przestępstwa, jeśli chodzi o Miejski Zakład Oczyszczania. Drugie pismo w tej samej sprawie w celu zabezpieczenia monitoringu miejskiego, terenu dojazdu samochodów do wysypiska. Chodzi o zarejestrowanie jakie samochody wjeżdżają, z jakimi numerami. Chodzi o okres dwóch miesięcy wstecz.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

komisja w okresie między sesjami spotkała się dwa razy. Przedmiotem prac komisji było opiniowanie budżetu na 2018 rok. Projekt budżetu uzyskał opinię negatywną. Podczas obrad komisji opiniowano uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji, wraz z przedstawionymi autokorekturami. Uchwała otrzymała opinię pozytywną.

Dyskutowano o budżetach placówek oświatowych na przyszły rok. Obecni byli dyrektorzy tych placówek.

Komisja Finansów Gminnych – Paweł Banaszek

Komisja spotkała się dwa razy w okresie między sesjami. Opiniowano projekt uchwały dot. zmiany budżetu na 2017 rok i zmiany WPF na lata 2017-2026. Projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie. Opiniowano również uchwały ws. określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających gminie Wołomin oraz jej jednostkom organizacyjnym. Ta uchwała również została zaopiniowana pozytywnie.

Komisja opiniowała również projekt budżetu na 2018 rok i ta uchwała została

zaopiniowana negatywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się jeden raz. Komisja nie opiniowała projektu budżetu, lecz zajmowała się trzema innymi tematami tj. Kontrola wynikająca ze skargi Państwa Iwaniuk. Tą kontrolę komisja zakończyła i protokół jest podpisywany i zostanie przekazany Pani burmistrz do podpisu.

Kolejną omawianą sprawą była kwestia wyjaśnienia i monitorowania planu naprawczego dotyczącego internetu szerokopasmowego projektu 8.3. Z informacji uzyskanych od pracowników urzędu i Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć wynika, że projekt działa i można próbować połączyć się z internetem.

W styczniu komisja będzie chciała zbadać drugi projekt, który był kontynuacją i dopełnieniem projektu 8.3 tj. dotyczący internetu szerokopasmowego dla sołectw.

Trzecią omawianą sprawą była kwestia pozwu Pani burmistrz przeciwko Wieściom Podwarszawskim. Radca Prawny przedstawił komisji tą sprawę.

Kolejną sprawą, która była zasygnalizowana na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej i radny na sesji poprosił o rozwinięcie tego tematu dot. działki przy muzeum, gdzie budowany jest park. Dotarły informacje, że jedna z działek ma być zwrócona pierwotnemu właścicielowi.

Robert Kobus – radny

Poinformował, że w ubiegłym tygodniu tj. w dniach 6-7 grudnia w Warszawie i w Żyrardowie odbyło się dwudniowe spotkanie Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej Związku Miast Polskich i Związku gmin i Powiatów Niemieckich. Spotkanie rozpoczęło się od wizyty w Parlamencie i udziału w posiedzeniu Polsko – Niemieckiej Grupy Roboczej z udziałem posłów na Sejm RP - członków Polsko – Niemieckiej Grupy Parlamentarnej. Następnie uczestnicy udali się do Żyrardowa na zaproszenie władz tego miasta. Kolejny dzień był poświęcony wspólnej wymianie doświadczeń związanych z rewitalizacją. Omówiono przykłady takich działań z terenów Polski i Niemiec i postępy prac w temacie wpisania Żyrardowa na światową listę dziedzictwa UNESCO. Omówiono też różne koncepcje zagospodarowania przestrzennego i zagospodarowania obiektów poindustrialnych tak w Polsce jak i w Niemczech. Ciekawym doświadczeniem był spacer po zrewitalizowanych dzielnicach Żyrardowa.

Pkt 4

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła informacje o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych na sesji w dniu 30 listopada 2017 roku. Treść informacji stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał o realizację uchwały związanej z chodnikiem w Mostówce: dlaczego ta uchwała jest nadal w trakcie realizacji i dlaczego nie zostały podjęte żadne kroki w temacie jej zrealizowania?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przekazał uchwałę, wraz z pismem do Pani Burmistrz, prosząc o zorganizowanie spotkania. Termin spotkania nie został jeszcze wyznaczony. Dlatego główny punkt tej uchwały nie został zrealizowany. Pytana o spotkanie Naczelnik Wydziału Inwestycji, poinformowała, że do końca roku projektant nie może przybyć na takie spotkanie. Dlatego Przewodniczący Rady ponowił prośbę o spotkanie z samym wykonawcą, żeby

porozmawiać z nim, jak On to widzi, co potrzebuje, a może podpowie jakieś rozwiązanie. Przewodniczący Rady chciałby, by w tym spotkaniu uczestniczyli szefowie Klubów Radnych, jak również On sam.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że Przewodniczący Rady opisał całą sytuację co się w sprawie dzieje. Procedury trwają. Całość spraw prowadzi Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć. Nie jest tak, że w temacie nic się nie dzieje. Teraz jednak jest szczególny czas, bo przedświąteczny. Można rozmawiać codziennie, ale to trzeba skoordynować i z wykonawcą i z projektantem. Spotkanie odbędzie się w najbliższym możliwym terminie. O tym terminie radny zostanie poinformowany.

Zbigniew Paziewski – radny

Przy omawianiu inwestycji powiatowej budowy ul. 100-lecia w Zagościńcu, padło stwierdzenie, że powiat przesunie środki z innej inwestycji drogowej. Radny zapytał, z której inwestycji będą przesuwane pieniądze?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Jedni radni są na sali obrad, a inni napisali pismo odczytane przez Przewodniczącego rady. Ogólnie chodzi o to, by dla Wołomina uszczknąć jak najwięcej. Mówiąc o przesuwaniu środków z innej inwestycji, Pani burmistrz miała na myśli ul. Wileńską. Tam są problemy pod względem formalno-prawnym i pod względem własności gruntów, że sporo czasu zajmie uporządkowanie tego wszystkiego. Na przestrzeni historycznej, jedni drugim przekazywali grunty i efekt jest taki, że przy badaniu dokumentów, nie wszystko jest oczywiste. Trzeba to wszystko wyjaśnić. Również ulicą wileńską idą wszystkie najważniejsze magistrale infrastrukturalne z terenu Wołomina. To jest problematyczne. Tam są również tereny należące do Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Powstał tam taki węzeł. Żeby wyprostować różne sprawy prawne na ulicach, potrzebny jest czas. Pani Burmistrz mówiła to, mając doświadczenie ze sprawami prowadzonymi przez Gminę Wołomin. Obawiała się, że ta inwestycja na ul. Wileńskiej w Wołominie będzie nieprzesunięta w czasie. Dlatego służby Wołomińskie, chcą, by jak najwięcej pieniędzy powiatu było przeznaczonych na inwestycje w Wołominie,

Zbigniew Paziewski – radny

Jego zdaniem projektowanie ulic, powinno zaczynać się od regulowania stanów prawnych i własnościowych. Obecnie projekt jest gotowy i miał być realizowany w 2018 roku. Teraz okazuje się, że to nie jest teren powiatu. Radny zastanowił się, jak wyglądało projektowanie? Projektowano budowę na nie swoim terenie. To powoduje zaniepokojenie i zdziwienie radnego.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Również była zaniepokojona i zdziwiona, bo wszyscy chcą, by jak najwięcej inwestycji było na terenie gminy Wołomin. Niestety te stany prawne nie są łatwym tematem. Można zapytać Naczelnika Wydziału Inwestycji, ile są projektowane gminne drogi. To nie jest związane z tym, że ktoś czegoś zaniechał, tylko tak długo trwają procedury. Można projektować inwestycje na nie swoim terenie, tylko potem jest kwestia zabezpieczenia pieniędzy i wykupu gruntów. Pani burmistrz obiecała, że będzie starała się wszystkiego dopilnować i obiecała, że przekaże Panu Staroście informację o ogólnym zaniepokojeniu i prośbę, by sprawy Wołomińskie były pro cedowane w jak najszybszych terminach.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał przedstawicielom powiatu, co to jest ul. Wileńska przez miasto Wołomin. To jest główna arteria przez miasto, która prowadzi w kierunku do Tłuszcza i do obu tuneli pod torami. Inne pozostałe drogi powiatowe na terenie miasta, takie jak Lipińska, czy al. Armii Krajowej, też są ważne, ale nie tak jak ul. Wileńska. Teraz inwestycja jest odkładana. Tam droga pozapadała się po poprzednich remontach, miejsca naprawiane asfaltem.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała za głos radnego, ale jej zdziwienie budzi jeszcze coś innego. Jeżeli w mieście są planowane jakieś strategiczne przebudowy, to trzeba z wyprzedzeniem co najmniej czteroletnim planować, co będzie się zmieniać. Gdyby był dobrze prowadzony ranking inwestycji, które są potrzebne w gminie i w całym powiecie, to nie byłoby problemu ani z tunelami, ani z ulicami, które biegną do tych tuneli.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że z tego co podniósł radny Zbigniew Paziewski mogłaby wynikać jeszcze jedna pozytywna sprawa. Nie będąc specjalistą w sprawach drogownictwa, radny odczuwa wewnętrzne niezrozumienie, że nie ma się zamiaru budować ronda na skrzyżowaniu ul. Szosa Jadowska/ aleja Niepodległości/ul. Wileńska. Wiele osób przekonuje, że proponowane rozwiązanie jest lepsze. Jednak w pojęciu radnego jest to gorsze rozwiązanie niż budowa ronda w tamtym miejscu. Jak wynika z dyskusji, w przyszłym roku ta inwestycja jeszcze nie będzie prowadzona. Radny zastanawiał się, czy nie warto by było ten temat ponownie poddać pod rozagę specjalistów, czy na pewno jest to słuszna decyzja.

Zwracając się do radnego Zbigniewa Paziewskiego, powiedział, że upieranie się przy swoich prawach do gruntu i utrudnianie tej inwestycji działa przeciw mieszkańcom. Rada niejednokrotnie wykazywała względem mieszkańców tych bloków wykazywała dobrą wolę. Przekazywano działki pod budynkami i wokół nich. W takich układach żeby trzeba było szukać prawnych dostępów do rozwiązania węzła, który utrudnia również tym mieszkańcom, radnego dziwiło. Na zakończenie radny prosił o poddanie pod rozagę, czy słuszne było wybranie wariantu świateł na wspomnianym skrzyżowaniu dróg.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że nie można zapominać, ile milionów gmina włożyła w budowę pasaży, które zostały wybudowane dla tych mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych. Nawet ostatnio wydano 1,5 mln. zł. na pasaż, a teraz są problemy z uregulowaniem własności gruntów ze spółdzielnią. Stwierdził, że Spółdzielnia mieszkaniowa za daleko idzie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Troska o sprawy związane ze spółdzielnią i powiatem jest ważna. Gmina nie narzeka na współpracę ze Spółdzielnią Budownictwa Mieszkaniowego. Pani burmistrz uważała, że dobrze by było, gdyby Starosta został zaproszony na spotkanie z radnymi Gminy Wołomin, by porozmawiać na temat konkretnych, co tak naprawdę uwiera w tych inwestycjach powiatowych na terenie Gminy Wołomin. Władze Wołomina wykazują swoją troskę, ale nie ma drugiej strony, żeby odpowiadała i wyjaśniała różne sprawy. Do takiego spotkania starosta mógłby się przygotować, by wyjaśnić, jakie są obiektywne kłopoty w różnych obszarach inwestycji na terenie Gminy Wołomin.

Pani Burmistrz przypomniała, że ul. Wileńska jest drogą powiatową, ale Al. Niepodległości jest droga wojewódzką. Władze Wołomina od 2015 roku cały czas lobbują, ale to nie są

drogi w stosunku do których gmina może podejmować decyzję. Może tylko pomóc w realizacji tych inwestycji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że gdy Starosta był gościem na sesji Rady Miejskiej, opowiadał ile to w Gminie Wołomin będzie zrobione, to zapraszał Starostę Powiatu Wołomińskiego na spotkanie. Padały wtedy głosy, że takie spotkania są potrzebne częściej. Przewodniczący domniemał, że jeżeli Starosta będzie chciał przyjść do Rady Miejskiej to zawsze może to zrobić. Zawsze zostanie przyjęty z radością na spotkaniu z radnymi. Skoro do tej pory tego nie uczynił, to należy do niego wystąpić z prośbą o takie spotkanie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że Spółdzielnia to nie tylko Prezes, ale jej inne organy statutowe jak np. walne Zgromadzenie członków.

Pani burmistrz stwierdziła, że gdyby był ranking kolejności budowy dróg, to łatwiej byłoby i nie byłoby sporów. Na ten temat radny rozmawiał z Zastępcą Burmistrza Edytą Zbieć na sesji. Była mowa o parametryzacji, która wyznaczyłaby ten ranking. Wtedy Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć obiecała, że rozpocznie prace nad tym tematem. Radny zapytał na jakim etapie jest tworzenie takiego rankingu drug w oparciu o parametryzację?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że gdy na sesję przybędzie Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć, to odpowie na zadane pytanie

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ponownie zadał pytanie dot. uchwał, które nie zostały wykonane. Takie zestawienie obiecała wykonać Pani Olga Ludwiniak. Zawsze jest informacja, że dana uchwała jest w trakcie realizacji, a nie do końca radni mogą wyłapać, co z takimi uchwałami się stało. Takie zestawienie powinno obejmować lata 2016 i 2017.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu.

Powiedziała, że informacja, o którą prosił Przewodniczący Rady, jest w trakcie przygotowywania. Jak tylko będzie gotowa, to przekaże ją do biura Rady.

Na sesję przybyli radni: Emil Wiatrak i Mateusz Bereda godz. 10:15

Pkt 5

Podjęcie uchwał w sprawie:

- **Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomina**
- **Budżetu Gminy Wołomin na 2018 rok**

Po zapoznaniu się z:

- projektami uchwał w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029 (załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu) i w sprawie budżetu Gminy Wołomin na rok 2018 (załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu). Projekty uchwał Burmistrz Wołomina przekazała Radzie Miejskiej w Wołominie w dniu 15 listopada 2017 roku.
- opinią RIO o przedłożonym przez Burmistrza Wołomina projekcie uchwały ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin(załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu)
- opinią RIO o przedłożonym przez Burmistrza Wołomina projekcie uchwały budżetowej

Gminy Wołomin na 2018 rok i o możliwości sfinansowania planowanego deficytu na 2018 rok (załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu)

- opinią Komisji Finansów Gminnych o przedłożonych przez Burmistrza Wołomina projektach uchwał w sprawie budżetu Gminy Wołomin na 2018 rok i Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin, którą przedstawił Mateusz Bereda – Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych. Powiedział On, że Komisja Finansów na posiedzeniu w dniu 4 grudnia 2018 roku opiniowała projekt budżetu na 2018 rok, przedstawiony przez Burmistrza Wołomina, zarządzeniem Nr 339/2017. Podczas spotkania komisji radni ponownie zadali pytania w temacie uzasadnień projektowanych kwot budżetowych z przeznaczeniem na ZEASIP oraz dochodów majątkowych. Podczas dyskusji komisja zwróciła uwagę na rosnące zadłużenie i niewspółmierne wydatki majątkowe w stosunku do lat poprzednich w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Zastrzeżenia członków komisji budziły zastrzeżenia na paragrafach dotyczących wynagrodzeń oraz zakupu usług. Projekt budżetu gminy na 2018 rok oraz Wieloletnia Prognoza Finansowa zostały zaopiniowane negatywnie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Z uwagi na opinie, które zostały odczytane, po przeanalizowaniu treści tych opinii. Zgłosiła autopoprawki do Wieloletniej Prognozy Finansowej jak i do projektu uchwały finansowej na rok 2018, które uwzględniają uwagi Regionalnej Izby Obrachunkowej. Odczytała treść autopoprawek do uchwały budżetowej na 2018 rok i do WPF na lata 2018-2029, które były wynikiem treści opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie. (treść tych poprawek zawierają załączniki nr 8a, 8b, do niniejszego protokołu).

Odbyła się dyskusja na temat przedłożonych przez Burmistrza Wołomina projektów uchwał:

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy zmieniają się dochody i wydatki w uchwale budżetowej?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że zmieniają się, gdyż będzie zmniejszenie dochodów bieżących. Deficyt jest utrzymany na tym samym poziomie. Zmiany w ostatecznej wersji uchwały budżetowej i WPF na 2018 rok obrazuje załącznik Nr 8c do niniejszego protokołu. W § 1 uchwały budżetowej : „Ustala się dochody budżetu gminy Wołomin w kwocie 217 314 869 zł. Dochody bieżące w wysokości 206 456 233 zł i dochody majątkowe w kwocie 10 858 636 zł. „

W związku z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej: 50 865 565 zł.

W związku z tym, w wydatkach jest zmiana, która jest konsekwencja zmiany dochodów bieżących: ustala się wydatki budżetu gminy w kwocie 236 804 343 zł. , w tym wydatki bieżące w kwocie 199 316 621 zł i wydatki majątkowe w kwocie 37 487 722 zł.

W ramach wydatków, o których mowa w ostępie 1 ustala się wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej w wysokości 50 865 565 zł. I związane z realizacją zadań wykonywanych w drodze umów i porozumień tj. 5 599 772 zł.

Wydatki na zadania i zakupy inwestycyjne w 2018 roku tj. § 3 zgodnie z załączoną do uchwały tabela nr 6 w kwocie 35 777 722 zł.

§ 4 uchwały mówiący o deficycie budżetu w kwocie 19 489 474 zł.

Sprzedaż papierów wartościowych wyemitowanych przez Gminę Wołomin w kwocie 18 500 000 zł; zaciągniętych kredytów i pożyczek w kwocie 989 474 zł; przychody budżetu w kwocie 30 989 474 zł., w tym sprzedaż papierów wartościowych wyemitowanych przez

gminę w kwocie 30 000 000 zł. Kredyty i pożyczki w kwocie 989 474 zł.

Rozchody budżetu w kwocie 11 000 500 zł. Wykup papierów wartościowych w kwocie 11 000 500 zł tj. spłata z lat poprzednich.

Wydatki na przedsięwzięcia realizowane w ramach funduszu sołeckiego – jest doprecyzowanie zadania, a nie zmiana kwoty tj. 425 106 zł. Rezerwa 1 500 000 zł. - bez zmian.

Rezerwa celowa z przeznaczeniem na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego – 652 348 zł.

Rezerwa ogólna- 348 000 zł.

Wydatki bieżące systemu oświaty: rezerwa celowa na takie wydatki to 500 000zł.;

Wydatki z tytułu poręczeń, gwarancji to zaplanowane 1 499 366 zł.

Dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu: 860 000 z;

Dochody z tytułu opłat pobieranych na podstawie ustawy prawo ochrony środowiska – 500 000 zł.

Od § 10 w uchwale nie ma zmian w stosunku do projektu przedstawionego Radzie w dniu 15 listopada 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciałby, żeby wszystkie zgłoszone autopoprawki Rada przegłosowała jako poprawki do budżetu, by nie spotkać się z zarzutami, że tych poprawek nie przegłosowano. Chciałby, by cały budżet był głosowany z wszystkimi poprawkami, które zostaną zgłoszone i przegłosowane.

Dominik Kozaczka – radny

Budowa ul. Zielonej jest strategiczna dla Gminy Wołomin. Zapytał, czy ma rozumieć, że ta 48 pozycja listy rankingowej, oznacza, że gmina nie otrzyma dofinansowania na budowę tej ulicy? Skoro gmina nie otrzyma dofinansowania na tą inwestycję, to czy nie warto by było wykonać tej ulicy środkami własnymi? Zdaniem radnego ul. Zielona jest strategiczną ulicą, która pozwoli odciążyć „korek”, jaki tworzy się na drodze 634 w stronę Warszawy, na wjeździe do Wołomina.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zgodziła się z radnym, że jest to strategiczna inwestycja. Jednak po raz trzeci nie udało się uzyskać dofinansowania do realizacji tej inwestycji. Możliwości odwoławcze zostały wyczerpane. Wniosek Gminy Wołomin otrzymał tyle punktów ile pierwotnie i pozostał na 48 pozycji. Raczej nie ma szans na otrzymanie tych zewnętrznych pieniędzy dlatego podjęto decyzję o wycofaniu się z realizacji tej inwestycji.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Dodała, że gmina nie wycofała się w ogóle z realizacji tej inwestycji. Realizacja inwestycji została odłożona na późniejszy termin. Jest ona w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W związku z tym, że jest to bardzo kosztowna inwestycja, to trzeba inaczej podejść do realizacji finansowania tych zadań. W kolejnych latach, jeśli będą takie możliwości, to ponownie należy starać się o dodatkowe środki.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgodził się z Panią Skarbnik. Radni dostali dwie kartki, z których jedna dotyczy budżetu Gminy Wołomin na 2018 rok, a druga dotyczy projektu uchwały w sprawie Wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018-2029 i jest wycofanie z realizacji zadania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że jest to zmiana polegająca na wycofaniu inwestycji z projektu budżetu na 2018 rok w stosunku do projektu przedłożonego Radzie Miejskiej 15 listopada 2017 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

stwierdził, że skoro została inwestycja wycofana z budżetu 2018 roku, to również została wycofana z WPF w 2018 roku.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że w WPF w dalszych latach jest realizacja tej inwestycji. Nie chciała, żeby zostało odebrane, że w ogóle odstępuje się od realizacji tej inwestycji. Inwestycji nie ma w 2018 roku, ale w WPF w latach następnych ta inwestycja pozostała.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że w WPF w kolejnych latach na budowę ul. Zielonej jakieś środki pozostały, ale jeśli w 2018 roku zabrane zostały 4 mln. zł z tej inwestycji, a nie przełożone te pieniądze na 2019 rok. Cała inwestycja miała kosztować 10 mln. zł. Skoro zostało zabrane 4 mln. zł., a nie przesunięte na kolejne lata, to nie da się tej drogi zrobić za pozostałe pieniądze. Tak jak powiedziała Pani burmistrz, że ta droga jest strategiczna, to radny zastanawiał się, czy nie warto się zastanawiać, czy może inne inwestycje są mniej istotne i z nich zdjąć, a realizację ul. Zielonej zostawić?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że problemem jest decyzja, z czego zdjąć, by tam dołożyć. Każda inwestycja jest ważna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jak jest zaplanowane włączenie się z drogi wojewódzkiej do planowanej ul. Zielonej?

Uzyskawszy informację, że włączenie będzie przy Mc Donaldzie, uważał, że ul. Zielona może trochę poprawi płynność ruchu. Jednak włączenie się w drogę wojewódzką, bez ronda nie będzie możliwe. Okaze się, że zostanie wybudowana piękna droga, z której nie będzie można włączyć się do ruchu w drodze wojewódzkiej.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że województwo w swoich planach uwzględnia tą drogę i tam zaplanowany jest prawo skręt. Jeśli chodzi o województwo, to projekt tej drogi nie będzie gotowy w 2018 roku. Dlatego przy realizacji ul. Zielonej może być utrudniony wjazd. Jeśli województwo zaprojektuje i zrealizuje swoją inwestycję w 634, to przyznała, że z tym prawoskrętnym i tym odpowiednim rozwiązaniem, to wtedy ta ul. Zielona może odpowiednio zafunkcjonować.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z realizacji inwestycji na ul. Zielonej rezygnuje się w 2018 roku. Radny zapytał, jak Pani Burmistrz widzi możliwość pozyskania dofinansowania na tą ulicę? Gmina nie otrzymała dofinansowania z jednego programu, ale może są inne programy, które pozwoliłyby uzyskać jakieś dodatkowe pieniądze na tą inwestycję, bo jest ona ogromnym obciążeniem dla budżetu gminy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Chciała odpowiedzieć na stwierdzenie wygłoszone przez radnego Dominika Kozaczkę. Poinformowała, że z inwestycji na ul. Zielonej nie zostało zabrane 4 mln. zł. Została utrzymana wysokość środków, które zostały zaplanowane na realizację tej inwestycji w wysokości 12 mln. zł. W ten sposób, że: w 2020 roku- 3 mln zł. (tak było). W 2021 r. - 3 mln. zł. (tak było). To miał być koniec realizacji inwestycji. Natomiast w tej chwili w roku 2022 jest wskazane 4 mln. zł. Jej wypowiedź miała na celu potwierdzenie, że nikt nie zabrał pieniędzy z finansowania tej ulicy, tylko zostały one przeniesione. Jeśli chodzi o dofinansowanie zewnętrzne, to oczywiście gmina składa wnioski, występuje w konkursach i aplikuje o środki zewnętrzne. Teraz jest taka sytuacja, że konkursy zostały przesunięte, termin rozstrzygnięcia został wydłużony, co powoduje, że przesuwają się realizacje wpływów środków do budżetu, co przesunęła realizację tej inwestycji i trzeba bezpiecznie te terminy ustawić. Jeśli będzie taka sytuacja, że gmina wystąpi w konkursie i uzyska dofinansowanie, to te środki też nie przychodzą w jednym roku, tylko mogą być rozłożone na kilka lat. W związku takie zaprojektowanie realizacji tej inwestycji, w ocenie Pani Skarbnik jest bardzo bezpieczne. Jak będzie w przyszłości, to nie wiadomo. Było już kilka takich sytuacji, że konkursy były ogłaszane, a terminy są przesuwane na następny rok budżetowy. Dlatego w planie finansowym gminy muszą nastąpić pewne korekty. Pani Skarbnik poinformowała, że każdy wydatek musi mieć swoje źródło finansowania. W związku z powyższym, jeśli to źródło jest niepewne, to należy dokonać korekty. Tak się stało z projektem , z kwotą wskazaną na 5 mln. zł. Ekspert określił, i tymi opiniami nie można dyskutować. Dlatego dokonuje się korekty. Natomiast nie odstępować się od realizacji zadania „Budowa ul. Zielonej”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nie należy spierać się o słowa. Uściślił, że radnemu Dominikowi Kozaczce chodziło o to, że omawiane zadanie zniknęło z 2018 roku. Po prostu w 2018 roku na to zadanie nie ma zarezerwowanej kwoty w wysokości 4 mln. zł.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że skoro Pani Skarbnik dokonuje korekty WPF, co na sesji doprecyzowała. Natomiast przedstawiła zmiany w 2018 roku, ale jak widać, zmiany zachodzą również w kolejnych latach np. w 2022 roku w WPF zostało dołożone na tę inwestycję 4 mln. zł. Na posiedzeniach komisji radny zadawał pytania dotyczące wydatków na inwestycje w poszczególnych latach np. w 2015 roku to było 16 mln. zł. W roku 2016 było 23-24 mln. zł. Teraz będzie ok. 26 mln. zł. Wydatków na inwestycje. Natomiast w latach przyszłych, począwszy od 2019 roku, te wydatki wzrastają dwukrotnie. W WPF pojawiają się nawet kwoty w wysokości 5059 mln. zł. Sądził, że wyjaśnienia otrzyma w 2018 roku lub w latach następnych. W roku 2017 pojawiła się już kwestia ul. Zielonej. Nie ma dofinansowania, to wycofuje się inwestycję. W uchwale budżetowej, jest tabela z inwestycjami, gdzie w uwagach należało napisać warunek realizacji, którym jest otrzymanie dofinansowania. Gdy w 2018 roku gmina nie otrzyma dofinansowań, to będą poprawki w uchwale budżetowej polegające na wykreśleniu realizacji kolejnych inwestycji. Wpisywanie inwestycji, na które nie ma zabezpieczonego finansowanie, radny uznał za wprowadzanie mieszkańców w błąd.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że zapisy, o których radny mówi, były w poprzednich budżetach, ale ze względu na uwagi RIO trzeba było się z tego wycofać.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła słowa Przewodniczącego Rady. To było w roku 2015, kiedy takie warunki realizacji inwestycji były zawarte w projekcie budżetu. Niestety warunków zawierać nie wolno. Tak jak mówiła w swojej wcześniejszej wypowiedzi, wydatki muszą mieć swoje źródło finansowania, w miarę realistyczne i w miarę pewne. Jeśli pisze się, że coś będzie realizowane, pod warunkiem dofinansowania, to w momencie, kiedy to finansowanie uzyska się, dopiero taka inwestycja może wejść do budżetu. Regionalna Izba Obrachunkowa zwracała na to uwagę. Dlatego takich zapisów nie można umieścić w uchwale budżetowej.

Opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej wpłynęły bardzo późno, w związku z którymi należało dokonać poprawek w projektach budżetu. Takie prace wymagają czasu. To wszystko musi się zgodzić, bo jakkolwiek mały błąd powoduje duże problemy. Pani Skarbnik przeprosiła radnych, że przedstawione uzasadnienie dokonanych poprawek nie jest wystarczająco precyzyjne. Obiecała, że radni otrzymają pełną informację.

Dominik Kozaczka – radny

Skoro nie można wpisać tego, o co prosił, w tabelkach budżetu, to prosił o informację, które inwestycje i ich realizacja są warunkowane otrzymaniem dofinansowania zewnętrznego.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że są inne sytuacja, takie jak np. miejsce spotkań w Duczkach, na które zakładano dofinansowanie zewnętrzne, a takowego gmina nie otrzymała, ale pomimo tego inwestycja będzie realizowana. Zakłada się otrzymanie dofinansowania zewnętrznego na pewne działania, ale czasami nie można go otrzymać. Wtedy często taka inwestycja jest realizowana z budżetu.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że już Pani Skarbnik wyjaśniła, że takich informacji w uwagach nie może zapisywać. Natomiast Pani Burmistrz wie o dofinansowanie, których ulic wystąpiono. Tak jak w przypadku ul. Zielonej. Jej budowa to duży koszt i jeżeli nie uda się uzyskać dofinansowania, to inwestycja zostanie przesunięta na kolejny rok.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że Zastępca Burmistrza nie zrozumiała intencji radnego. Nie zależało mu na tym,, by informacja była zamieszczona w uchwale budżetowej, tylko po wyjaśnieniach Pani Skarbnik, chciał uzyskać informację uzupełniającą, na które z inwestycji znajdujących się w budżecie gmina wystąpiła o dofinansowanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że jest możliwe, by przekazać taką informację radnym. Jeżeli coś pojawi się w trakcie roku, to radni będą informowani na bieżąco.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że budżet jest na dużo większą kwotę, niż poprzednio. Budżet 2017 roku wykonany zostanie na 26 mln. zł. Budżet 2018 roku planowany był na 40 mln. zł. Teraz, choć budżet nie został jeszcze uchwalony, to zdejmuje się już 4 mln. zł., bo nie ma dofinansowania na ul. Zieloną. Są bardzo ambitne założenia, ale te założenia są pod warunkiem, że gmina będzie dostawała dofinansowania zewnętrzne. Radnemu potrzebna jest informacja, że gdy nie otrzyma gmina dofinansowania na ulicę czy obiekt „X” to ta

inwestycja nie będzie realizowana. Wtedy radni i mieszkańcy będą mieli tego świadomość, że tak to będzie wyglądało.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że zawsze występował o dbanie o równomierny rozwój poszczególnych części Wołomina. W Jego wystąpieniach do budżetu w poszczególnych latach zawsze była ulica Zielona. Nie tylko dlatego, że jest to droga strategiczna, ale również dlatego, że pozwalałaby rozwiązać problemy komunikacyjne miasta. Radny już się cieszył, że ta ulica weszła do propozycji inwestycyjnych 2018 roku. Jednak rozumie, że są pewne trudności w realizacji tej inwestycji. Radny jednak prosił o spojrzenie na sprawę z innej strony, tj. jak można ten ruch na drodze 634 rozładować. Proponował więc, by wyremontować ulicę na osiedlu Sosnówka, by z drogi 634 można było zjechać wcześniej, by ominąć najbardziej newralgiczne miejsce w Wołominie od Mc Donalda do ul. Legionów. Wyjazd z ul. Leszczyńskiej w godzinach szczytu jest niemożliwy. Radny widział, że w projekcie uchwały budżetowej, na ul. Leszczyńska przewidziano na przyszły rok tylko 10 000 zł. Stwierdził, że to wystarczy jedynie na znaczki pocztowe, by wyjaśnić mieszkańcom, dlaczego ta ulica jest tak zaniedbana i od tak dawna nie jest remontowana. Ulica Leszczyńska, jest to kolejna droga, która pozwoliłaby zjechać z drogi 634. Wprawdzie jest już za rondem Rewolucji Węgierskiej, ale wiele osób mogłoby tam zjechać i nie blokować ruchu do ul. Legionów. Ulica Leszczyńska nie wymaga tak dużych nakładów jak ul. Zielona, która jest niezwykle kosztowna, ale bardzo potrzebna i jako południowa obwodnica Wołomina kiedyś musi zaistnieć.

Mateusz Bereda - radny

Są zmniejszone dochody bieżące tj. rozdz. 75014. Tam jest zmniejszenie o 5 mln. zł. Radny znalazł to w uchwale budżetowej. Jest to w uzasadnieniu, że to jest na podstawie błędnych zasad finansowania, co jest potwierdzone przez wyroki sądu apelacyjnego. To jest duża kwota dla budżetu Gminy Wołomin. Zapytał więc dlaczego wkłada się do budżetu kwotę, co do której są wątpliwości, że można ją uzyskać. Projektując budżet, gdzie ubywa 5 mln. zł. To i ta ul. Zielona by się znalazła. Teraz szukając oszczędności, trzeba wykreślić największą inwestycję gminy, żeby znaleźć takie środki w budżecie gminy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że warto jest powiedzieć, że zarówno w uchwale budżetowej, jak i w innych dokumentach planistycznych np. budżetu państwa, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, dochody są szacowane. Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła uwagę na fakt, że może to być nie do uzyskania w 2018 roku. Pani skarbnik rozmawiała z Regionalną Izbą Obrachunkową po otrzymaniu tej informacji, z uwagi na to, że przewlekłość postępowania sądowego może wskazywać na to, że gmina nie uzyska tych pieniędzy. Natomiast gdy radni otrzymali opinie o półrocznym wykonaniu budżetu za 2017 rok, to tam Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła uwagę, że gmina powinna dochodzić swoich dochodów, od wszystkich instytucji i osób, które są winne środki budżetowi gminy, gdyż z dochodów gmina finansuje swoje wydatki takie jak inwestycje i usługi. Pani Skarbnik wyjaśniła, dlaczego te zadania zlecone są w polu zainteresowania władz gminy. Przez wiele lat było tak na terenie całej Polski, że zadania były zlecane jednostkom samorządu terytorialnego przez budżet państwa, gdzie wojewoda w imieniu budżetu państwa współpracował z jst. W tym zakresie, przekazując kwoty z dotacji na finansowanie tych zadań zleconych. Przykładem jest to zadanie wydawania dowodów osobistych, wydawanie aktów urodzenia, zgonów itp. Te zadania nigdy nie były dofinansowane w taki sposób, że zabezpieczały prawidłowe ich wykonywanie w sensie

finansowym. Nigdy z budżetu państwa jst. Nie dostawały takich kwot, które zabezpieczałyby prawidłowe wydatki. Z dotacji celowej od wojewody, środków gminie brakuje już w czerwcu, a wskazuje się tylko wynagrodzenia i pochodne. Wszystkie inne koszty związane z realizacją tych zadań nie były pokazywane przez gminę. W związku z uzyskaniem takiej informacji, w 2015 roku gmina Wołomin, od 2016 roku, jako pierwsza w Polsce, pokazuje w sprawozdaniach budżetowych prawidłowe dane dotyczące wykonania budżetu na wynagrodzeniach i pochodnych dla pracowników zatrudnionych do realizacji tych zadań. Mając na uwadze czynności kontrolne, Najwyższa Izba Kontroli napisała raport o przeprowadzeniu kontroli finansowania zadań zleconych. Podsumowaniem tego raportu jest oznaczenie, że jst. są nie dofinansowane przez budżet państwa. Oznacza to, że jst finansują z własnych środków, czego czynić nie powinny, zadania innych podmiotów. Dlatego też na posiedzeniu Komisji Finansów Związku Miast Polskich często są poruszane te tematy. Związek Miast Polskich również bardzo mocno zaangażował się w pomoc jst. ale i wojewodom, bo to oni w mają problem w całej Polsce w rozwiązaniu tej sytuacji. Obecnie oczekiwana jest zmiana przepisów prawnych, ewentualnie jakieś uzgodnienia na wyższych szczeblach. To jednak nie zwalnia władz gminy z odpowiedzialności w zakresie dochodzenia należnych dochodów. Kwota, która została wskazana radnym, przy projekcie uchwały budżetowej, to jest analizowana od ponad roku. Wskazana kwota dotyczy lat 2008 – 2017. To są środki na wynagrodzenia, pochodne, zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, badania pracownicze. To są wszystkie koszty bezpośrednie i pośrednie, które są związane z wykonywanymi zadaniami przez pracowników urzędu, które powinny być w 100% sfinansowane przez podmioty, na rzecz których gmina wykonuje te zadania. W związku z powyższym wystąpiono w 2017 roku z wnioskiem/ zawezwaniem do próby ugody do Wojewody Mazowieckiego, ażeby polubownie rozwiązać ten temat. Szczegóły procesu są znane zespołowi Radców Prawnych Urzędu. Jednak nie zwalnia to gminy z obowiązku dochodzenia dochodów, łącznie z odsetkami, jak od zaległości podatkowych. Wspomniane uzasadnienie do opinii z wykonania półrocznego budżetu za 2017 rok, zawarte przez Regionalną Izbę Obrachunkową, gdzie jest napisane, że gmina jest zobligowana do dochodzenia zwrotu tych środków, łącznie z odsetkami. Jeśli Wojewoda podstawiał środki nie w terminie wskazanym w odpowiednich uzgodnieniach, albo te środki przekazał w za małej wysokości, pomimo posiadanej informacji o wysokości tych środków. Dlatego przez dwa ostatnie lata tj 2016 i 2017 jest bardzo bogata korespondencja. Są szacunki. W kolejnym roku również Pani Skarbnik będzie występowała i nie odpuści tego zadania. Zgadza się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, że być może gmina nie uzyska tych dochodów, w tym w planowanym roku 2018.

Pani Skarbnik prosiła Radę Miejską o przyjęcie wnioskowanej autopoprawki.

Powtórzyła też odpowiedź na pytanie radnego, mówiąc, że dochody zawsze są szacowane i jest to zgodne z ustawą o finansach publicznych, która jest ustawą nadrzędną, jeśli chodzi o budżet.

Mateusz Bereda – radny

Jego zdaniem, bez odpowiednich przesłanek dotyczących uzyskania tych dochodów, nie powinno się umieszczać tak dużych środków w projekcie budżetu. Wszyscy wiedzą, ile trwają wszelkie postępowania w sadach administracyjnych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyraził swoje zrozumienie, co to tego, że koszty związane z wykonywaniem zadań zleconych, są przypisywane do poszczególnych działów, tak jak to powinno być robione. Jednak radni mają problem z oszacowaniem, ile, de facto, idzie na wynagrodzenia

pracowników urzędu, za wykonywanie wszystkich tych czynności zleconych. Przewodniczący Rady pytał, ile otrzymują pracownicy urzędu z tytułu wykonywanej pracy i z tytułu wykonywania zadań zleconych. Te zadania zlecone przypisane są do różnych działów. Tam są wynagrodzenia i pochodne. Radni nie wiedzą którym pracownikom są wypłacane środki za wykonywanie zadań zleconych. Czy to są osoby zatrudnione w urzędzie czy to są osoby wykonujące te zadania na umowę zlecenie. Nie można przypisać zadania z poszczególnych działów, gdzie są wyszczególnione te wynagrodzenia, do konkretnych pracowników.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uważała, że trzeba poświęcić więcej czasu na dyskusje o tym o co konkretnie chodzi. Kontynuując wątek, który rozpoczął radny Mateusz Bereda – Przewodniczący komisji finansów, powiedziała, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych dochody są szacowane, a wydatki są planowane. Różnica między jednym, a drugim pojęciem jest taka, że na twardo nie można określić dochodów, bo jest to szacunek, przypuszczenie gdzie wykorzystuje się różne metody doszacowania. Natomiast jeśli mówi się o planowaniu, to też w tym planowaniu, różnymi metodami można się posługiwać. Jednak wynagrodzenia trzeba tak zaplanować, żeby mogły być wykonywane bez zakłóceń zadania w gminie, czyli w urzędzie i innych jednostkach gminnych. Jako osoba odpowiedzialna za kształt tego budżetu, Pani Skarbnik nie wypowiadała się konkretnie o wynagrodzeniach w każdej jednostce, ale o ogólnych zasadach. Rada jako organ stanowiący podejmuje decyzję o ostatecznym kształcie i podstawie prowadzenia gospodarki finansowej przez gminę, od pierwszego stycznia do końca roku. Natomiast każdy kierownik jednostki, zgodnie z art. 53 ustawy o finansach publicznych jest odpowiedzialny za całość gospodarki. Decyzje podjęte przez Radę Miejską, muszą kierownikowi każdej jednostki sektora finansów publicznych, umożliwić terminowe, prawidłowe wykonywanie obowiązków nałożonych różnymi ustawami i przepisami. Oczywiście sam osobiście tych obowiązków nie wykonuje, lecz musi mieć możliwość zatrudnienia odpowiedniej wyspecjalizowanej kadry fachowców, w takiej ilości, jaka jest potrzebna do terminowego niezbędnego wykonywania zadań. Pani Skarbnik nie mogła podać konkretnych nazwisk. Jeśli mówi się o środkach, które są niezbędne w 2018 roku, które są niezbędne do zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania gminy poprzez jednostki organizacyjne, to kwoty są w projekcie budżetu. Zostało to wyliczone i zaplanowane przez służby gminne. Co do wysokości tych środków, to Pani Skarbnik wyjaśniła w swojej wypowiedzi. Ile przypada dla każdego pracownika, to Pani Skarbnik imiennie powiedzieć nie może. Można jednak rozpocząć prace związane z przygotowaniem Gminy Wołomin do budżetu zadaniowego. To jest żmudna praca i trudna, ale może to jest dobry kierunek. Budżet zadaniowy pokaże wycenę kosztów jednego zadania w gminie, na które będą się składały koszty bezpośrednie, jak i pośrednie. Dla przykładu Pani Skarbnik powiedziała, że będzie wiadomo czy wydanie jednej decyzji będzie kosztowało np. 5 zł., czy 500 zł. Jak wiadomo decyzja decyzji nie jest równa i mowa jest o średnich kosztach. Budżet zadaniowy został wprowadzony w jednej z gmin w Polsce i jest to Kraków. Jednak jest potrzeba bardzo wielu narzędzi, by wprowadzić takie rozwiązanie tj. narzędzi informatycznych i ludzi. To też wiąże się ze zwiększonymi kosztami np. na wynagrodzenia, żeby przeprowadzić taki proces. Wartościowanie stanowisk pracy to jedno, a budżet zadaniowy z określeniem wszystkich wymogów i procedur oraz wprowadzenie tego w życie to może trwać średnio trzy lata. To jest bardzo długi i żmudny proces. Pani Skarbnik pozwala sobie na wypowiedź w tym temacie, gdyż taki budżet zadaniowy prowadziła, pracując w administracji rządowej. Najtrudniejszym zadaniem jest prawidłowe określenie mierników efektywności, a później określenie

wysokości tych mierników, przyporządkowanie itd. Natomiast kwoty na wynagrodzenia i pochodne, które są zawarte w budżecie Gminy Wołomin na 2018 rok, umożliwią kierownikom jednostek organizacyjnych Gminy Wołomin, terminowe i prawidłowe wykonywanie zadań, zarówno ustawowych wynikających z wyższych przepisów, jak i tych nałożonych przepisami statutowymi nałożonych na jednostki organizacyjne.

Zbigniew Paziewski – radny

Mieszkańcy Leśniakowizny spotykali się z kierownictwem urzędu. Obiecano im, że do budżetu zostanie wprowadzone zadanie inwestycyjne; „Projekt budowy ul. Krymskiej”. Nawet Komisja Bezpieczeństwa oceniająca projekt budżetu, na pierwszym miejscu wstawiła, że głosuje przeciwko tak opracowanemu projektowi budżetu, dlatego, że nie ma w nim projektu ul. Krymskiej. Jeżeli na tylu spotkaniach obiecywano mieszkańcom i oni wiedzą jaka jest sytuacja finansowa w mieście, a potrzeby są ogromne. Jako światło w tunelu, projekt tej drogi mógł być wstawiony. A projektu tej inwestycji nie ma nawet śladu w WPF. A mieszkańcy na tą drogę czekają 25-30 lat. Radny przyznał, że nie jest to wina tego zarządu i tej rady. Ale skoro mieszkańcy proszą o jakąś nadzieję, to należy otworzyć tą drogę do realizacji inwestycji. Wtedy Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami będzie mógł przystąpić do swoich działań w zakresie prac geodezyjnych. Projekt to jeszcze nie realizacja. Jeśli inwestycja zostanie wstawiona na 2019, 2020, 2021 rok to mieszkańcy będą cierpliwie czekać. Mieszkańcy przychodzą, Zastępca Burmistrza obiecywała, że inwestycja w budżecie będzie w 100%, a nie ma nic. Radny prosił o zastanowienie się jeszcze nad tym tematem.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poparł wniosek radnego Zbigniewa Paziewskiego ws. ul. Krymskiej. Upominał się o tą inwestycję na posiedzeniach komisji. Zarząd gminy i Radni są winni mieszkańcom przynajmniej rozpoczęcie tematu i zapewnienie funduszy na projekt.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, kiedy Pani Burmistrz otrzymała informację, że nie będzie dofinansowania do realizacji budowy ul. Zielonej? Na spotkaniu w Majdanie Zastępca Burmistrza Robert Makowski mówił, że na 99% to dofinansowanie ul. Zielonej będzie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że niedawno. Odwołanie zostało złożone w terminie. Rozmawiano w siedzibie jednostki wdrażającej na ten temat. Kilka dni przed sesją wpłynęło pismo z informacją, że odwołanie nie przyniosło oczekiwanych skutków, a gmina jest w tym samym miejscu co przed złożeniem odwołania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, ile jest inwestycji dofinansowanych z tego konkursu? Otrzymał informację, że 10 inwestycji dofinansowanie, stwierdził, że będąc na 48 miejscu na liście oczekujących na dofinansowanie, to nie było sensu złożenia odwołania. To strata czasu i pieniędzy.

Bogdan Sawicki – radny

Skoro Pani Burmistrz otrzymała taką informację, to należało ją przekazać radnym i wspólnie zastanowić się co z tą ul. Zieloną zrobić. W tym przypadku nie chodzi tylko o samą ulicę. Jest ona związana z inwestycją Mieszkanie +. Zamierza się przekazać tereny przy tej ulicy pod budowę budynku Komendy Powiatowej Policji. To jest złożone zadanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Bardzo zależało Jej na tej ulicy. Sama tłumaczyła, że to jest bardzo ważna ulica o znaczeniu strategicznym. Niczego też nie ukrywano, co było z nią związane.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Pozyskiwania Środków

Poinformował, że ostatni punkt oceny złożonych wniosków był w październiku. Natomiast na początku listopada dotarła informacja, że informacja o puli dofinansowań będzie dopiero 31 grudnia. Gmina jest na 48 miejscu listy ocenionych pozytywnie wniosków. To czy będzie dofinansowanie zależy od tego, ile pieniędzy da ministerstwo wojewodzie.

Bogdan Sawicki – radny

Skoro wiadomo było w listopadzie, że gmina jest na 48 miejscu, Rada Miejska powinna wiedzieć w listopadzie a nie w grudniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że o tym, iż gmina jest na 48 miejscu do dofinansowania budowy ul. Zielonej radni byli informowani. Ta informacja była publikowana.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przypomniała, że złożono również odwołanie i nie wiadomo było czy przyniesie ono jakieś skutki czy nie.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Pozyskiwania Środków

Uzupełnił, że odwołanie też zostało rozpatrzone, ale negatywnie. Informacja o tym wpłynęła do urzędu kilka dni przed sesją.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, w jakiej wysokości zaplanowano dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości?

Odpowiedziano Mu, że jest to 7 mln. zł.

W związku z tym stwierdził, że skoro tych planowanych dochodów ze sprzedaży mienia gmina nie wykonuje, to można je było zaplanować w wysokości 11 mln. zł. I nie trzeba by było usuwać budowy ul. Zielonej z planu budżetu. Skoro dochody są szacunkiem, to można szacować, że gmina uzyska dochody ze sprzedaży mienia w wysokości 11 mln. zł. Do tego RIO nie mogłaby mieć zastrzeżeń.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała, że taki jest przepis wynikający z ustawy o finansach publicznych. Są to szacunki. Jak radni z pewnością zauważyli, w dokumentacji związanej z projektem uchwały budżetowej są różnego rodzaju wymogi, które trzeba spełnić w ramach załączników. Jest informacja, jakie działki są do sprzedania, jakiego obszaru transakcje będą dotyczyły. Nie można jednak windować cen, choć może się zdarzyć, że te ceny w przyszłym roku będą wyższe.

Emil Wiatrak – radny

W toku dyskusji na temat przyszłorocznego budżetu wyraził swoje rozczarowanie załącznikiem inwestycyjnym, jaki został przedstawiony radnym. Chodziło mu głównie o trzy pozycje tj.:

- ul. Kmicica – budowę której zaplanowano kwotę, jak to powiedział radny Andrzej Żelezik „na znaczki pocztowe”;
- ul. Rycerska, która znajduje się w kolejnych budżetach, ale nie jest realizowana, a w

przyszłym roku pojawia się jakieś 40 000 zł.

- ul. Lipiny Kąty, na którą radny najbardziej liczył, choć zaplanowana kwota w 2018 roku w wysokości 500 000 zł, nie wyklucza jej realizacji. Radnego dziwił fakt, że inwestycja została rozłożona na okres trzech lat, a nie na dwa, choć początki tej inwestycji siekają 2015 roku, czyli początku kadencji obecnych władz. Pani Burmistrz w toku różnych rozmów na temat kształtów kolejnych budżetów, deklarowała, że nie pozwoli ruszyć tej ulicy. To radny odbierał, że będzie Ona walczyła o to, żeby radni nie zmieniali zaplanowanych kwot na budowę tej ulicy. Dzisiaj radny odbiera to tak, że Pani Burmistrz nie pozwoli jej wybudować, bo nie planuje środków na jej budowę.

Piotr Sikorski – radny

Wyraził radość z faktu, że zostały przewidziane środki na tereny przykolejowe. Jest ona dość duża i radny ma nadzieję, że wzdłuż parkanów dźwiękochłonnych ruszą inwestycje, bo mieszkańcy na to liczą. Miał nadzieję, że porozumienie z PKP zostanie osiągnięte.

Niepokoje Go to, o czym mówił już na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, że stanęła rozbudowa monitoringu miejskiego, a jest możliwość dołożenia kamer w wielu miejscach. Monitoring już sprawdził się w wielu miejscach. Jest przewidziane już 30 tys. zł. na utrzymanie.

Kolejną sprawą, która radnego niepokoi jest sprawa OSIR Huragan. Prowadzone były rozmowy na temat rozbudowy budynku na OSIR o pomieszczenia szatniowe. Obecnie sportowcy nie mają się gdzie przebierać.

Kolejną sprawą jest bieżnia w ośrodku. Szkoda, że ta inwestycja nie została uwzględniona. Radny miał nadzieję, że to się jeszcze zmieni.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Miał nadzieję, że gdy pojawi się propozycja zwiększenia środków na budowę szatni i bieżni, to radny Piotr Sikorski zagłosuje za tymi poprawkami.

Dominik Kozaczka – radny

W budżecie na 2018 rok są zaplanowane 3 mln. zł. Na zagospodarowanie terenów przykolejowych. Tam jest do zrobienia kilka rzeczy. Radny zapytał, czy za te 3 mln. zł. Te trzy rzeczy wymienione w części opisowej do budżetu zostaną wszystkie zrealizowane? Czy to jest tylko kwota, żeby zaznaczyć, że coś chce się zrobić, a gdy przyjdzie do realizacji, to zabraknie na to środków. Nie jest zrobiona część ul. Złotej od Al. armii Krajowej do torów. O ile podstawowym problemem w przypadku ul. Złotej jest brak środków i warto by było przeznaczyć jakieś środki by to zrobić. Inną sprawą jest chodnik biegnący wzdłuż torów od ul. Sasina, aż do przejścia na ul. Sikorskiego. Tam był problem z terenami. Już rok trwają rozmowy z koleją. Zastępcza Burmistrza nie informuje radnych jak wyglądają sprawy z tą koleją. Na poprzedniej sesji radny prosił o kopie pism jakie zostały wysłane w tej sprawie do kolei. Radny nie otrzymał tej dokumentacji. Dlatego ponownie zapytał, jak wyglądają rozmowy z koleją i na jakim to jest etapie? Czy w przyszłym roku uda się zrealizować ten chodnik?

Edyta Zbieć – Zastępcza Burmistrza

W przeddzień sesji odbyły się rozmowy z PKP Nieruchomości. Odbyły się w szerszym gronie. Na spotkaniu był obecny Naczelnik Tomasz Góralski, Naczelnik Andrzej Ptaszyński i Zastępcza Burmistrza Edyta Zbieć.. Rozmawiano na temat stawki, której proponowana stawka za m2 dzierżawy tych gruntów była bardzo wysoka. To było pierwsze konkretne spotkanie. Zastanawiano się, czy nie lepiej byłoby wykupić te grunty. Nadal proponowana stawka dzierżawna za m2 jest bardzo wysoka. Kolej nie chce myśleć o niższych

pieniądzach za dzierżawę. To jest ok. 1,6 ha. W skali miesiąca byłyby to bardzo duże pieniądze. Kolej nie chce zejść poniżej 1zł netto/m². W związku z tym, wydaje się bardziej opłacalne wykupienie tych gruntów. Wstępnie rozmawiano również o budynku, który znajduje się na terenie kolejowym, tj. budynek zawiadowcy stacji, który znajduje się w ewidencji zabytków. Kolej wyraża chęć przekazania tego budynku. Kolej przechodzi również jakieś restrukturyzacje i teren Wołomina przejdzie pod oddział w Siedlcach.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwrócił uwagę, że gmina ustala kwotę podatków od gruntów należących do PKP. Więc tu też jest jakiś argument do walki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jaka jest sytuacja ul. Wąskiej, która jest na terenie kolei? Czy jest ona własnością kolei? Tam gmina nie płaci opłat dzierżawnych. W przypadku chodnika jest podobna sytuacja. zostanie wybudowany chodnik, więc dlaczego gmina ma płacić opłaty dzierżawne tam, gdzie ten chodnik już był?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

jak radni wiedzą, na terenach kolejowych obecnie są usytuowane drogi, chodniki, przejścia i różnego rodzaju infrastrukturę. Kolej o nią nie dba i gmina je porządkuje, bo inaczej byłoby źle. Uważała, że może da się wynegocjować niższe stawki dzierżawne, lub faktycznie go wykupić i korzystać z niego w sposób prawidłowy.

Jeśli chodzi o zagospodarowanie terenów przy kolejowych to te 3 mln. zł. Przeznaczone jest na ul. Piłsudskiego, ul. Złotą i rozpoczęcie budowy chodnika. W pozostałych rzeczach oczekuje się na rozstrzygnięcia ZRID. Ulica Przytorowa jest również związana ze ZRID.

Inwestycje na ul. Piłsudskiego i Ul. Złotej można rozpoczynać. Natomiast chodnik przy kolei w tej chwili są przygotowywane dokumenty do zgłoszenia do wojewody przebudowy dróg na terenie zamkniętym.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o dokumentację, związaną z przejściami podziemnymi i innych terenów. Prosił, by intensywność spotkań z koleją była większa. On od roku mówi i koledzy radni również, żeby rozmawiać i uporządkować własność gruntów przy kolejowych, by można było zrealizować te inwestycje przy kolejowe. Rezerwuje się 3 mln. zł. Za co można kilka ładnych rzeczy zrobić. Minął rok, a odbyło się dopiero jedno poważne spotkanie w tej sprawie. Prosił więc o zwiększenie intensywności i liczył, że do lutego/marca sprawa się wyjaśni, czy gmina będzie dzierżawiła tereny czy je wykupi, a może nic nie robi, bo nie będzie możliwości porozumienia z koleją. Ta informacja powinna pojawić się na sesji.

Radny poprosił o informacje o ewentualnych środkach dla spółek gminnych. W trakcie roku bardzo poważnie myślano o MZO jako o centrum recyklingu. Padały różne kwoty potrzebne na zrealizowanie tego projektu. Wiadomo, że ten projekt nie odbyłby się bez udziału środków gminnych, celem dokapitalizowania środków spółki. Podobna sytuacja, gdzie ZEC dostosowuje się do wymogów emisyjnych. To również ZEC będzie sporo kosztowało. Zapytał czy Pani burmistrz i Pani skarbnik są pewne, że gmina nie będzie musiała żadnych środków dostarczyć do tych spółek? Czy może jak pojawi się potrzeba, to będą „cięte” inwestycje, żeby znaleźć pieniądze na dokapitalizowanie spółki?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Podziękowała radnemu za zadanie pytania dotyczącego dokapitalizowania spółek. Powiedziała, że jeżeli byłby wniosek do projektu budżetu, że będzie taka potrzeba i

konieczność, w związku z realizacją pewnych zadań, to z pewnością radni ujrzeliby w projekcie taką propozycję. Natomiast zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, do dnia 20 września zbierano informację z jednostek organizacyjnych, a do 10 września również od mieszkańców. Pani Skarbnik nie ma informacji, aby w 2018 roku była potrzeba dokapitalizowania spółek gminnych w związku z realizowanymi przez nich zadaniami. Jeśli taka potrzeba się pojawi, to radni dostaną taką informację, oczywiście, jeśli taka potrzeba zostanie sprawdzona. Tak jak skarbnik Gminy wielokrotnie mówiła, chęć pozyskania środków z gminy to jedna sprawa, a potwierdzenie, że jest to konieczne, niezbędne, w jakimś konkretnym celu, wynikającym zarówno ze statutu, jak i z przepisów wyższych to druga sprawa. Pani Skarbnik poinformowała, że nie ma żadnych dokumentów i pism w tej sprawie. Zaaapelowła, aby radny, gdy ma jakąś wiedzę, że to będzie i musi być dokapitalizowanie, to przekazał Jej tę wiedzę. Niesprawdzone informacje powodują angażowanie pracowników do wyjaśniania takich sytuacji, a na końcu okazuje się, że to była informacja nie sprawdzona. Dlatego prosiła radnych o przekazywanie potwierdzonych informacji.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że w obecnej chwili nie ma wniosku od Prezesa MZO, że jest potrzeba dokapitalizowania spółki. Trwają prace koncepcyjne.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by Pani skarbnik nie robiła sobie z niego żartów, bo radny nie posługuje się plotkami, tylko przedstawione przez siebie informacje zaczerpnął, co mogą potwierdzić inni radni, ze spotkań, które odbyły się w temacie MZO. Takie informacje były przekazywane, albo przez władze spółki, albo przez ekspertów zamówionych i opłaconych przez gminę. To również mówili przedstawiciele urzędu. W sprawie ZEC na komisji radni spotkali się z Prezesem ZEC. Radny Dominik Kozaczka o sprawę ZEC i jego dostosowania do warunków emisyjnych pytał jeszcze w maju lub czerwcu 2017 roku. Dostał też pisma, gdzie jest ta kwestia. Później została ona przez Prezesa Jerzego Mikulskiego potwierdzona, że być może będzie ona musiała zaistnieć. Jeżeli Pani skarbnik nie uczestniczy w tych spotkaniach, to radny prosił, by tych informacji nie nazywała plotkami. Przytoczone przez radnego informacje były przedstawiane przez organy spółek w postaci zarządów, albo przez ekspertów nawet ze stopniami doktorskimi, którzy byli wynajęci i opłaćeni. Te osoby z pewnością mówią poważne rzeczy, a nie plotki.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Podziękowała radnemu za informacje, ale stwierdziła, że z tego co jej wiadomo, to obecnie dyskusja toczy się na temat budżetu na rok 2018. Dlatego Jej odpowiedź na pytanie radnego dotyczyła projektu budżetu na 2018 rok. Radny doskonale wie, bo ma szeroka wiedzę w tym zakresie, że jeśli są potrzebne środki spółce prawa handlowego - spółce komunalnej, to dokapitalizowanie z budżetu gminy, w formie dotacji celowej, np. zwrotnej, to taka informacja powinna dotrzeć wcześniej do urzędu. Pani Skarbnik, odpowiadając powiedziała, że taka informacja nie dotarła do Niej. Jeśli radny był uczestnikiem spotkań, a Pani Skarbnik nie, z których powstał dokument twardy – wniosek o dokapitalizowanie, to Pani Skarbnik tego dokumentu nie otrzymała. Jeśli taki dokument funkcjonuje, to z pewnością do Niej dotrze. Potrzeba finansowa środków zewnętrznych w postaci kredytów, czy z emisji obligacji w gminie, to taka potrzeba może pojawić się również w spółkach czy innych podmiotach, to wtedy wszystkie organy, które są odpowiedzialne za prawidłowe funkcjonowanie, czy realizację inwestycji, podejmują decyzję o źródle finansowania. Radny pyta o dokapitalizowanie w kontekście środków z budżetu gminy. Jeśli na

spotkaniach padały jakieś informacje, że spółki będą potrzebowały jakiś zewnętrznych środków, to tak mogło być. Jednak, Pani skarbnik zapytała, czy one były w kontekście finansowania z budżetu gminy tych spółek? Jeśli tak, to powinno trafić twarde pismo, na sesji powinna zostać podjęta decyzja o przeanalizowaniu. Jeśli jest zasadne i słuszne, to powinno być wskazanie Radzie do projektu uchwały budżetowej. Tylko do tego Pani skarbnik odniosła się w swojej wypowiedzi. Wyjaśniła, że nie mówiła, że informacje, które na spotkaniu były przekazywane, były fałszywe, czy też ich nie było. W swojej odpowiedzi odniosła się do sugestii radnego Dominika Kozaczki dotyczącej ewentualnej korekty budżetu w przyszłym roku wskutek wniosku, któregoś ze spółek, którą radny wymienił (MZO lub ZEC), o dokapitalizowanie. Radny zasugerował czy też zapytał o to. Pani skarbnik odpowiedziała, że nie ma takich informacji, ażeby z budżetu gminy był wniosek o dokapitalizowanie spółki. Spółki korzystają z zewnętrznych środków, kredytów obrotowych, pożyczek i nie przychodzą do gminy po pieniądze. Z tego co wiadomo Pani Skarbnik, we wspomnianych spotkaniach uczestniczyła Pani Sekretarz i Pan Karol Ciepielewski, który jest kierownikiem Zespołu Nadzoru Właścicielskiego i uczestniczy w różnego typu spotkaniach w zakresie spółek. Przyznała, że być może na tych spotkaniach padały takie informacje, ale stosownego dokumentu nie ma, który można by było wziąć pod uwagę, przy projektowaniu budżetu na 2018 rok.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że nie ma wniosku i nie ma propozycji do budżetu. Radni nie wiedzą, czy był wniosek, bo takie informacje posiada tylko Burmistrz Wołomina.

Robert Kobus – radny

Budowa ulicy Parkowej w Wołominie - radny zapytał, czy prace projektowe zostały zakończone, bo w trakcie roku radni dostali taką informację, że projekt jest ukończony? Dlatego też radny zapytał, dlaczego budowa tej ulicy znajduje się w WPF znajduje się dopiero w 2021 roku?

Drugą pozycją z WPF, o którą pytał radny, to była budowa ul. Kochanowskiego, gdzie prace są również przewidywane na 2020 rok. To rozumiał, bo najpierw trzeba uzbroić tą ulicę w wodociąg.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że projekt budowlany ul. Parkowej został zakończony i został złożony wniosek o decyzje ZRID i będzie procedowany. Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej najprawdopodobniej gmina uzyska w kwietniu lub w maju. Tak odległy termin realizacji jest dlatego, że obecnie budowana jest ul. Szpitalna. Tak zostało to ustawione w budżecie.

Robert Kobus – radny

Chciał wiedzieć, przez kogo tak to zostało ustawione, że będzie dwa lata przerwy w realizacji inwestycji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że budowę. Tak to robione jest wielokrotnie, bo takie możliwości istnieją. ulicy można rozpocząć w 2019 roku i finansować ją w kolejnym roku.

Robert Kobus – radny

Zrozumiał, że Pani Naczelnik daje mieszkańcom cicha nadzieje rozpoczęcia inwestycji budowy ul. Parkowej w 2019 roku.

Kolejne pytanie dotyczyło budżetu gminy na 2018 i chodziło mu o rozdział 60016 – drogi publiczne i inne wydatki bieżące na utrzymanie dróg gminnych. Radny zapytał o kwoty na konkretne zadania, np. sprzątanie ulic utwardzonych na terenie miasta, na poprawę bezpieczeństwa pieszych?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że w załączniku do uchwały budżetowej są wymienione w rozdziale 60016 drogi publiczne paragrafy.

Robert Kobus – radny

Przyznał rację Pani Skarbnik z tym, że tam jest tylko zakup materiałów i zakup wyposażenie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że w takich ogólnych kwotach jest prezentowany budżet, zarówno projekt, jak i wykonanie czyli w szczególności paragrafowej. Natomiast w części dotyczącej uzasadnienia do projektu budżetu, w tzw. opisówce, są zawarte informacje. Pani Skarbnik domniemała, że radnemu chodzi o konkretne kwoty. Na jednej z komisji informowała, iż nie ma przyjętych takich założeń, że wskazuje się konkretne ulice. Natomiast utrzymanie porządku, jak i zakup różnego rodzaju akcesoriów do utrzymania tych dróg, np. tłuczeń do remontów.

Robert Kobus – radny

Wyjaśnił, że nie chodzi mu o utrzymanie konkretnej ulicy. Chodziło Mu o kwotę, jaka jest planowana w przyszłorocznym budżecie na mechaniczne sprzątanie ulic. Czy będzie to kwota na poziomie jaką miał MZDiZ w 2017 roku? Czy planuje się tę kwotę znacząco podnieść z dwóch powodów: przybywa ulic utwardzonych, ale nie podnoszona jest kwota na sprzątanie tych ulic. Wszyscy chcieliby, aby miasto dobrze wyglądało, żeby było czyste i dlatego należałoby znacząco podnieść kwotę na utrzymanie czystości w mieście.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiając projekt budżetu na komisjach branżowych, przedstawiła również informację o ujęciu wydatków, gdyż obecnie trwa procedura przeniesienia zadań z MZDiZ, z jednostki budżetowej, która przestaje funkcjonować po 31 grudnia 2017 roku. Na tych posiedzeniach komisji Pani skarbnik przekazała informację, że pracownicy jednostki budżetowej MZDiZ, jak i wszystkich jednostek organizacyjnych, pod kierownictwem Pana Dyrektora przygotowali wniosek do budżetu na 2018 rok. Ten wniosek został w całości wskazany w projekcie uchwały budżetowej na 2018 rok, skorygowany tylko o kwoty, które wynikały z podpisanych umów, ze względu na lokalizację tej jednostki budżetowej pod obecnym adresem. W projekcie przedstawione przez Dyrektora zostały informacje, co planuje wykonać w zakresie danych środków w danym paragrafie. Pani Skarbnik poinformowała, że te środki zostały zwiększone, biorąc pod uwagę projekt na 2018 rok. Wielokrotnie dyskutowano o tym, że te wnioski nie zostały zaakceptowane przez Radę Miejską przy podejmowaniu uchwały budżetowej na rok 2017.

Pani skarbnik prosiła o zaufanie. Tak to jest, że mając najlepszą wiedzę i dostęp do wszystkich informacji, przygotowujemy wniosek do budżetu do realizacji na rok 2018. To jest w czasie zgodnym z przepisami. Jak radni wiedzą, później różne rzeczy mogą się zdarzyć. Budżet podlega wielu zmianom i to nie dlatego, że zostały źle zaprojektowane jakieś zadania, tylko zewnętrzne zdarzenia skutkują tym, iż trzeba coś zmienić. Nie może odpowiedzieć na pytania radnych, bo procedura trwa. Założenie jest takie, że wszystkie

ulice w Wołominie będą sukcesywnie sprzątane. Oczywiście nikt nie ma wpływu na warunki atmosferyczne, na mieszkańców. W kosztach ulicznych jest wiele odpadów komunalnych, które wiatr rozwiewa, co skutkuje koniecznością tłumaczenia, dlaczego ulice nie są sprzątane. Jednak wydaje się, że te kwoty będą wystarczające. Pani Skarbnik sędzi, że będzie to kontynuowane w roku 2018 i w latach następnych, a chodziło o podpisane w ubiegłym roku porozumienie ze starostwem, które przekazało część środków na utrzymanie czystości na terenie gminy, w zakresie swojego terenu. Miała nadzieję, że w przyszłym roku będzie tak samo. To będzie podlegało bardzo szczegółowemu harmonogramowi. W Urzędzie Miejskim będzie wydział i z pewnością wszystko będzie w porządku.

Robert Kobus – radny

Prosił o informację, kiedy radni będą mogli się zapoznać z takim harmonogramem, przygotowanym przez nowy wydział, jakie kwoty na poszczególne operacje będą przeznaczone. Prosił o przedstawienie tej informacji na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że co do obowiązków organu wykonawczego, w rozumieniu kierownika jednostki to wszyscy mają jasność. Powtórzyła, że do dnia 31 grudnia 2017 roku funkcjonuje MZDiZ pod tym szyldem, który funkcjonuje od 2012 roku. Natomiast od 1 stycznia 2018 roku te zadania, nie będą zlikwidowane, tylko będą prowadzone przez wydział znajdujący się w strukturze urzędu. Prosiła o danie czasu na przeniesienie tych zadań, przygotowanie dokumentacji, rozeznanie różnych informacji i rozpoczęcie pracy przez ten wydział.

Robert Kobus – radny

W jego pytaniu nie chodziło o podanie terminu przedstawienia proponowanego harmonogramu prac, lecz odpowiedź na pytanie, czy ten harmonogram zostanie przedstawiony radnym, czy nie?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Ponownie powtórzyła, że do 31 grudnia będzie MZDiZ, a po 1 stycznia wydział w urzędzie. Po przyjęciu przez Radę uchwały budżetowej na 2018 roku, jest taka procedura, która wynika z przepisów prawnych, że Wydział Finansowy ma czas na przekazanie wszystkim informacje o kwotach do dyspozycji. Na pytanie radnego nie odpowie ani „tak”, ani „nie”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni nie będą analizowali przepisów prawa by otrzymać odpowiedź twierdzącą, albo przeczącą. Zapytał Panią Burmistrz, kto będzie nadzorował pracę nowopowstałego wydziału? Czy jest już jakaś koncepcja, czy też nie?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że Zarządzeniem burmistrza Wołomina została wprowadzona zmiana regulaminu organizacyjnego. Zmiana dotyczy organizacji nowego wydziału. Zmiana będzie obowiązywała od dnia 1 stycznia. Ten regulamin jest dostępny i podpisany przez Burmistrza Wołomina. Obecnie wydział ten będzie podlegał pod Sekretarza Gminy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił się więc do Sekretarza Gminy z pytaniem, czy radni otrzymają taki harmonogram prac, o jaki pytał radny Robert Kobus? Pani Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

będzie w przyszłości nadzorowała ten wydział, więc Przewodniczący Rady domniemał, że ma już jakąś wizję zarządzania tym wydziałem Pani Sekretarz już ma.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że nie będzie Naczelnikiem tego wydziału, więc najpierw chciałaby taką rzecz ustalić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powtórzył, że to Pani Sekretarz będzie nadzorowała ten wydział, i nawet jeśli będzie to kilku naczelników, to Ona wyda polecenie i osoba, która będzie Jej podlegała, wykona tą czynność.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Zakłada, że będzie tak, jak mówi Przewodniczący Rady.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Pani Sekretarz boi się udzielić odpowiedzi, że przedstawi wspomniany harmonogram, jakby się bała, że Jej decyzje nie zostaną wykonane.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

O takich rzeczach chciałaby najpierw porozmawiać z naczelnikiem tego nowego wydziału i dopiero wtedy będzie mogła udzielić odpowiedzi na zadane pytanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się, nad czym trzeba rozmawiać. Ma być harmonogram ulic do utrzymania czystości i radni chcą, aby ten harmonogram im przedstawiono. Zapytał, czy to komuś wydaje się dziwne.

Robert Kobus – radny

Stwierdziła, że w punkcie: Zakup usług remontowych jest 2 119 000 zł. Radni chcą usłyszeć, czy np. 170 tys. zł. Będzie przeznaczone na sprząatanie ulic; 10 tys. zł. Na opróżnianie koszy ulicznych; 150 tys. zł. Na oznakowanie poziome; 250 tys. zł. Na oznakowanie pionowe itd. itd. Komisja Bezpieczeństwa chciałaby otrzymać taki harmonogram wydatków, od nowego wydziału.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił Panią Sekretarz o konkretną odpowiedź, czy radni otrzymają taki harmonogram, czy też nie? Czy Pani sekretarz jest w stanie to przygotować radnym, czy nie?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że na tę chwilę nie jest w stanie udzielić takiej odpowiedzi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Tytułem Komentarza zauważył, że jako Przewodniczący Klubu radnych Porozumienia Samorządowego, wraz z pozostałymi członkami klubu, co roku składa wniosek do budżetu gminy na kolejny rok. Przez trzy lata składali wnioski, zaczynające się od tej samej preambuły, mówiący o tym, że najważniejsze dla nich są wyzwania związane z inwestycją kolei i o tym, że potem trzeba będzie posprzątać po tej kolei i zagospodarować cały ten teren. Po trzech latach radni doczekali się trzech mln. zł. Z tego co usłyszeli na komisjach, wszystko jest w fazie projektowania i raczej zbyt wiele obecni radni nie zobaczą. Wszystko

będzie w fazie projektowania. Kiedy będzie wykonanie, to nikt tego nie wie. Radny cieszył się, że ta kwota jest, ale to jest dwa lata za późno.

Emil wiatrak – radny

Powrócił do swojego pytania z sesji w dniu 18 maja, kiedy pytał o wpływy podatkowe z tytułu funkcjonowania galerii handlowej. Odpowiedzi na to pytanie nie otrzymał do dnia toczącej się sesji i jest etap uchwalania budżetu. Zadał więc pytanie, jakie prognozuje się wpływy podatkowe dla terenu, dla którego jest plan zagospodarowania przestrzennego „strefa produkcyjno-usługowa przy ul. Geodetów/ Łukasiewicza” i jak to się ma do lat poprzednich?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że informacji o konkretnych podatnikach nie może udzielić. Odnosnie odpowiedzi na zapytanie radnego, to udzieli ją Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu.

Emil Wiatrak – radny

Przypomniał, że na sesji w dniu 18 maja Pani burmistrz zapewniała, że odpowiedź zostanie udzielona. Rozumie, że jest ochrona danych podatnika i jego interesów, dlatego radny doprecyzował pytanie i zapytał o całość podatków z tytułu uchwalenia planu i powstałych na tym terenie inwestycji? Tam podatników będzie wielu.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że to jest nowe zapytanie i zapytała, czy to jest nowa interpelacja?

Emil Wiatrak – radny

Odpowiedział, że jest to pytanie w ramach dyskusji o budżecie, dlatego nie będzie czekał 14 dni. Pani Skarbnik częściowo już wie, jakie prognozuje się wpływy podatkowe z tego terenu.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że taka informacja znajduje się w projekcie budżetu tj informacja odnośnie podatku od nieruchomości od osób prawnych i osób fizycznych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uściślił, że radnego interesuje, ile z tej kwoty podatku przypada na teren objęty planem zagospodarowania przestrzennego ww. Tam jest 6 podmiotów, więc żadna informacja nie zostanie ujawniona.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Skoro to jest nowy wniosek radnego, to odpowiedź zostanie udzielona.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że to jest wniosek uzupełniający.

Maciej Łoś – radny

Zadał pytanie dotyczące ulic Piwna i Widna na Osiedlu Sławek. Oba projekty budowy tych ulic zostały wykonane. Natomiast obie ulice zostały umieszczone w WPF na 2019 rok, ale jedna z nich tj. ul. Widna z adnotacją kwoty 10 000 zł. Natomiast przy ul. Piwnej nie ma żadnej kwoty. Natomiast w budżecie na przyszły rok jest wpisana ulica Widna z kwotą 10

tys. zł. , Natomiast ul. Piwnej nie ma w tym budżecie. Prosił o wytłumaczenie, dlaczego tak to zostało ułożone, jeśli chodzi o finanse i prowadzenie prac.

Drugie pytanie dotyczyło ulic Błońska , Lazurowa, Białostocka. W projekcie budżetu jest przewidziane 120 000 zł, tak, jak w WPF. Radny zapytał o dokładne przeznaczenie tych pieniędzy. Czy to jest tylko na projekty, czy jeszcze dodatkowo coś zostanie zrobione?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wymieniona kwota przy tych ulicach jest przeznaczona na realizację projektu. Ten projekt zostanie ukończony w 2018 roku. W styczniu 2018 roku planowane jest spotkanie z mieszkańcami, gdyż została zrobiona koncepcja. Analizowana ona była w urzędzie. Na ulicę Widną jest procedowany ZRID, a na ul. Piwną jest już wydana decyzja ZRID. Wspomniane 10 000 zł jest po uzyskaniu ZRID. Płatność doła wykonawcy za projekt została podzielona. Umowa była tak skonstruowana, że płatność końcowa jest po uzyskaniu ZRID. Dlatego te kwoty 10 000 zł, które pokazane są w 2018 roku. O tym podała informacje na poprzednich sesjach.

Maciej Łoś – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło ul. Legionów. Przeznaczono 3 mln. zł. na poprawę wizerunku okolic przytorowych po obu stronach linii kolejowej przebiegającej przez Wołomin. Zapytał czy jest jakiś pomysł i czy w tych pieniądzach mieści się sprawa przejścia dla pieszych w okolicach ulicy Legionów, tak aby po wyjściu z przejścia podziemnego, ludzie mogli bezpiecznie przechodzić na drugą stronę ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że wykonanie tego przejścia jest planowane, ale po zrealizowaniu projektu, który jest związany z zajezdnią autobusową. Natomiast to przejście i organizacja ruchu w tym miejscu będą zrobione niezależnie od tych 3 mln. zł.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że wyznaczenie przejścia dla pieszych w tamtym miejscu zostanie zrobione w trybie doraźnym w ciągu miesiąca. Oczekiwane są zgody z MZDiW. Będzie to w miejscu gdzie zaczyna się stary budynek kolejowy i w połowie obecnego postępu taksówek. Będzie to koniec chodnika wychodzącego z przejścia.

Maciej Łoś – radny

Odnosił się do wspomnianego postępu taksówek, które stoją na jakimś uboczu. Zapytał, czy tam będzie coś robione i w którym momencie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że jest przygotowywany projekt zajezdni autobusowej wraz z ul. Żelazną. Zaprosiła radnego do Wydziału Inwestycji, gdzie pokaże mu projekt, który jest obecnie w fazie uzgodnień ze spółkami PKP. W ubiegłym roku odbyły się 4 spotkania w tej sprawie, w których uczestniczyli również taksówkarze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jak to się stało, że Rada Osiedla Sławek – nowa Wieś składała wniosek do budżetu na rok 2018, a z przykrością stwierdził, że nawet jedna pozycja z tego wniosku nie pojawiła się w budżecie na rok 2018. Życzeń było dużo, bo kilkanaście pozycji. Nie wiadomo czy ktoś te wnioski czytał. Obiecano, że zostaną wykonane dwa kawałki ulic które były projektowane. Najpierw mówiono o kawałku ul. Kleberga. Powiedziano, że nie

można bo są problemy własnościowe. Te projekty trzeba połączyć. Zaprojektowano stary ślad ul. Wiosennej. Wszystko jest gotowe, natomiast nie pojawiło się to w ogóle w budżecie, pomimo że Pani burmistrz zapewniała, że to zostanie zrobione.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza
Powiedziała, że są inne postulaty Rady Osiedla.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Powtórzył, że w 2018 roku nie ma żadnego postulatu Rady Osiedla, który został uwzględniony. Nie mówił o WPF, bo to jest przyszłość.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza
Obiecała to sprawdzić, bo z pewnością jest tego jakiś powód.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zastanawiał się, czy powodem nie jest On sam.

Andrzej Żelezik – radny
Powiedział, że są 4 kategorie ulic w mieście. Dyskutując o budżecie, to każdy z radnych ma swoje spojrzenie na ulice. Pierwszą kategorią ulic, są te, które już są wykonywane lub prace są bardzo zaawansowane. Wśród nich jest ulica Kościelna, w której już kilkakrotnie usuwano, to co już było zrobione na dobre i na powrót ja rozkopywano. To jest jedna ze spraw, która radnego bulwersuje od dawna.

Druga kategoria ulic to takie, które zostały wstawione do planu i mają dużą szansę, że będą wykonywane.

Trzecia to taka kategoria, która została umieszczona w planie, ale widać, że nieprędko będą one wykonywane, i to te, na które przeznaczono kwoty, które humorystycznie radni określili, że są na znaczki. Przemawia za tym np. ul. Jodłowa, która jest krótka i znaczków mniej będzie potrzeba, to ma tylko wstawione 5 000 zł. Na przyszły rok.

W tym układzie, zdaniem radnego, trzeba by było, przy układaniu budżetu, spojrzeć na to, że te ulice, które zostały zupełnie odrzucone (w jego okręgu to np.. ul. Brzozowa i ul. Topolowa, którymi corocznie przechodzi procesja na Boże Ciało) i nigdzie nie zostały uwzględnione. Te ulice są zaniedbane i niszczeją. Dlatego radny uważał, że w nowym budżecie trzeba by było przewidzieć większą kwotę na utrzymanie ulic, które w najbliższym czasie nie będą wykonywane. Jeżeli mieszkańcy widzą, że dana ulica będzie budowana za rok lub dwa, to będą czekać. Jednak tacy, którzy nie mają takiej nadziei, to trzeba im pokazać, że o nich też się myśli i ich potrzeby też się dostrzega. Wymieniona przez radnego ulica Jodłowa, choć nieduża i ma wykonane plany, to przeznaczona jest na nią 5 000 zł.

Radny prosił o uwzględnienie większego nakładu na doprowadzenie ulic, które nie będą budowane czy remontowane w najbliższym czasie, do takiego stanu średniego. Prosił również o zastanowienie się, czy nie można spowolnić i pozyskać środki z inwestycji kubaturowych. Przykładem są przedszkola. W bieżącym roku żadne dziecko nie pozostało bez miejsca w przedszkolu. W mieście są przedszkola publiczne i niepubliczne. Jest ich bardzo wiele. Niedawno zostało wybudowane Przedszkole Nr 9, które pochłonęło wiele środków. Skoro spowalnia się wykonanie ulic, to można jeszcze spowolnić realizację inwestycji kubaturowych. Nie oznacza to, że wycofać z realizacji, ale może ją spowolnić, bo tych pieniędzy ciągle brakuje.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Zadane przez radnego pytanie dotyczyło pozycji: Koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego. Zapytał skąd takie zwiększenie środków w wysokości prawie 83 000 zł. W planie na 2018 rok, w stosunku do planu budżetu z 2017 roku.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że jest to konsekwencja planowanych postępowań sądowych. Przypomniała, że została rozpoczęta procedura związana z odzyskaniem kwot na zadania zlecone. Składając wniosek do sądu dotyczący dochodzenia należności, jest obowiązek wpłacenia odpowiedniego procentu od kwoty sporu, której się dochodzi, ale nie więcej niż 100 000 zł. Cały czas chodzi o zadania zlecone, czyli finansowanie wydatków gminy z tytułu wykonywania zadań za inne podmioty. Planuje się dochodzić zwrotu tych kwot za 10 lat wstecz. Aby nie dzielić tego na sprawy co do roku, bo trzeba by było wtedy wpłacić dużo więcej środków. Kwotę 100 000 zł. wskazano jako planowany koszt od pozwu.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Zapytał, czy wypłacanie odszkodowań w przegranych procesach, jest również z tego paragrafu, tj. z rozdziału 75023 § 4610?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Z tej klasyfikacji budżetowej ponoszone są wydatki związane ze sprawami sądowymi. Natomiast odszkodowania dla osób fizycznych, a takie są, jeśli z wyroku sądu lub jakiegoś innego dokumentu prawnego wynika, że gmina ma wypłacić odszkodowanie, to dla osób fizycznych jest ono wypłacane z § 459 (z odpowiednią czwartą cyfrą) lub § 460 (z odpowiednią czwartą cyfrą) dla osób prawnych. To zależy jakiego tytułu dotyczy odszkodowanie. Natomiast te 100 000 zł, o które radny pytał, to jest opłata od wniosku do sądu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy w tej kwocie są uwzględnione środki na opłatę od pozwu przeciwko Wieściom Podwarszawskim?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że nic jej nie wiadomo na temat pozwu do sądu przeciwko wskazanym przez Przewodniczącego Rady zadaniu. To nie jest w projekcie budżetu na rok 2018.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyraził zadowolenie, że nie będzie więcej pozwów.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że tego nie powiedziała, odpowiedziała jedynie na pytanie dot. jednego z podmiotów. Nic jej nie wiadomo i w projekcie budżetu, tak generatywnie nie są te sprawy wymienione.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Nawiązał do wspomnianych odszkodowań. W 2017 roku na ul. Kościelnej były podłączane indywidualne liczniki do posesji. Energetyka, która to wykonywała, rozebrała chodnik i zdemontowana kostkę pozostawiła na chodniku. W tym chodniku są dziury. Jeśli przysypie je śnieg i ktoś później złamie nogę, to gmina będzie musiała zadbać o większe środki na odszkodowania. Lepiej byłoby teraz przyrzeć się tej sprawie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że wyjęcie tych słupów przez Zakład Energetyczny, odbyło się w ubiegłym tygodniu. Zakończenie wszystkich prac brukarskich jest kontynuowane. Do końca tygodnia Zakład Energetyczny zobowiązał się naprawienie zdemontowanych części chodnika. W tamtym terenie cała linia napowietrzna została zamieniona na przyłącza kablowe, czyli przyłącza podziemne. W jakiś sposób należało je przeprowadzić.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Radny zapytał również, czym jest spowodowane obcięcie o prawie 100 000 zł. W stosunku do planu z 2017 roku, wydatków na tzw. dodatki mieszkaniowe w dziale 85215 – Pomoc Społeczna.

Danuta Graszka – Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej

Wyjaśniła, że zaplanowanie mniejszej kwoty na ten cel było spowodowane mniejszą ilością złożonych wniosków, jakie wpłynęły do OPS.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Udzieliła odpowiedzi na pytanie radnego dot. wypłaty odszkodowań i dziur. Powiedziała, że radny Robert Kobus zadał pytanie odnośnie kwot na remonty, sprzątnięcia itd. ulic. Powiedziała, że nie jest celowym wypłacanie odszkodowań. Celowym jest wydatkowanie środków na zabezpieczenie, żeby tych odszkodowań było jak najmniej. Taką kwotę przedstawiono w projekcie budżetu. To jest załącznik dotyczący wydatków w rozdziale 60016 – Drogi publiczne w § 427. Radny Robert Kobus wspomniał, że to jest na sprzątnięcie dróg, ale to nie jest na sprzątnięcie dróg, tylko na usługi remontowe i to jest 2 119 000 zł. Pani Skarbnik miała nadzieję, że jeśli to będzie należało do zadań gminy, to takie dziury będą naprawiane. Jeżeli te dziury i brak kostki w chodnikach należy do innych podmiotów, to gmina będzie dochodziła, żeby te inne podmioty uzupełniły te braki.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady

Przy finansowaniu świetlic szkolnych, również jest o 40 000 zł mniej w stosunku do planu budżetu na 2017 rok. Radny zapytał dlaczego?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Jeśli chodzi o świetlice szkolne, to dużo potrzeb związanych z finansowaniem zajęć świetlicowych pojawia się dopiero we wrześniu. Obecnie są zaplanowane środki na finansowanie zajęć w świetlicach. Nowe otwarcie jest z nowym rokiem budżetowym, więc ta liczba godzin w świetlicach zmniejsza się. Jest jakaś określona pula etatów, czyli nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony. Natomiast dodatkowo godziny są przydzielane w połowie września w zależności od potrzeb.

Emil Wiatrak – radny

Dopytywał, czy otrzyma odpowiedź na swoje pytanie dot. kwoty podatku (przewidywanej w budżecie na 2018 rok) z tytułu podatku od nieruchomości z terenu od wszystkich przedsiębiorców, którzy są na terenie planu zagospodarowania Łukasiewicza/Geodetów?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Udzielenie takiej odpowiedzi wymaga dodatkowej pracy i przetworzenia informacji. Nie może więc odpowiedzieć tak lub nie. Pracownicy starają się to zrobić, ale jeśli nie, to później informacja zostanie udzielona.

Emil Wiatrak – radny

Doprecyzował, że jeśli nie uda się tego zrobić w trakcie sesji, to prosił o przygotowanie bardziej szczegółowych danych, które uwzględniałyby wszystkie wpływy podatkowe, z terenu objętego wspomnianym planem od okresu roku przed uchwaleniem planu do dnia 14 grudnia 2017 roku. Prosił również o sporządzenie wykazu ulg podatkowych dla przedsiębiorców, czy osób prywatnych z tego terenu dotyczącego wspomnianego planu.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Informacje w zakresie wniosku radnego Emila Wiatraka zostaną przygotowane. Jednak ten wniosek ewaluuje i jest bardzo rozszerzany. Poprosiła o przygotowanie tego pytania na piśmie.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała radnych, że konkretne dane podatników, które są zawarte w informacji podatkowej, którą składa dany podatnik, są objęte tajemnicą skarbową zgodnie z art. 293 ordynacji podatkowej. Takie jest orzecznictwo sądów i taka jest opinia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Chociaż dane ogólne o wszystkich podatnikach stanowią informacje publiczną, to dane o konkretnym podatniku, łącznie z powierzchnią przez niego zgłaszaną, czyli wszystkie dane, które zawarł w informacji podatkowej, objęte są tajemnicą skarbową i nie podlegają udostępnieniu. W takim przypadku, gdy wniosek wpływa, jest wydawana decyzja odmawiająca udostępnienia informacji publicznej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że radni uściślili, że chodzi im nie o jednego podatnika, tylko podatek od całego obszaru terenu objętego planem. Jeśli będzie możliwe, to prosił o planowaną wysokość podatku od tego terenu w 2018 roku. Natomiast jeśli chodzi o dane porównawcze, to radny Emil Wiatrak złoży treść pytania na piśmie.

W związku z wyczerpaniem listy mówców Przewodniczący Rady ogłosił godzinną przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 14:05 kontynuowano realizację porządku obrad w części dyskusji dot. projektu budżetu na 2018 rok i Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Eugeniusz Dembiński – radny

Poruszył ponownie sprawę bieżni na OSIR Huragan. Na poprzedniej sesji Przewodniczący zaordynował, żeby dokumentacji na przetarg za 503 000 zł. Została powielona i rozdana wszystkim radnym, aby mieli orientację, że nie jest konieczne by ta bieżnia kosztowała 2 200 000 zł. Nie jest też konieczne, by była ona 8 torowa, bo taka na terenie ośrodka w ogóle by się nie zmieściła. W związku z czym wystarczająca jest bieżnia 4 torowa, wystarczy na treningi wszystkich biegaczy.

Adam Bereda – radny

W imieniu Klubu Radnych PiS złożył wniosek w sprawie propozycji poprawek do projektu budżetu na 2018 rok i do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Skutkiem wnioskowanych zmian w WPF na lata 2018-2029 jest to, że w WPF na 2019 rok kwota przeznaczona na zadania wieloletnie zmniejsza się o kwotę 1 900 tys. zł.. W WPF na rok 2020 o kwotę 190 tys. zł. W 2021 roku o kwotę 4 950 tys. zł. W 2022 roku o kwotę 3 mln. zł. Treść wniosku przedstawiona radnym była w formie tabelarycznej: jest kwota przed zmianą, (czyli plan, jaki został złożony na 2018 rok) zmiana i plan po zmianie (Treść wniosku stanowi

załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu)

Następnie wywiązała się dyskusja na temat proponowanych poprawek

Tomasz Kowalczyk – radny

Radny Zbigniew Paziewski wspomniał o ul. Krymskiej. Radny liczył, że będzie poprawka w sprawie tej ulicy i znajdzie się ona w projekcie budżetu. Jednak ta ulica została zapomniana.

Radny zapytał Naczelnika Wydziału Inwestycji, jak wygląda sprawa placu zabaw w Majdanie. Czy to jest teraz jako jedno zadanie z Wiejskim Domem Kultury? Czy może jest zupełnie oddzielnie? Czy zabrane 700 000 zł, wpłynie na wyposażenie placu zabaw, czy jest to zupełnie oddzielne zadanie?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycja

Odpowiedziała, że zostały połączone dwa zadania o plac zabaw i Dom Kultury, bo stanowi to jedna nieruchomość związaną ze sobą funkcjonalnie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Chciał wiedzieć, czy jeżeli zabraknie te 700 000 zł, to nie będzie ani jednego, ani drugiego? Czy jest podpisana umowa na wyposażenie tego placu zabaw?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycja

Potwierdziła przypuszczenie radnego. Nie ma podpisanej umowy na wyposażenie placu. Odbyły się dwa przetargi i w tych przetargach nie złożono żadnej oferty.

Pani Naczelnik przypomniała, że była mowa o zdjęciu kwot z zadania „Budowa ul. Batalionu Parasol i Kresowej” w wysokości 55 000 zł. i „Budowa ulicy Rycerskiej w Wołominie”. Na te zadania są zawarte umowy na projektowanie i to projektowanie trwa.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił o ustosunkowanie się do Jego pytań.

Adam Bereda – radny

Jeśli chodzi o kwestię ul. Krymskiej, o której wspomniał radny Tomasz Kowalczyk, to zgodnie z sugestią Pani Skarbnik, jeśli mają być wkładane zadania w Wieloletnia Prognozę Finansową, to powinno się wkładać też odpowiednie środki. Jeżeli Rada włożyłaby środki z przeznaczeniem na projekt w 2018 roku, to w kolejnych latach należałoby zapewnić odpowiednie finansowanie. Rada Miejska nie ma uprawnień do zwiększania WPF ponad plan, który zaproponowała Pani skarbnik. Natomiast kwota, jaka powinna zostać zabezpieczona na to zadanie, to szacunkowo wynosi ok. 10 mln. zł. W związku z powyższym Rada sama nie może wprowadzić takiego zadania, bo ono jest zbyt kosztowne. To powinno zostać wprowadzone przez organ Burmistrza. Dlatego radny Adam Bereda nie mógł się podjąć wprowadzenia takiego zadania, pomimo szczerych chęci.

Tomasz Kowalczyk – radny

Sugerował, że należało wprowadzić zadanie z finansowaniem „na znaczki pocztowe”

Adam Bereda – radny

Zgodnie z sugestią wszystkie zadania muszą być w Wieloletniej Prognozie Finansowej, więc trzeba by było zapewnić odpowiednie finansowanie. Inaczej byłby posądzony o

niezapewnienie odpowiednich środków.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jeśli będą jeszcze jakiekolwiek zmiany, to prosił aby nie zabierać tych 700 000 zł z inwestycji w Majdanie i zostawić jakiekolwiek środki, aby coś się tam wydarzyło. Nie musi to być 700 000 zł., bo wydanie tej kwoty nie jest realne w przyszłym roku, ale chciałby, aby ruszył plac zabaw.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że w odczytany wniosek jest dużo zmian względem projektu, który został radnym przedstawiony. Wnioskowała, że wnioskodawcą tych zmian będzie radny Adam Bereda. We wniosku jest wymieniony Klub Radnych PiS.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że jest wnioskodawcą w imieniu Klubu Radnych PiS

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że we wniosku brakuje uzasadnienia, dlaczego te inwestycje, a nie inne. Miała jednak nadzieję, że takie uzasadnienie jest i zostanie ono przedłożone organowi wykonawczemu. Pani skarbnik stwierdziła też, że we wniosku są błędy. Proponowała więc ponowne przeanalizowanie tego „exela” i formuły. Oceniając proponowane zmiany, poinformowała radnych i zgromadzonych na sali, że jeśli radni przyjmą te zmiany, to uniemożliwią organowi wykonawczemu, czyli Pani Burmistrz, ale również Dyrektorom jednostek organizacyjnych prowadzenie spraw gminy, spraw tych jednostek w tym sensie, że środki na wynagrodzenia są ujmowane, a dokładane są zadania inwestycyjne, korygując pewne zadania inwestycyjne. Przypomniała, że to samo się nie robi. Do tego należy zatrudnić pracowników. Korygowane są wynagrodzenia, jak i pochodne od nich, nie mając wiedzy np. na dodatkowe wynagrodzenia roczne. Sama Pani skarbnik takiej wiedzy jeszcze nie ma ile tych środków na wynagrodzenia roczne w 2018 roku, będzie wymagane przepisami prawa. Korygowane są zadania, o których była wcześniej dyskusja. Do tego z pewnością odniesie się radny Emil Wiatrak. Była mowa, dlaczego tak mało pieniędzy na kilka ulic, a wychodzi na to, że te inwestycje są zdejmowane z planu. Brak uzasadnienia i brak możliwości wykonywania przez organ wykonawczy i przez kierowników jednostek swoich zadań powoduje, że w przyszłym roku może być problem z funkcjonowaniem gminy.

Emil Wiatrak – radny

tak jak zapowiedziała Pani skarbnik, a Pani Naczelnik Inwestycji odniosła się do dwóch ulic, radny również wyraził swoje głębokie ubolewanie nad decyzją Klubu Radnych PiS na temat zdjęcia z planu inwestycji w przyszłym roku budowy ulicy Lipiny Kąty w Wołominie, ponieważ jest to, w Jego opinii, ulica ponad lokalna. Ona nie służy wyłącznie mieszkańcom, którzy przy niej mieszkają, ale również zapewnia komunikację do cmentarza i z cmentarza. Radny ubolewał nad taką decyzją, że ta inwestycja została zdjęta z planu robót w 2018 roku, tym bardziej w bieżącym roku, kiedy były jakiekolwiek zmiany w budżecie, było zaplanowane, że w 2018 roku ta kwota na realizację tej inwestycji będzie wynosiła nawet 2 500 000 zł. Mówiło się że w przeciągu kolejnych dwóch lat inwestycja zostanie zakończona. Miał nadzieję, że wnioskodawca to przemyśli i coś w tej sprawie zmieni.

Andrzej Żelezik – radny

Patrząc na proponowane zmiany, uważał, że na tablicach z nazwą miejscowości, należałoby napisać „Wołomin-PiS”. Prosił o zwrócenie uwagi, że Duczki, Nowe Lipiny i kilkanaście ulic po północnej stronie torów wchodzi dodatkowo do planu inwestycyjnego, a po południowej stronie jakby to był inny Wołomin. Radny oświadczył, że będzie głosował przeciwko wprowadzeniu tych poprawek.

Piotr Sikorski – radny

Niepokoił Go fakt, że prawie wszyscy radni poruszali temat. Zostały przeznaczone konkretne pieniądze w wysokości 3 mln. zł. na tereny przy kolejowej. Zdejmowana jest kwota w wysokości 1 200 000 zł. z zaznaczeniem, że 1 mln. zł. Ma być wykorzystane na ul. Przytorową w Duczkach, a 200 000 zł. ma pójść na ul. Złotą. Według radnego pozostaje 600 tys. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sprostował, że pozostaje 1 800 000 zł. Na zadaniu było 3 000 000 zł i wnioskujący zmiany podzielili tę kwotę.

Piotr Sikorski – radny

Jest wpisane 3 000 000 zł. Od tego odjęto 1 200 000 zł. i zostaje 1 800 000 zł. Z tych pozostałych 1 mln. zł. Przeznaczono na ul. Przytorową. Na ul. Złotą przeznaczono 200 000 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ponownie wyjaśnił radnemu, że wniosek mówi o zmniejszeniu o 1 200 000 zł i te pieniądze zostały przeznaczone na ul. Złotą i Przytorową. Pozostało 1 800 000 zł, a to jest duża kwota

Piotr Sikorski – radny

Zapytał, czy ta przeznaczeniem jest na ciąg pieszo rowerowy i ul. Piłsudskiego i projektowanie po drugiej stronie, czyli pętlę autobusową i ul. Żelazną?

Otrzymał odpowiedź twierdzącą, stwierdził, że wszystko jest w porządku.

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił się do wnioskodawcy proponowanych zmian do uchwały budżetowej i zapytał, czy jak na zagospodarowanie terenu Gminy Wołomin wzdłuż zmodernizowanej linii kolejowej było proponowane 3 000 000 zł., to pozostały dwie rzeczy wyciągnięte z worka z konkretnymi pozycjami. Radny nie pamiętał jakie pozycje miały być wykonane za te 3 000 000 zł. Tam była ul. Przytorowa w Duczkach itd. Proponował rozdzielanie tej pozostałej kwoty 1 800 000 zł na inne poszczególne prace. Radnemu bardzo zależało na budowie ciągu pieszo rowerowego. Uważał, że to jest priorytetowa inwestycja, a obawiał się, że ona utonie we wspólnym worku i zabraknie na nią pieniędzy. Dlatego proponował, żeby pieniądze zostały podzielone na każdą z inwestycji z osobna, a tylko niewielką kwotą mogłaby pozostać na wydatki inne.

Adam Bereda – radny

Nie zna kwot na poszczególne inwestycje. Gdy radni zobaczą wszystkie projekty, to mogą spotkać się na komisji i po zapoznaniu się z kosztorysami, radni mogą zaproponować zmiany w ramach tej inwestycji.

Dominik Kozaczka – radny

Powtórzył, że bardzo mu zależy na tym ciągu pieszo rowerowym. Zastępca Burmistrza odpowiadała Mu, że są prowadzone prace, by pozyskać ten grunt. Radny miał nadzieję na powodzenie działań, choć przyznał, że to trudny temat. Nie chciał, żeby przeznaczyć środki na tą inwestycję, by nie potraktować tego ciągu pieszo rowerowego jako najmniej istotny i na realizację tego zadania zabraknie środków.

Piotr Sikorski - radny

Popierał realizację ciągu pieszo rowerowego, ale przypominał, że jest również ul. Piłsudskiego, która też była w tym planie zagospodarowania. Mieszkańcy czekają na tą inwestycję. W momencie, gdy przejście przez tory w ciągu ul. Piłsudskiego zostało zamknięte, to ruch na tej ulicy zamiera. Zamykane są kolejne sklepy. Prosił, by tak, jak powiedział radny Dominik Kozaczka, wyciągając pewne rzeczy, trzeba pamiętać również o tym kawałku ul. Piłsudskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Wyraził zdanie, że pojedynczy tytuł inwestycyjny jest lepszym rozwiązaniem, gdyż daje możliwość działania w konkretnym temacie. Gdy zostaje zrobiony projekt, czy zorganizowany przetarg i wiadomo jaka potrzebna jest kwota, to ewentualnie można dołożyć pieniędzy. Natomiast w jednym „worku” z różnymi tematami, to niby ma być wszystko zrobione, ale później nic z tego nie wynika.

Robert Kobus – radny

Dodał, że ul. Piłsudskiego ostatnio stała się tak jakby „martwą” ulicą, to jeszcze powstał problem z GASMEDIA. Ten temat poruszany był na posiedzeniu komisji rady. Chodzi o zagradzanie terenu istniejącego tam parkingu. Tworzy się tam prywatna ulica. Mieszkańcy pytają, czy to jest teren GASMEDIA, czy firma powiększa sobie to sztucznie. Radni prosili o sprawdzenie stanu prawnego terenu przez służby burmistrza.

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach do godz. 14:15, po zakończeniu której kontynuowano realizację porządku obrad.

Adam Bereda – radny

Przedstawił zmiany do zgłoszonego wcześniej wniosku dotyczącego zmian w treści projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029 i w treści projektu uchwały w sprawie budżetu Gminy Wołomin na rok 2018.

(Poprawiona treść tego wniosku stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu).

Radny prosił Przewodniczącego Rady o poddanie pod głosowanie wniosku ws. poprawek do projektu budżetu zgodnie z przedstawionymi tabelami, jeśli chodzi o budżet i jeśli chodzi o Wieloletnią Prognozę Finansową.

Elżbieta Radwan - Burmistrz Wołomina

Szanując prawo i przywilej Radnych do zmian w budżecie powiedziała, że projekt budżetu, który został przedstawiony Radzie Miejskiej, zapewniał tak zwany zrównoważony rozwój gminy, w różnych obszarach, w różnych dzielnicach miasta i w różnych sołectwach. Dlatego nie wyraziła zgody, jako Burmistrz Wołomina i reprezentant wszystkich mieszkańców, każdej ulicy i każdego sołectwa, na zaproponowane zmiany, które chcą wprowadzić radni. Zwróciła uwagę na to, iż nie jest ważne, że śmiesznie będzie wyglądało, kiedy z kwoty, która jest najniższa w poszczególnych miastach ościennych na promocję, w roku, kiedy będzie obchodzona okrągła rocznica Niepodległości, radni

zostawiają w budżecie Gminy Wołomin 30 000 zł. W zeszłym roku radni byli bardziej szczerzy, bo to była kwota ok. 70 000 zł.

Natomiast zabranie pieniędzy z wynagrodzeń pracowników Urzędu Miejskiego w Wołominie, będzie miało swoje odzwierciedlenie w jakości i szybkości procedowania różnych rzeczy.

Pani Burmistrz prosiła, o uzupełnienie swojej wypowiedzi przez Naczelnika Wydziału Urbanistyki Wandę Grygo, która jest odpowiedzialna za sprawy związane z urbanistyką, za plany zagospodarowania przestrzennego.

Pani Burmistrz była również zaniepokojona, zdziwiona i zapytała, dlaczego radni zabrali aż tyle pieniędzy z tzw. „pieniędzy MZDIZ”? Tego nie rozumiała, gdyż na każdej sesji mieszkańcy narzekali na to, że jest mało pieniędzy na łatanie dróg, na łatanie dziur, na równanie dróg gruntowych. Przyznała, że faktem jest, iż bieżący rok był bardzo trudny, ponieważ deszcz zaczął padać od wiosny i opady nie kończą się. Były obiektywne trudności z równaniem dróg. Zapytała jednak jak wytłumaczyć mieszkańcom, że robiona jest reorganizacja jednostki, po to, żeby było lepiej. Wszyscy mówili o tym, że będzie więcej pieniędzy na utrzymanie czystości, porządku w gminie, na łatanie dziur i równanie. Do tego wszyscy się zobowiązali. Pani Burmistrz przypominała, jak jeden z radnych po powrocie z Ciechocinka mówił o tym, jak piękny jest Ciechocinek i jak w tym mieście jest czysto i kolorowo. Takie marzenia mieli wszyscy obecni na sali obrad.

Pani Burmistrz powiedziała, że bardzo się troszczy, obawia i przeżywa fakt, że tych pieniędzy będzie tak mało, bo o 1 mln. zł. z MZDIZ. Tego Pani Burmistrz nie rozumie, bo wszyscy umawiali się na to, że ma być lepiej w gminie. Zapytała, do kogo mają przyjść mieszkańcy, jeśli trzeba będzie łątać ulice, a na usługach remontowych jest 650 000 zł., i kto za to będzie odpowiedzialny?

W ocenie Pani Burmistrz nigdy nie jest tyle pieniędzy ile, by wszyscy chcieli. Takie są realia i nie tylko Gmina Wołomin ma takie problemy, bo wszystkie samorządy mają podobne kłopoty i podobne problemy z finansowaniem i złożeniem budżetu. Jednak w momencie, gdy zabiera się narzędzie, takie jak np. wynagrodzenia czy inne składniki, które zaproponowali radni, to Pani Burmistrz zapytała, czego radni wymagają od urzędników? Czy przyspieszenia i lepszej jakości pracy? Jej zależało głównie na położeniu nacisku na poprawę terminów wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Mieszkańcy czekają obecnie nie dłużej niż trzy miesiące, a czekali ponad dwa lata na warunki zabudowy. Poradziła sobie z tym i zatrudniła odpowiednią ilość osób. Zadała pytanie, czy teraz ma te osoby zwalniać?

Pani Burmistrz uważała, że ruchy radnych i proponowane zmiany prowadzą do zakłócenia prawidłowego funkcjonowania gminy. Zdecydowanie wyraziła swój sprzeciw do takiego procedowania, bo gmina jest jedna, nie tylko Prawa i Sprawiedliwości. Gmina jest wszystkich mieszkańców i Burmistrz jest wszystkich mieszkańców. Nie można traktować w nierówny sposób, a zaproponowane poprawki zaburzają zrównoważony rozwój gminy. Pani Burmistrz chciała, żeby mieszkańcy o tym wiedzieli. Prosiła, by radni nie patrzyli przez czubek własnego nosa, bądź sympatii lub antypatii do jakieś osoby. Miasto i Gmina są wspólne, więc prosiła o rozważenie pewnych rzeczy, bo martwiła się o niezachwiane funkcjonowanie Gminy Wołomin.

Przedyskutowano przedstawione zmiany we wniosku, jaki złożył radny Adam Bereda w imieniu Klubu Radnych PiS

Adam Bereda – radny

Odniosł się do kilku kwestii poruszanych przez Panią Burmistrz, chociażby do kwestii wynagrodzeń. Na posiedzeniu Komisji Edukacji dyskutowano m.in., które zostały przedstawione placówkom oświatowym. Zastanawiano się w jaki sposób placówki, które

mają zapewnione finansowanie na 9-10 miesięcy. Radni obawiali się o ich funkcjonowanie. Wtedy radny usłyszał, zdanie, że „Dobry manager sobie z tym poradzi”. Radny zachował sobie tą złotą myśl. W związku z powyższym, ten komentarz można tak samo traktować jeśli chodzi o zmiany w dziale 750. Jeśli zaś chodzi o drugą sugestię, którą Pani Burmistrz poruszyła tj. zakup usług remontowych w dziale 600 § 4270, to wcześniej dyskutowano nad pewnym harmonogramem, w jaki sposób będzie się to odbywało. Radni nie otrzymali stosownej odpowiedzi. W związku z czym radni liczą na stosowny harmonogram. Kiedy uzyskają taki harmonogram, to tak jak było w zeszłym roku, środki były przez radnych odpowiednio dysponowane.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Szanując to, co powiedział radny Adam Bereda, nie dziwiła się, że mógł taką refleksję wysnuć. Jednak konstrukcja oświaty, jest zupełnie inaczej unormowana, niż konstrukcja funkcjonowania urzędu. Jeżeli są ruchy związane z wynagrodzeniami nauczycieli, to zawsze Pani burmistrz może wnioskować o zwiększenie subwencji. Na wynagrodzeniach pracowników takiej możliwości Pani Burmistrz nie ma. To nie jest kwestia managerska, lecz to są kwestie faktów i twardych liczb. Pani Burmistrz nie była pewna czy ma wieść radnym, co do tych usług remontowych. Przed rokiem, na sesji umawiała się z radnymi na dobre standardy. Radni nie dotrzymali słowa. Nie wiedziała, jak może zwierzyć radnym w ich dobre intencje.

Pani Burmistrz poprosiła o umożliwienie zabrania głosu, przez Naczelnika Wydziału Urbanistyki Wandę Grygo. Dla Pani Burmistrz przyspieszenie rozwoju Gminy, to są plany zagospodarowania przestrzennego. Pani Wanda Grygo wypowie się, w jakiej sytuacji zostaje wydział przy takich cięciach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że radni nie zmniejszają środków na Wydział kierowany przez Panią Wandę Grygo, tylko zmniejszają je z ogólnej kwoty. Wynioskował, że Pani Burmistrz już zdecydowała, gdzie będą te zmniejszenia.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedziała, że wydział, którym kieruje, jest bardzo ważnym wydziałem strategicznym, ponieważ decyduje o rozwoju Gminy Wołomin. Jeżeli nie zostaną wydane decyzje celu publicznego w terminie, czy termin zostanie przedłożony, to te inwestycje będą później realizowane. W budżecie na rok 2018 została przydzielona kwota 391 500 zł. Z tego 143 000 to są przeznaczone na już zawarte umowy, które w 2018 roku trzeba będzie opłacić, za wykonanie planów, które są obecnie w procedowaniu. Pani Naczelnik założyła również wydatki w wysokości 140 000 zł., związane z wydawaniem decyzji administracyjnych. Tych decyzji może być też więcej, w związku z tym, że zostanie wprowadzony kodeks budowlano-urbanistyczny. Przed wejściem w życie tego dokumentu, będzie wpływała większa ilość wniosków o wydanie decyzji. Po odliczeniu powyższych wydatków, Wydziałowi Urbanistyki pozostaje na 2018 rok 36 764 zł. Za tą kwotę trudno będzie zrealizować wiele planów. Ponadto jest przewidziane 50 000 zł., na zakup innych usług, ekspertyz, analiz, opinii. Obecnie jest zapotrzebowanie na sporządzenie ok. 40 operatów szacunkowych związanych z rentą planistyczną. Ze wstępnej analizy, każdy operat kosztuje 1000 zł + podatek VAT. Pani Naczelnik stara się rozróżnić stopień skomplikowania tych operatów. Podzieliła je na trzy kategorie, ponieważ chce wynegocjować jak najniższe ceny. Radni będą debatować nad czterema planami zagospodarowania przestrzennego. W pierwszym kwartale 2018 roku, pod obrady Rady Miejskiej skierowane zostaną kolejne cztery plany. Następne trzy będą gotowe w okolicach

kwietnia-maja. Obecnie w procedowaniu jest 16 planów, łącznie ze zmianą Studium. To wszystko można było osiągnąć dzięki pracy swojej, ale również dzięki pracy wydziału i osób, które są w nim zatrudnione, gdyż sama nie zrobiłaby wszystkiego.

Na dzień sesji w Wydziale Urbanistyki zatrudnionych jest pięć osób posiadających stałe umowy o pracę. Sześć osób jest na urlopach macierzyńskich. Te osoby będą wracały po 3-4 latach gdyż zajmują się dziećmi. Trzeba będzie te osoby przystosować do pracy i zaznajomić z przepisami, które ciągle się zmieniają. W skład pracowników wydziału wchodzi trzy osoby zatrudnione na zastępstwo i są trzy osoby zatrudnione jako pomoce administracyjne. W sumie jest to 11 osób pracujących. Naczelnik Wydziału to 12 osoba. Jeżeli jakkolwiek osoba z tego składu zostanie zwolniona, to nie rokuje, że zadania będą wykonywane prawidłowo. Pracownicy sporządzają też plany zagospodarowania przestrzennego. W tej chwili projekty, którymi zajmują się pracownicy tj. Turów, Duczki, okolice Stadionu i okolice placu 3 Maja. Są to bardzo duże plany. Już wykonano prace terenowe. Powstają projekty. Na zewnątrz zlecone są duże plany, o dużym skomplikowaniu. Jest to centrum Wołomina, jest to Czarna i Helenów i część Wołomina przez teren przez który przebiega droga. Tam będzie wyznaczona strefa aktywności gospodarczej, podobnie jak w Turowie. Jest również procedowana zmiana Studium. Pani naczelnik nie wyobraża sobie, żeby jakkolwiek osobę z obecnego składu wydziału można było zwolnić.

Piotr Sikorski – radny

Po przerwie został zmieniony wniosek radnych w części dot. zagospodarowania terenu wzdłuż linii kolejowej. Radny zapytał, na co są wykonane już projekty z tego zadania?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że są wykonane projekty na ul. Piłsudskiego i na ul. Złotą. Można przystąpić do przetargów.

Piotr Sikorski – radny

Zapytał, czy można przystąpić do przetargów, skoro na ul. Złotą w budżecie przeznaczono 200 000 zł, a na ul. Piłsudskiego 300 000 zł. ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że nie można przystąpić do ogłoszenia przetargów, mając zabezpieczone takie kwoty.

Piotr Sikorski – radny

Stwierdził, że w takim razie w tym temacie stoi się w miejscu. Uważał, że należy pozostawić całe 3 mln. zł. Na wszystkie inwestycje w tym pasie jako jeden tytuł. To, co można już budować to należy budować, a reszta jest w trakcie projektowania czy przejmowania terenów, to należy robić powoli i sukcesywnie każdą rzecz. Przez proponowane rozwiązanie blokuje się budowę ul. Piłsudskiego mi ul. Złotej.

Andrzej Żelezik – radny

W pierwszej części sesji prosił, by traktować Wołomin jako jedno miasto, a nie części. Wzdłuż torów kolejowych łącznie tego, co kolej zostawiła, jest na pewno najważniejsze. Każdy, kto na to patrzy, to odnosi takie wrażenie. Jeśli chodzi o zabranie środków tej części, a dołożenie tamtej części Wołomina, to też jest taka potrzeba i z tego radny zdaje sobie sprawę. Natomiast to, że radni próbują zakłócić prace urzędu poprzez nie zwiększenie nakładów na porządek w mieście, czyli na ulice, które nie będą robione i o

których wiadomo, że jeszcze długo będą w takim opłakanym stanie jak w tej chwili, by mieszkańcy czuli, że ktoś wie, że takie ulice są. Radny mówił o ul. topolowej, Brzozowej, Ogródków Działkowych, na Osiedlu Sosnówka i w innych regionach gminy. Znowu radni podzielili Wołomin na te części, które mają prawo do jakiejś modernizacji i na te które tego prawa nie mają. Wiele jest tematów, które radni muszą podjąć w tym okresie, przed obchodami znanych rocznic. Pani Burmistrz mówiła o zakłóceniu pracy urzędu. Radny w wielu sprawach już inaczej myśli niż myślał wcześniej, lecz pani burmistrz ma rację. Do radnych będzie skierowana pretensja mieszkańców, o to, że nie pozwalają na pracę urzędu taką, jaka gwarantowałaby pozytywną obsługę naszego miasta.

Po zakończeniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski.

Zgłoszony przez radnego Adama Beredy wniosek dotyczący wprowadzenia poprawek do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018 – 2029 wraz z dostosowaniem zapisów uchwały do powyższych poprawek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw- 3 głosy, wstrz.- 4 osoby

Uchwała Nr XLVI-185/2017 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029;

Uchwała wraz z wprowadzonymi autopoprawkami i przyjętymi poprawkami zgłoszonymi przez radnych została podjęta, w głosowaniu jawnym w obecności 22 radnych na sali obrad: za – 18 głosów, przeciw– 3 głosy, wstrz.- 1 osoba

Zgłoszony przez radnego Adama Beredy wniosek dotyczący wprowadzenia poprawek do projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018 wraz z dostosowaniem zapisów uchwały do powyższych poprawek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw- 3 głosy, wstrz.- 2 osoby

Uchwała Nr XLVI-186/2017 w sprawie uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Uchwała wraz z wprowadzonymi autopoprawkami i przyjętymi poprawkami zgłoszonymi przez radnych została podjęta, w głosowaniu jawnym w obecności 22 radnych na sali obrad: za – 18 głosów, przeciw– 3 głosy, wstrz.- 1 osoba

Pkt 6

Podjęcie uchwał

Uchwała Nr XLVI-187/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zgłosiła autopoprawkę do przedłożonego radnym projektu uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej na rok 2017. Chodziło o przeniesienie w dziale 710 środków zgodnie z pismem Wydziału Planowania i Pozyskiwania Środków zewnętrznych z dnia 13 grudnia 2017 roku. Dotyczy to rozliczenia wynagrodzenia i pochodnych od wynagrodzeń dla koordynatora w związku z realizacją projektu „Stworzenie warunków dla sprawnego wdrażania instrumentu zintegrowanych inwestycji terytorialnych, dla Warszawskiego obszaru funkcjonalnego” tj. kwota 220 zł.

Oprócz tego, co Pani skarbnik przedstawiła radnym na posiedzeniu Komisji Finansów

Gminnych w momencie omawiania projektu zmiany uchwały budżetowej na rok 2017, to wносиła jeszcze wymieniona autopoprawkę.

Poprosiła również poprawienie błędu we wskazaniu przeniesień. Na poprzedniej sesji było wskazane przeniesienie z § 605. Powinien być § 606. Chodzi o kwotę 120 tys. zł. - doposażenie ogólnodostępnego placu zabaw w Majdanie. Nie dokonuje się zmiany w zakresie kwot, tylko zmienia się paragraf, ze względu na błąd pisarski.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o przedłożenie wszystkich wnoszonych autopoprawek spisanych w wersji papierowej, które są wnoszone w stosunku do tego, co radni otrzymali w wersji papierowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Obiecała dostarczenie spisu wnoszonych autopoprawek.

Na posiedzeniu komisji omawiano również autopoprawkę w wysokości 14800 zł. : przeniesienie z § 4171 na 401 – chodzi o wynagrodzenia nauczycieli w szkołach, w których jest realizowany projekt MOBO Lab.

W dziale 758 były zmiany dotyczące dofinansowania wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych. Do tych autopoprawek omawianych na posiedzeniu Komisji Finansów gminnych weszły jeszcze dwa wymienione wcześniej punkty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał otrzymać esencjonalną informację, jakie są autopoprawki w przedłożonej uchwale.

Jest dział 801 i dział 854 gdzie znowu jest zwiększenie na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń o kwotę 346 850 zł.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła spostrzeżenie Przewodniczącego Rady i dodała, że do tego dochodzą dotacje dla publicznych i niepublicznych jednostek oświaty 1 000 037 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, na co są te pieniądze, jeśli chodzi o wynagrodzenia? Jest 14 grudnia, a w dniu 30 listopada również dokładano pieniądze.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powiedziała, że to są wynagrodzenia dla pracowników administracji i obsługi. Jak wynika ze sprawozdań, wykonanie jest na poziomie od 94 do 92%. Planowe wykonanie tj 91,7%. Dlatego są potrzebne dodatkowe pieniądze na wynagrodzenia dla nauczycieli, a przede wszystkim dla pracowników administracji i obsługi, bo nauczyciele otrzymali wynagrodzenie 1-go. Natomiast administracja i obsługa nie. Dodatkowo trzeba wypłacić nauczycielom jeszcze za godziny nadliczbowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przy okazji uchwały budżetowej na 2018 rok Pni Dyrektor mówiła odnośnie wynagrodzeń nauczycieli, że zwykle jest to na 9 miesięcy do września i do października, a potem służby są w stanie oszacować dalej ile tych środków potrzeba na wynagrodzenia. Jest 14 grudnia i znowu zwiększane są środki na wynagrodzenia. Przewodniczący Rady stwierdził, że to już jest czwarta zmiana, jeśli chodzi o wynagrodzenia w oświacie. Zapytał więc jak to jest szacowane? Może jeszcze w dniu 29 grudnia rada się spotka, bo jeszcze będzie potrzeba

środków na wynagrodzenia?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Sądzi, że na wynagrodzenie nie będzie potrzebowała, ale może będą potrzebne środki na inne zadania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jakie jest to planowanie i szacowanie, skoro Pani Dyrektor mówiła przy uchwale budżetowej, że te kwoty można oszacować na 9-10 miesięcy, a teraz jest już 14 grudnia. Uważał, że już na sesji 30 listopada powinna być znana ostateczna kwota potrzebna do końca roku.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Odpowiedziała, że znana była ta kwota i o taką kwotę wnioskowano.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wynioskował w związku z tym, że nie było oszczędności w budżecie.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Odpowiedziała, że to nie jest pytanie do Niej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Pani skarbnik, zapytał dlaczego na każdej sesji dokładana jest jakaś kwota do wynagrodzeń, skoro Dyrektor ZEAS mówi, iż wniosek był już dużo wcześniej na pełną kwotę do końca roku?

Sesję opuścili radni Edyta Babicka i Emil Wiatrak godz. 15:50

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że na posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych próbowała odpowiedzieć na te pytania. Przedstawiła nawet wnioski ZEASiP, który jest powołany do obsługi jednostek oświatowych. Wyły to wnioski dotyczące zmian w planie. Każdy taki wniosek podlega jakiejś weryfikacji i sprawdzeniu, w zależności od tego czego dotyczy. Pewne wnioski nie zostały wyjaśnione. Pierwsze wnioski zostały złożone we wrześniu. Kolejne wnioski, które wpływały opiewały na jakieś kwoty. Te wnioski ZEASiP w bardzo szybkim tempie ewaluują, zwiększając potrzeby finansowania wynagrodzeń. Do pewnych spraw ustosunkowano się pozytywnie, ponieważ informacje są jasne, odpowiedź jest rzetelna, a co do innych wniosków, oczekuje się na odpowiedzi. Jak wiadomo wszyscy pracownicy mają dużo pracy, nie tylko w urzędzie, ale też w ZEASiP. Dlatego pierwszy wniosek złożony we wrześniu został częściowo wyjaśniany i częściowo były wskazane kwoty do zwiększeń na paragrafach wynagrodzeniowych, tak jak radni otrzymywali wnioski na sesji. Natomiast te wnioski wpływają. Było ich ok. 77. były one w różny sposób wyjaśniane od stycznia do listopada. Każdy zawierał kilka wniosków szkół. Trudno powiedzieć, że to tak wygląda, ponieważ Pani skarbnik nie ma wglądu w dokumenty księgowe i ewidencje. Za to jest odpowiedzialna jednostka budżetowa – ZEASiP. Dlatego szczegółowe informacje dlatego tak, a nie inaczej może przekazać Pani Dyrektor Halina Bonecka. ZEASiP to jest jednostka, która zajmuje się obsługą jednostek oświatowych. Każda jednostka ma swojego dyrektora, plan. Tam następuje weryfikacja, podejmowanie decyzji. Pani Skarbnik dostaje kompleksową informację, zbiorczą, ale ma prawo i obowiązek weryfikować dane zawarte w tym wniosku, co czyni. Tak jest nie tylko w przypadku ZEASiP, ale również w

przypadku innych jednostek, które składają wnioski o zmianę w planie, które są przedkładane pod obrady Rady Miejskiej, zgodnie z przepisami, lub podlegają zatwierdzeniu, zgodnie z przepisami wynikającymi z ustawy o finansach publicznych, przez Panią Burmistrz, jako organu uprawnionego do zatwierdzania takich zmian.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgłosił wniosek o dokonanie poprawki w przedłożonym projekcie treści uchwały: w § 1 skreślić ust. 5.

Zgłoszony wniosek o dokonanie poprawki został zaakceptowany w głosowaniu jawnym za-16 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. - 1 osoba

W głosowaniu nie wzięli udziału radni Eugeniusz Dembiński i Bogdan Sawicki

Uchwała wraz z wprowadzonymi autopoprawkami i przyjętą poprawką zgłoszoną przez radnych została podjęta, w głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych na sali obrad:

za – 17 głosów, przeciw– 0, wstrz.- 1 osoba

Na sali obrad nieobecni radni to Dominik Kozaczka i Bogdan Sawicki

Uchwała Nr XLVI-188/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że prawdopodobnie powinny być poprawki do WPF, ale nie jest w stanie ich odczytać, ani przekazać radnym, gdyż zgodnie z wnioskiem Regionalnej Izby Obrachunkowej, po przedłożeniu radnym projektu uchwały budżetowej na rok 2018 i WPF, ten materiał zawiera informację tj, pkt 2 uzasadnienia , dostosowania z zakresu przedsięwzięć w załączniku do WPF, w związku z projektem na 2018 rok. Tak jak w pkt 2 jest napisane: Prowadzone przedsięwzięcia w zadaniach majątkowych i bieżących w celu dostosowania zadań ujętych w projekcie uchwały na lata 2017-2026 do projektu uchwały WPF na lata 2018-2029. W związku z tym Pani Skarbnik nie jest w stanie powiedzieć co ten WPF, nad którym radni będą procedować, powinien zawierać zgodnie z tym punktem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z wypowiedzi Pani Skarbnik wywnioskował, że w tym WPF powinny zostać odzwierciedlone te zmiany, które były w uchwale budżetowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że też, ale i w WPF, który Rada podjęła po poprawkach, z którymi nie zdążyła się zapoznać szczegółowo i nie jest w stanie przedłożyć żadnej dokumentacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ponieważ rada przyjęła już pewne uchwały z poprawkami, i z tych uchwał wynikają zmiany, które muszą mieć odzwierciedlenie w omawianej Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Też Jej się tak wydaje, bo skoro Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, że skoro są zmiany w WPF obecnie obowiązującym do dnia 31 grudnia względem tego co przedłożył organ wykonawczy w projekcie od 2018 roku, to żeby była ciągłość dokumentacji i informacji o finansowaniu pewnych zadań, należy dostosować Wieloletnią Prognozę

Finansową, pomimo tego, że ten dokument i jego założenia funkcjonują do 31 grudnia. W związku z wydarzeniami z pierwszej części sesji, to Przewodniczący Rady musi podjąć decyzję.

Uchwała wraz z wprowadzonymi poprawkami dostosowującymi do zapisów podjętej uchwały ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029 i do poprawek w uchwale budżetowej, została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych na sali obrad: za – 17 głosów, przeciw– 0, wstrz.- 1 osoba

Sesję opuścił radny Konrad Fuśnik godz. 16:10

Uchwała Nr XLVI-189/2017 w sprawie wyrażenia woli wsparcia finansowego Powiatu Wołomińskiego przy realizacji inwestycji drogowej na terenie gminy Wołomin;

Adam Bereda – radny

Odczytał treść uchwały ws. wsparcia finansowego Powiatu Wołomińskiego przy realizacji inwestycji drogowej na terenie Gminy Wołomin.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sali obrad nieobecni radni to Maciej Łoś, Dominik Kozaczka, Tomasz Kowalczyk

Sesję opuścił radny Marek Górski godz. 16:15

Uchwała Nr XLVI-190/2017 w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny, przypadających gminie Wołomin oraz jej jednostkom organizacyjnym;

Uchwała została podjęta, w głosowaniu jawnym w obecności 15 radnych na sali obrad:

za – 15 głosów, przeciw– 0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XLVI-191/2017 w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji;

Halina Bonecka – dyrektor ZEASiP

Zgłosiła autopoprawki do projektu uchwały, których treść została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Na salę obrad powrócili radni Maciej Łoś, Dominik Kozaczka.

Uchwała została podjęta wraz z wprowadzonymi autopoprawkami, w głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych na sali obrad: za – 17 głosów, przeciw– 0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XLVI-192/2017 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przeznaczonego pod usługi sakralne – cmentarz we wsi Nowe Grabie.

Brak nieuwzględnionych uwag do projektu planu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawny za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Sesję opuścił radny Krzysztof Rembelski

Uchwała Nr XLVI-193/2017 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Wołominie między ulicami: Legionów, Wileńską, 6-go Września i Żelazną

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Omówiła projekt uchwały, który wcześniej radni omawiali na posiedzeniach Komisji gospodarki. Teren objęty planem, w Studium uwarunkowań i kierunków Zagospodarowania Przestrzennego jest to teren przeznaczony pod zabudowę mieszkalno-usługową, a w części pod zieleni parkową. Procedurę sporządzania planu przeprowadzono zgodnie z art. 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Po podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu zawiadomiono mieszkańców oraz właściwe instytucje i organy o podjęciu tej uchwały i o możliwości składania wniosków. W wyznaczonym terminie wniosków nie złożono. W trakcie opracowywania planu sporządzono prognozę oddziaływania na środowisko i prognozę skutków finansowych. Przeprowadzono również strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko, w wyniku której powstała właśnie prognoza oddziaływania na środowisko. Można było składać wnioski i uwagi w trakcie postępowania. Po sporządzeniu projektu, komisja urbanistyczna działająca przy Pani burmistrz zaopiniowała projekt pozytywnie. Następnie został on przekazany do zaopiniowania i do uzgodnień. Po uzyskaniu wszystkich niezbędnych uzgodnień, projekt został wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 25 września do 31 października. W trakcie wyłożenia odbyła się dyskusja publiczna. Uwagi do projektu planu można było składać do 15 listopada 2017 roku. Jest to teren w większości przeznaczony pod usługi publiczne, usługi komercyjne i w części terenu zlokalizowanego od ul. 6-go września przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Od strony kolei jest to zieleni parkowa. Teren ten jest objęty programem rewitalizacji. Na tym terenie przewidziano zadania w ramach tego programu. Plan zapewnia rozwój tej części miasta. Jest to teren wyeksponowany w strukturze miasta Wołomin i jest to teren ważny dla Wołomina. Dlatego powinien być odpowiednio zagospodarowany. Do projektu planu złożono dwie uwagi, które składały się z kilku części. Część z nich nie została uwzględniona przez Burmistrza. Jeśli radni zajmą inne stanowisko w sprawie, to plan nie będzie mógł być uchwalony. Teren, który obejmuje plan został przedstawiony radnych w postaci graficznej.

Andrzej Żelezik – radny

Zapytał, czy jest możliwa jakas rekompensata dla właścicieli terenu, który znajduje się w ramach omawianego planu, a który użytkuje miasto?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedziała, że jeżeli ktoś był właścicielem terenu i został go pozbawiony, to należy mu się odpowiednia rekompensata. Jest prowadzone postępowanie w sprawie odzyskania wspomnianego terenu, ale to nie ma znaczenia dla planu zagospodarowania przestrzennego. Gmina ma obowiązek robienia planów zgodnie ze Studium, w którym jest to teren przeznaczony pod zieleni urządzoną. Natomiast ktoś odzyska ten teren, to może później wystąpić o zmianę Studium i zmianę planu. Uchwalenie planu nie zamyka drogi właścicielowi gruntu. W interesie gminy będzie przeprowadzenie tej zmiany.

Bogdan Sawicki – radny

W planie jest zapis: zabudowa wyłącznie biurowa z usługami. Zapytał, czy wielkim

problemem byłoby, gdyby Naczelnik Wydziału Urbanistyki dopisała „Zabudowa mieszkaniowo-biurowa z usługami”? Wtedy byłoby bez problemu. Wtedy wspomniana sytuacja byłaby rozwiązana bez skarg. Nikt jeszcze nie wie, co tam powstanie i z pewnością przez długie lata nic nie powstanie. Radny uważał, że tak powinien zostać ten problem rozwiązany.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Przyznała radnemu prawo do posiadania własnego zdania, ale w jej osadzie to co zostało zaproponowane jest właściwe. Jest to zgodne z programem rewitalizacji, które Rada Miejska przyjęła. Ponadto ten teren będzie stanowić jeden kompleks. Na tak wąskiej działce nic atrakcyjnego nie powstanie- żaden budynek mieszkalny wielorodzinny, gdzie trzeba będzie zapewnić miejsca parkingowe. W zaproponowanych usługach, mieszanie zabudowy, nie jest rozwiązaniem właściwym.

Projektantka – autorka omawianego planu

proponując obiekt usługowy, w co najmniej 50 % przeznaczony na funkcje reprezentacyjne dla miasta tj. funkcje wystawiennicze i muzealne, kierowano się tym, że jest to miejsce szalenie eksponowane w mieście. Można powiedzieć, że jest to wizytówka miasta. Jest to pierwsze miejsce, które widać po wyjściu z dworca. To że, jak mówi radny, nie wiadomo co przez wiele lat powstanie, to obawiała się, iż gdyby dopuścić tą zabudowę wielorodzinną, to na tej działce natychmiast powstanie długi, wąski bloczek, co zamknie możliwość urządzenia tego terenu w taki sposób jak mieszkańcy, w procesie prac nad programem rewitalizacji wnioskowali. Również projektanci i Wydział Urbanistyki prowadzą długo prace nad projektem planu, konsultowali wszystko w wielu miejskich jednostkach

Przedstawiono treść uwag i w postaci graficznej przedstawiono na mapie, którego terenu dotyczyły.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia przez Burmistrza uwag do niniejszego (wraz z treścią uwag) planu zawiera załącznik Nr 2 do uchwały. .

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały:

- Uwaga Nr 1 (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia: „uwaga nieuwzględniona w całości „ - za – 10 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.- 3 osoby

- Uwaga Nr 2 (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia:

W zakresie pkt 1 oraz pkt 3-5 – „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 2 – „nie dotyczy”

W zakresie pkt 3 – „nieuwzględniona”

W zakresie pkt 4 – „nieuwzględniona”

W zakresie pkt 5 – „nie dotyczy w zakresie terenów U; nieuwzględniona w zakresie terenu ZP”

- za – 10 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.- 3 osoby

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawny za- 10 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-3 osoby

Uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Wołominie pomiędzy ulicami; Piłsudskiego, Laskową i Armii Krajowej oraz terenem Kolejowym

Omawiana treść uchwały stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Projekt tego planu dotyczy terenów położonych pomiędzy ulicami Piłsudskiego, Laskową, Al. Armii Krajowej i terenem kolejowym. Rozwiązania zaprojektowane w projekcie są zgodne z ustaleniami obowiązującego Studium uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Obszar objęty planem posiada powierzchnię 6,70ha. W Studium jest to teren oznaczony jako strefa usługowo-mieszkaniowa śródmiejska z przeznaczeniem podstawowym zabudowa jednorodzinna, wielorodzinna, usługi, usługi celu publicznego, usługi w zakresie handlu z dopuszczeniem obiektu wielkopowierzchniowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m². Przeprowadzono procedurę z art. 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Po podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu zawiadomiono mieszkańców oraz właściwe instytucje i organy o podjęciu tej uchwały i o możliwości składania wniosków. W wyznaczonym terminie wniosków nie złożono. W trakcie opracowywania planu sporządzono prognozę oddziaływania na środowisko i prognozę skutków finansowych. Przeprowadzono również strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko, w wyniku której powstała właśnie prognoza oddziaływania na środowisko. Można było składać wnioski i uwagi w trakcie postępowania. Złożono trzy wnioski, które zostały uwzględnione. Dotyczyły one uwzględnienia w projekcie drogi wewnętrznej i umożliwienia zabudowy od ul. Piłsudskiego. Po sporządzeniu projektu, komisja urbanistyczna działająca przy Pani Burmistrz zaopiniowała projekt pozytywnie. Następnie został on przekazany do zaopiniowania i do uzgodnień. Po uzyskaniu wszystkich niezbędnych uzgodnień, projekt został wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 16 czerwca do 17 lipca. Przeprowadzono dyskusję publiczną w dniu 26 czerwca. Uwagi do planu można było składać do dnia 31 sierpnia 2017r. Zapewniono mieszkańcom udział w procedowaniu planu. Konsultacje społeczne w planowaniu przestrzennym oznaczają możliwość składania wniosków na etapie zawiadomienia. Później wyłożenie do publicznego wglądu i dyskusja publiczna. To zostało spełnione. Złożono 4 uwagi do projektu planu, które nie zostały uwzględnione przez Burmistrza.

Projektantka – autorka omawianego planu

Powiedziała, że omawiany plan obejmuje tereny w większości zainwestowane. Niezainwestowane są jedynie działki położone wzdłuż torów kolejowych, choć obecnie trwa już procedura uzyskiwania pozwolenia na budowę. Nie zainwestowane są również działki położone wzdłuż ul. Laskowej. Zaproponowane w projekcie planu rozwiązania są zgodne ze Studium. Dla istniejących terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej zaproponowano utrzymanie tej funkcji. Dla terenów położonych wzdłuż ul. Piłsudskiego i wzdłuż Al. Armii Krajowej zaproponowano możliwość również funkcji usługowej. W planie jest to zapisane w ten sposób, że może być albo sama mieszkaniówka, albo usługa, albo te funkcje mogą być łączone. To rozwiązanie zostało zaproponowane, gdyż wzdłuż tych ulic usługi już są, a ponadto, ten pas usług mógłby pełnić rolę izolacji od akustyki i od uciążliwości związanej z niezanieczyszczeniami generowanymi przez ruch samochodów. W planie tym były dwa miejsca, których dotyczyły uwagi.

Dla terenów niezabudowanych zaproponowano początkowo funkcję usług. Po pierwszym wyłożeniu i po uwzględnieniu wniesionej uwagi dopuszczono zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Dla terenów wzdłuż ul. Laskowej zaproponowano funkcje zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami. Zgodnie z opinią Komisji gospodarki, powierzchnia tych usług została ograniczona. Dla tego terenu, dla każdego 3000m² działki do 500 m² powierzchni użytkowej usług. Dla każdego 1500m² działki do 250 m²

powierzchni użytkowej usług. Wydzielono również plac parkingowy w związku z bliskością dworca kolejowego.

Bogdan Sawicki – radny

Powiedział, że w § 10 pkt 1 jest zapis „ Zakaz lokalizacji stacji paliw gazu płynnego za wyjątkiem terenu 1MWUU”. Jest to teren wzdłuż ul. Laskowej. Wynika z tego, że na tym terenie dopuszcza się budowę stacji paliw gazowych i płynnych. Zapytał, czy projektantka zdaje sobie sprawę, że tam jest przedszkole i zabudowa mieszkaniowa? Za chwilę będą interwencje mieszkańców. W niedalekiej odległości, na ul. Armii Krajowej jest kompletna stacja paliwowa. Zdaniem radnego bezsensowne jest wpisywanie takiej stacji paliw w teren mieszkaniowy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zadał pytanie, co kierowało autorami projektu planu, że zaproponowali możliwość pobudowania stacji benzynowej na terenie objętym omawianym planem? Tam są budynki mieszkalne i w niedalekiej odległości przedszkole. Czytając zapisy planu, był przekonany, że tam jest zakaz budowy stacji benzynowych, bo nie dotyczył ostatniego akapitu tej części planu.

Projektantka – autorka omawianego planu

Powiedziała, że taka stacja może powstać wyłącznie przy ul. Armii Krajowej. Jeżeli ona będzie położona głębiej, to ona nie będzie miała klientów, bo nikomu nie będzie się chciało zjeżdżać w te wąskie uliczki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy było zapotrzebowanie, żeby ta stacja tam powstała? Skąd ten pomysł się wziął?

Projektantka – autorka omawianego planu

Wyjaśniła, że to jest zapis standardowy i nie było takich wniosków do planu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że standardowym jest zakaz budowania stacji paliwowych w mieście.

Projektantka – autorka omawianego planu

Stwierdziła, że samochodów jest coraz więcej i gdzieś to paliwo trzeba tankować. Na Mokotowie w Warszawie jest stacja paliwowa na terenie biurowca i na terenie osiedla mieszkaniowego. Mała stacja paliwowa nie stanowi dużej uciążliwości. Jeżeli obok jest duża stacja, to najprawdopodobniej nie będzie takiego zapotrzebowania.

Bogdan Sawicki – radny

Zaproponował, żeby ten sporny zapis został całkowicie wykreślić z planu, bo inaczej radni tego planu nie uchwalą.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał czy można wnieść poprawkę, lub autopoprawkę do projektu planu?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśniła, że ani radni, ani autorzy projektu planu nie mogą już wnosić żadnych

poprawek. Radni mogą albo przyjąć , albo odrzucić plan w obecnej wersji. Gdy radni odrzuca plan, to będzie ponowna procedura. Nadmienila, że plan dopuszcza umiejscowienie stacji paliw, ale nie nakazuje. Jeśli nie będzie takiej potrzeby, albo będą sprzeciwiać się temu przepisy prawa, to taka stacja nie powstanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że Rada Miejska uchwalala plany miejscowe dla terenów przy ul. 1-go maja i tam nigdzie nie było zapisów o stacji benzynowej. To jest ważna trasa komunikacyjna i obecnie to są niezabudowane pola. Tam jest duża strefa zostawiona dla przemysłu i usług. A w omawianym planie, na malutkim terenie , w środku pomiędzy domami wpuszcza się stacje benzynową.

Projektantka – autorka omawianego planu

Stwierdziła, że gdyby nic nie zostało napisane, to stacja benzynowa, jako usługa handlu mogłaby powstać na podstawie dopuszczenia usług.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dziwiło Go, że wprowadza się zakaz, a na tym kawałku dopuszcza. Nigdzie się nie pisze , a buduje na podstawie innych przepisów. Trzeba było nic nie napisać, a na podstawie innych przepisów ktoś mógłby się starać o pozwolenie. Po co wyraźnie dopuszczać w planie możliwość posadowienia stacji benzynowej?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Oświadczyła, że nie zna kulisów powstawania tego planu na etapie projektu, być może było to uzasadnione. Może poprzedni naczelnik wskazywał takie wytyczne projektantom. Jeżeli będzie powstawała zabudowa wielorodzinna z usługami, to ta funkcja nie kłóci się z tym, że powstanie też stacja paliw. Tym bardziej, że nie są to obiekty uznawane za szkodliwe dla środowiska. Jeżeli nie będzie zapotrzebowania, to taka stacja nie powstanie. Ten zapis nie jest niebezpieczny i nie obliuguje , że „musi powstać”

Bogdan Sawicki – radny

Radnym znane są te problemy. Często jest tak, że jest plan, a po roku czy dwóch mieszkańcy protestują, że tam ma powstać stacja benzynowa, a oni sobie tego nie życzą. Gdyby nie było tego zapisu, to nie byłoby problemu.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że mieszkańcy wypowiadali się odnośnie projektu planu i nie złożyli uwag, nie zaprotestowali. Postępowanie i prognoza oddziaływania na środowisko nie wykazała szkodliwości.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wszystkim wiadomo, że dotarcie do mieszkańca z informacją, że akurat tworzą się plany, jest trudne. Był przypadek dot. tego planu, że przyszedł mieszkaniec, który nie wiedział, że tworzą się plany, prosząc o przesunięcie linii zabudowy, bo przechodziła mu przez okno. Nie jest tak, że wszyscy o wszystkim wiedzą i jak się nie zgłosili, to niech się martwią. To radni są od tego, żeby martwić się o mieszkańców. I takim problemom i niebezpieczeństwom zapobiegać na etapie tworzenia tego planu.

Dominik Kozaczka – radny

Gdy Naczelnik Urbanistyki prezentowała plan, to wspomniała o handlu powyżej 2000 m². Tego zapisu miało nie być. Czy to była jakaś pomyłka, bo radny nie mógł tego zapisu odnaleźć w treści planu.

Projektantka – autorka omawianego planu

Wyjaśniła, że Pani Naczelnik wspominała, że taka zabudowa jest dopuszczona w Studium, natomiast w planie nie ma takiej możliwości. Odnośnie stacji paliw, to dodała, że na terenie objętych planem, są dopuszczane jedynie usługi nieuciążliwe, które zgodnie z definicją w planie nie mogą wykroczać uciążliwością poza granice działki.

Przedstawiono treść uwag i w postaci graficznej przedstawiono na mapie, którego terenu dotyczyły.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia przez Burmistrza uwag do niniejszego (wraz z treścią uwag) planu zawiera załącznik Nr 2 do uchwały.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały:

Uwaga Nr 1 w pkt. I (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia
za – 11 głosów, przeciw-0, wstrz.-4 osoby

Uwaga Nr 2 w pkt. I (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia
za – 12 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uwaga Nr 1 w pkt. II (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia
za – 12 głosów, przeciw-0, wstrz.-4 osoby

Uwaga Nr 2 w pkt. II (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia
za – 12 głosów, przeciw-0, wstrz.-4 osoby

W wyniku głosowania jawnego za- 0 głosów, przeciw-12 głosów, wstrz.-4 osoby, uchwała nie została podjęta

Uchwała Nr XLVI-194/2017 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Wołominie między ulicami: 6-go września, Wileńską, Nowowiejską i Żelazną.

Wanda Gryga – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Projekt uchwały obejmuje powierzchnię 4,70ha. W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego jest to teren oznaczony MUC- ściśle centrum. Dla tego terenu ustalono przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowo-usługowa wzdłuż ulic, zabudowa wielorodzinna małogabarytowa i jednorodzinna, usługi celu publicznego, usługi handlu z dopuszczeniem obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m². Jak w poprzednich uchwałach przeprowadzono procedurę zgodnie z art. 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ogłoszono informację o przystąpieniu do sporządzenia planu i możliwości składania wniosków. Do projektu osoby fizyczne nie zgłosiły żadnych wniosków w terminie wyznaczonym do 2 czerwca 2016 roku. Sporządzono prognozę skutków finansowych, prognozę oddziaływania na środowisko w postępowaniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Projekt po pozytywnej

opinii komisji urbanistycznej został poddany opiniowaniu i uzgodnieniom. Projekt planu został poddany opiniowaniu i uzgodnieniom. Uzyskano wszystkie zgody i uzgodnienia. Ogłoszono informację o wyłożeniu planu do publicznego wglądu. Plan był wyłożony w dniach od 19 czerwca do 17 lipca 2017 roku. Uwagi można było składać do 31 lipca 2017 roku. Zapewniono też mieszkańcom możliwość udziału w dyskusji publicznej, która odbyła 26 czerwca 2017 roku. Do projektu zostały złożone uwagi. Sprawa była omawiana na posiedzeniu Komisji Gospodarki 10 października 2017 roku. Projekt planu jest zgodny z zapisami Studium.

Projektantka – autorka omawianego planu

Powiedziała, że omawiany plan również obejmuje obszar w większości już zainwestowany. Wzdłuż ulicy 6-go września jest istniejąca zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Kilka obiektów z tej zabudowy jest ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków. Na obszarze istnieje również obiekt Kauflandu i innego typu usługi, biurowce. Puste niezagospodarowane jest tylko część obszaru wskazana na mapie. Dla istniejącej zabudowy wielorodzinnej zaproponowano podtrzymaniem tej funkcji, z dopuszczeniem również funkcji usługowej. Dla pozostałej części obszaru zaproponowano, jako przeznaczenie podstawowe zabudowę usługową, w tym usługi z zakresu biur i administracji, oświaty, nauki, ochrony zdrowia, opieki społecznej, kultury, sportu, rekreacji, gastronomii, hotelarstwa, handlu oraz obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m². Te funkcje mogą być realizowane oddzielnie lub łącznie. Jako ograniczenie tej zabudowy świadczy fakt, że jest tam teren kolejowy i strefa uciążliwości od terenu kolejowego, określona w projekcie planu na 100m od najbliższego toru. W tej strefie zakazuje się lokalizowania zabudowy chronionej, a dotyczy to funkcji oświaty, funkcji usług zdrowia typu szpitale. Dopuszczono również zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Dla zabudowy wielorodzinnej wzdłuż ul. 6-go września zachowano parametry zabudowy działek w wysokości takiej, jakie są w stanie obecnym. Dla terenu 1U/ UC zaproponowano maksymalną wysokość zabudowy- zgodnie ze Studium tj 21 m ale nie więcej niż 5 kondygnacji, ze wskazaniem trzech miejsc, gdzie są dopuszczalne dominanty kubaturowe o wysokości do 44m i 10 kondygnacji, czyli takiej wysokości jaka jest dopuszczona w Studium. Wskazano również dominanty punktowe – chodzi o komin, który tam istnieje i o maszt telefonii komórkowej, istniejący na obszarze.

Zbigniew Paziewski – radny

Na wspomnianym obszarze 100m od toru, co może być zrobione?

Projektantka – autorka omawianego planu

Odpowiedziała, że mogą tam być usytuowane wszystkie punkty usługowe, które są w rozporządzeniu, których dotyczy taki poziom hałasu.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że w planie są zapisy inne niż oczekiwali tego mieszkańcy i te które wynikały z ustaleń Komisji Gospodarki, na której ten projekt był zaprezentowany.

Wanda Gryga – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Oświadczyła, że projekt planu jest zgodny ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wołomin. Pozwala też na realizację zamierzonego celu na tym terenie, czyli obiektów hotelowych. Opinia komisji jest szanowana i była przedmiotem rozmów. Stanowisko jest takie, że wykluczenie na tym terenie obiektów wielkopowierzchniowych (Kaufland ma powierzchnię sprzedażową

powyżej 4000m²) nie pozwoli na zrealizowanie zaplanowanej funkcji. Pani Naczelnik dodała, że ponieważ w 2010 roku dokładnie badała sprawę obiektów wielkopowierzchniowych i ich powierzchni- czy te powierzchnie sumują się. Powierzchnie te sumują się jeśli są powiązane ze sobą technologicznie poprzez obsługę komunikacyjną, czy też poprzez infrastrukturę techniczną, lub konstrukcyjnie. Potwierdzają to wyroki sądowe. W takiej sytuacji w tych obiektach hotelowych nie będzie można realizować zaplanowanej funkcji, bo powierzchnie się sumują. Obiekty będą powstawały przez kilkanaście lat, a nie w ciągu 2-3.

Przedstawiono treść uwag i w postaci graficznej przedstawiono na mapie, którego terenu dotyczyły.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia przez Burmistrza uwag do niniejszego (wraz z treścią uwag) planu zawiera załącznik Nr 2 do uchwały.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały:

- Uwaga Nr 1 (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia:

W zakresie pkt 1 - „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 2 - „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 3 - „uwaga nieuwzględniona”

- za- 11 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. 4 osoby

- Uwaga Nr 2 (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia:

W zakresie pkt 1 - „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 2 - „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 3 - „uwaga nieuwzględniona”

W zakresie pkt 4 - „uwaga nieuwzględniona”

- za- 11 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. 4 osoby

Uwaga Nr 3 (z załącznika Nr 2 do uchwały) – przyjęto sposób rozpatrzenia:

W zakresie pkt 1 - „nie dotyczy”

W zakresie pkt 2 - „uwaga nieuwzględniona”

- za- 11 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. 4 osoby

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 11 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-3 osoby.

Uchwała Nr XLVI-195/2017 w sprawie ustalenia regulaminu głosowania w uzupełniających wyborach ławników do sądów powszechnych.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Rada ze swojego grona wybrała (przez aklamację) członków Komisji Skrutacyjnej do przeprowadzenia wyborów uzupełniających ławników do sądów powszechnych (głosowanie tajne):

Andrzej Żelezik

Piotr Sikorskiego

Eugeniusz Dembiński

Komisja Skrutacyjna po ukonstytuowaniu się przygotowała karty do głosowania.

Robert Kobus – Przewodniczący Zespołu ds. Opiniowania Kandydatów na Ławników Odczytał przygotowaną opinię zespołu. Treść odczytanej opinii stanowi załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu. Odczytał również pismo skierowane do Biura Rady podpisane przez Sołtysa wsi Mostówka, informujące o wycofaniu poparcia kandydata na ławnika przez mieszkańców Mostówki. Jednak zespół nie wziął pod uwagę tego pisma, gdyż mieszkańcy Mostówki, jako całość nie funkcjonują. Każda z osób, składająca podpis na liście poparcia dla kandydata, musiałaby złożyć oświadczenie o wycofaniu tego poparcia.

Poinformowano radnych o sposobie głosowaniu.

Rozdano karty do głosowania.

Przeprowadzono głosowaniu tajne (lista głosujących radnych stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu).

Następnie komisja przeliczyła głosy, ustaliła wyniki i sporządziła protokoły z przeprowadzonych głosowań.

Andrzej Żelezik – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej odczytał treść protokołów:

- z przeprowadzonego głosowania uzupełniającego wyboru ławników do Sądu Okręgowego Warszawa -Praga w Warszawie (treść protokołu załączona została do egzemplarza archiwalnego uchwały w sprawie wyboru uzupełniającego ławników do Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie);
- z przeprowadzonego głosowania uzupełniającego wyboru ławników do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie – do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (treść protokołu załączona została do egzemplarza archiwalnego uchwały w sprawie wyboru uzupełniającego do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie);

Uchwała Nr XLVI-196/2017 w sprawie wyboru uzupełniającego ławników do Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XLVI-197/2017 w sprawie wyboru uzupełniającego do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 7

Informacja Burmistrza Wołomina o pracy między sesjami.

Radni otrzymali pełną treść tego sprawozdania w wersji elektronicznej.

(Pełna treść informacji stanowi załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu)

Pkt 8

Interpelacje i zapytania radnych

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odniosła się do pytania radnego Emila Wiatraka dot. podatków od terenu strefy usługowo-produkcyjnej w rejonie ul. Łukasiewicza i Geodetów w Wołominie.

Przygotowanie informacji nie jest proste, ponieważ uchwała Rady Miejskiej z 20 marca

2013 roku ws. uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania obejmuje teren ponad 20 działek. Żeby przekazać zadaną informację, należy wykonać dużo czynności np. znaleźć na mapie numer poszczególnej działki i dopiero odnaleźć właściciela i w systemie, który jest użytkowany w urzędzie, po numerze konta tego podatnika można ustalić działkę i należną gminie kwotę.

Obecnie program do ewidencji, zgodnie z wnioskiem na 2018 rok, powinien zostać wymieniony. Radni nie zgodzili się z proponowaną kwotą na ten cel. Dlatego te czynności będą wykonywane, ale zajmie to więcej czasu. Jeżeli będzie taka możliwość, to radnym taka informacja zostanie udzielona, ale Pani Skarbnik prosiła o przygotowanie na piśmie konkretnych odnośnie tego wniosku radnego.

Pani Skarbnik zwróciła się do Przewodniczącego Rady i do pozostałych radnych, mówiąc, że na sesji w dniu 30 listopada padło prawdopodobnie pomówienie. Padło pytanie od jednego z radnych dotyczące działania niezgodnego z przepisami pracowników Wydziału Podatków i Opłat Lokalnych. Podobno pracownicy tego wydziału nakłaniali do jakichś czynności niezgodnych z przepisami. Kierownictwo urzędu podeszło do tego bardzo poważnie. Pani skarbnik więc prosiła i apelowała, żeby jeśli radni przekazywali potwierdzone takie informacje. Pani Skarbnik przeprowadziła postępowanie wyjaśniające i opisanie zdarzenia nie miało miejsca. Pracownicy takie pomówienie bardzo przeżywają. Rozszerzanie takich informacji wpływa na ocenę pracy całego urzędu. Jest to niekomfortowa sytuacja. Dlatego Pani Skarbnik prosiła radnych o nierozprzestrzenianie takich plotek. Jeśli jest taka informacja, to należy ją potwierdzić, przynieść dokument i wtedy będzie prowadzone postępowanie zgodnie z przepisami.

Cała sytuacja spowodowała to, że pracownicy poczuli się bardzo urażeni, a wyjaśnienie dało pewność, że taka sytuacja nie miała miejsca. Może takie sytuacje mają miejsca, lecz za każdym razem jest to wyjaśniane, ale dotychczas nikomu to nie zostało udowodnione. Zastrzegła, że dopiero udowodnienie winy świadczy o sprawcy i wtedy można takiego sprawcę ukarać. Jeśli wysuwane są takie podejrzenia, to powoduje się tym naruszenie zaufania do pracownika urzędu, jak i innych jednostek organizacyjnych gminy. Ci ludzie pracują dla mieszkańców Gminy Wołomin, jak również na rzecz radnych. Swego czasu radny Maciej Łoś poprosił o wspólną pracę dotyczącą zmiany postrzegania Gminy Wołomin, dobrego dla niej PA itd. Wychodzi na to, że to są tylko prośby. Zapewniła, że pracownicy urzędu i jednostek organizacyjnych gminy bardzo ciężko pracują. Prawie o 100% zwiększył się wpływ korespondencji przerabianej w Urzędzie Miejski. To świadczy o tym, jak pracownicy są obciążeni pracą, a dodatkowo takie pomówienia wpływają na morale załogi, ale też na ocenę tego poza granicami Wołomina. Dlatego prosiła radnego Tomasza Kowalczyka, o to, że jeśli nadal potwierdza swoje słowa, to niech to złoży na piśmie z konkretnymi danymi i nazwiskami, kto, kiedy i o jakiej porze wraz z dowodami.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że jeżeli Pani Skarbnik tak sobie życzy, to On nie widzi żadnego problemu. Przyprowdzi świadka, który zaświadczy, jak został potraktowany. Uważał, że był na tyle powściągliwy, że nie wymieniał na sesji nazwiska urzędniczki, która obsługiwała tego pana. W zaistniałej sytuacji, może skonfrontować i poprosi wspomnianą osobę, żeby przyszła do urzędu i powiedziała Pani skarbnik, która to urzędniczka tak obsługiwała tego interesanta.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że nie chodzi o to, żeby przychodzić do Niej. Do tego jest odpowiednia procedura. To jest postępowanie wyjaśniające wobec pracownika. To nie jest tak, że Pani skarbnik sobie życzy. Jeśli jest taka sytuacja, to trzeba ją wyjaśnić, a nie na sesji, czy w innym miejscu wypowiadać się w ten sposób, czyniąc pomówienie wobec osoby, obecnie

nie spersonalizowanej, tylko wobec pracowników Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych, w którym pracuje kilkanaście osób. Pani Skarbnik poddała to pod rozagę a takich sytuacjach. Co innego gdy są zadawane pytania merytoryczne, coś jest dyskutowane i omawiany jest problem, a co innego jak narusza się dobra osobiste jakiegoś, niespersonalizowanego pracownika mówiąc: ' w urzędzie , w wydziale Opłat i Podatków Lokalnych ludzie namawiani są do działania niezgodnego z przepisami". Należy złożyć to na piśmie, wtedy zostanie uruchomiona procedura wyjaśniająca. Może takie zdarzenie miało miejsce i trzeba to wyjaśnić. Pani Skarbnik prosiła żeby tego nie roztrącać na sesji lub na portalach społecznościowych, czy innych kanałach dystrybucji informacji. Procedura jest znana.

Tomasz Kowalczyk – radny

Oświadczył, że w tym temacie rozmowa była tylko na sesji i chodziło o pełnomocnictwa w temacie składania deklaracji śmieciowych. Nie widzi problemu, żeby wszystko zostało wyjaśnione na piśmie i złożone w urzędzie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Prosił o sprostowanie takich informacji. Jeżeli ktoś dowiaduje się o przestępstwie, bądź wykroczeniu, to jest zobowiązany do tego, żeby się zgłosić do stosownego organu. Tu mówi się o próbie fałszerstwa. To powinno zostać natychmiast zgłoszone na policję i nie powinno się o tym mówić na forum.. To samo dotyczy ostatnich wydarzeń, gdzie pewne rzeczy pokazywane są na portalach, a później będzie domniemanie, że po ujawnieniu tych wszystkich rzeczy to postępowanie, które będzie wszczęte, nie będzie mogło ujawnić sprawcy, bo sprawca już przez portale będzie wiedział, że nim interesują się służby. Dlatego Zastępca Burmistrza apelował do wszystkich, żeby, gdy ktoś ma informację o popełnieniu przestępstwa, to od tego jest policja i prokuratura.

Dominik Kozaczka – radny

Dowiedział się , że na terenie przy Muzeum Nałkowskich, jest duże prawdopodobieństwo odzyskania tego terenu przez poprzednich właścicieli. Poprosił Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji o przedstawienie problemu.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji

Poinformował, że w 1978 roku była wydana decyzja o wywłaszczeniu i odszkodowaniu. Ta decyzja była adresowana do poszczególnych właścicieli, poszczególnych działek, w tym do właścicieli działki, która jest w tej chwili przedmiotem postępowania przed Starostą . Postępowanie dotyczy zwrotu nieruchomości. Chodzi w nim o fragment terenu, który jest tożsamy z parkiem Nałkowskich. Fragment ten posiada powierzchnię 296 m2. Cały obszar, który wówczas był dotknięty wywłaszczeniem, był o powierzchni 5328m2. To jest niewielki fragment terenu, którego dotyczy prowadzone postępowanie wywłaszczeniowe. Wywłaszczenie wtedy dokonane, mówi o terenie niezbędnym pod budowę parku miejskiego i Muzeum Nałkowskich. Przy wywłaszczeniu powołano się na różne decyzje, które były wydawane przed wydaniem tej decyzji wywłaszczeniowej, w tym min. na plan realizacyjny terenu objętego wywłaszczeniem. Ten plan pokazuje konkretne położenie poszczególnych obiektów, jeżeli takowe były i rozmieszczenie tych obiektów względem innych istniejących szczegółów. Tego dokumentu nie posiada starostwo – organ prowadzący postępowanie o zwrot. Tego dokumentu nie posiada również archiwum urzędowe. Z wstępnego rozeznania wynika, że tego dokumentu nie posiadają również archiwa w Grodzisku Mazowieckim i w Warszawie. W tej chwili zostały wysłane równolegle pisma od Starostwa i z Urzędu Miejskiego do archiwum w Otwocku z konkretnym

zapytaniem i wskazaniem konkretnego oznaczenia dokumentu. Spodziewane jest dotarcie do tego dokumentu. Ten dokument jest potrzebny Starostwu, żeby procedować postępowanie o zwrot. Dokument jest również potrzebny gminie, aby móc ewentualnie odeprzeć jakieś argumenty przemawiające za zwrotem tej nieruchomości.

Naczelnik dodał, że ze strony gminy w dniu 10 sierpnia 2014 roku była wydana decyzja Starosty w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę tego Parku Nałkowskich. To jest współczesna decyzja, która nakłada się na to wywłaszczenie sprzed 40-tu laty. Najprawdopodobniej teren, który został objęty wywłaszczeniem, był wywłaszczony głównie po to, żeby zachować istniejący ład przestrzenny na tym obszarze i żeby dopisać nazwę „Dom nad łąkami”. Naczelnik spodziewa się, że przy wywłaszczeniu, w planie realizacyjnym nie było „szumnych” obiektów. Mogły być jakieś aleje spacerowe. Trzeba mieć nadzieję, że ten plan będzie w archiwum i pokaże on cel wywłaszczenia. Gmina jest właścicielem decyzji współczesnej i realizatorem inwestycji w dosłownym tego znaczeniu. Naczelnik przyznał, że może się zdarzyć. I trzeba liczyć się z taką sytuacją, że Starosta wyda decyzję o zwrocie tego niewielkiego kawałka gruntu. Urząd jest przygotowany do tego, żeby skutecznie odwoływać się od tej decyzji. Trzeba mieć nadzieję, że do takiego zwrotu nie dojdzie.

Idąc daleko w przyszłość, może się zdarzyć w najgorszym wypadku, że taki zwrot będzie dokonany, bo starania gminy w postaci odwołań i skarg aż do ostatniej instancji sądowej, byłyby nieskuteczne, to mając do czynienia z realizacją inwestycji celu publicznego, będzie pełna legitymacja prawną do tego, żeby po raz drugi ten obszar wywłaszczać. Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji miał nadzieję, że do tego nie dojdzie.

Na Komisji gospodarki radni pytali Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, czy gmina w ostatnim czasie wyrażała zgodę na zjazd w drogę gminną inwestorowi inwestycji po stronie Kobyłki, sklepu „Biedronka”? Naczelnik dotarł do dokumentów z 2014 roku. Właściciel tego obszaru na którym ta „Biedronka” miała powstać. Starł się On w 2014 roku o ten zjazd, argumentując to tym, że był w posiadaniu decyzji Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, która to decyzja utrzymywała w mocy decyzję organu pierwszej instancji odmawiającą zjazdu w drogę wojewódzką 634. To była argumentacja do tego, żeby wystąpić do gminy o umożliwienie tego zjazdu wprost w drogę, która przecina obszar parku Muzeum Nałkowskich. W lipcu 2014 roku była wydana odmowa dla inwestora, którego zastępował pełnomocnik z kancelarii prawnej. W 2014 roku sprawa była definitywnie zamknięta poprzez odmowę. Od tego czasu nie było jakiegokolwiek wystąpienia ze strony inwestora, czy właściciela, o udzielenie takowej zgody.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o umożliwienie Mu zadania pytania Kierownikowi Wydziału Nadzoru Właścielskiego i Zastępcy Burmistrza Edycie Zbieć dot. MZO.

Radny dopytywał o przygotowanie gminy do działań po likwidacji MZDIZ. Czy wszystkie prace związane z przejęciem zadań, podziałem ról i procesów między innymi komórkami organizacyjnymi urzędu, są w toku? Jaki jest etap przygotowania do zmian organizacyjnych? Radny obawiał się sytuacji, że po pierwszym styczniu wiele z procesów nie będzie funkcjonowało, albo funkcjonują niewłaściwie.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przypomniała, że na komisji, zastępującą Ją Naczelnik Wydziału Organizacji Olga Ludwiniak szczegółowo informowała radnych o przebiegu tych przygotowań.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że Naczelnik Olga Ludwiniak nie opowiadała o szczegółach. Powiedziała jedynie, że wszystko jest w porządku i trwają prace wdrożeniowe. Radni prosili o szczegółową informację, czy to jest przygotowane.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Poinformowała, że prace polegające na przejęciu przez Urząd Miejski zadań Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni są w trakcie. Dobiega końca przeprowadzka Straży Miejskiej do nowej siedziby na ul. Legionów. Jest plan, który jest realizowany zgodnie z harmonogramem. Odbывают się cotygodniowe spotkania koordynacyjne, żeby wykluczyć możliwość jakiegoś potknięcia. Wszystko na bieżąco jest obsługiwane i przygotowywane. Pani Sekretarz była zaskoczona wprowadzoną poprawką do budżetu na 2018 rok, ponieważ „obcięto” środki na wynagrodzenia dla pracowników m.in. tego wydziału. Większość dotychczasowych pracowników MZDiZ przejdzie do nowo tworzonego Wydziału Gospodarki Komunalnej. Trzeba będzie się od nowa zastanowić, w jaki sposób podzielić te zadania, które są przejmowane przez ten wydział, tak by to było sprawnie i dobrze zorganizowane. Ten plan, który został złożony do projektu budżetu, zapewniał przejęcie wszystkich pracowników i obsadzenie ich na stanowiskach, które zapewnia pełne przejęcie zadań. Jedno z zadań trafi bezpośrednio do Wydziału ochrony środowiska tj. zieleni. Tam nie przewidywane jest nawet zwiększenie zatrudnienia z tego powodu. W tej sytuacji pracownicy przejmą to jako dodatkowe zadanie. Jednak większość zadań pozostaje przy nowo tworzonym wydziale tj. Wydziale Gospodarki Komunalnej. Jeśli chodzi o przetargi i umowy, które powinny zabezpieczać funkcjonowanie gminy, to dokumentacje są przygotowane. Za to Pani Sekretarz pochwaliła pracowników MZDiZ. Po sesji budżetowej wystartują najpotrzebniejsze przetargi.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy kwestia szefa tego nowo tworzonego wydziału jest już wyjaśniona, czy poszukiwania kierownika trwają? Radny chciał również wiedzieć, jak wygląda zmiana sztytu umów. Niektóre umowy są w trakcie realizacji. Czy te umowy są przepisane i zaneksowane? Radny obawiał się tego początkowego okresu i do marca będą uwagi na sesjach, że to czy tamto nie działa i nie funkcjonuje, bo ktoś nowy przejął zadania i nie wie jak to zrobić. Dopiero to się wdroży w marcu czy w kwietniu. Zależało mu, by to było dopilnowane, by zmiany odbyły się niezauważalnie. Nawet były zapewnienia, że to będzie lepiej funkcjonować. Miał nadzieję, że tą zmianę jakości usług będzie można od razu zobaczyć.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała na pytanie radnego dotyczące umów, aneksów i przejęcia zadań. Tak jak zostało powiedziane, do dnia 31 grudnia funkcjonuje MZDiZ, a później będzie to w urzędzie. Proces jest już znany, gdyż w 2015 roku urząd przejmował już pewne zadania od MZDiZ. Zdaniem Pani Skarbnik harmonogramy, które są realizowane, jak powiedziała sekretarz Gminy, spowodują, że to przejście tych zadań tj. podpisywanie różnego rodzaju aneksów, nowych umów, czy przeprowadzanie przetargów, pójdzie sprawnie.

Jednak trzeba skorygować wcześniejsze założenia, ze względu na podjęte przez Radę Miejską decyzje, odnośnie kształtu projektu budżetu na rok 2018. To są różnego rodzaju kwestie związane nie tylko z aneksami, ale też z zatrudnieniem osób. Wydział Finansów i Budżetu przejmie całą dokumentację. To jest spora praca. Dodatkowo systemy. Pani Skarbnik miała nadzieję, że radni zdają sobie sprawę, że to są takie czynności, że na początku spowodują zaburzenia w pracy urzędu, choć dobrze przypilnowane wpłyną na

sprawne przejęcie zadań, przez urząd. Wszystko jest w trakcie przygotowań. Rada Miejska podjęła uchwałę. Zostaną ogłoszone przetargi o skorygowanych kwotach, czy zapytania na wykonywanie różnego rodzaju usług w zakresie zadań statutowych wykonywanych do tej pory przez MZDiZ.

Pani Skarbnik poprosiła o trochę zaufania. Pracownicy bardzo profesjonalnie podchodzą do swoich zadań. Wszystko będzie tak przygotowane, żeby jak najmniejsze ryzyko mogło wystąpić w związku z tym niepowtarzalnym zadaniem realizowanym w końcu 2017 roku i na początku 2018 roku. To jest proces związany z dokumentacją. Wiadomo, że 2 stycznia 2018 roku nie będzie jeszcze podpisanych wszystkich aneksów, ale jest to w trakcie przygotowania.

Zbigniew Paziewski – radny

Kiedyś pytał o te sprawy i otrzymał odpowiedź, że trzeba wierzyć.

Dominik Kozaczka – radny

Ufał w słowa Pani Skarbnik, że w dniu 1 stycznia wszystko zadziała perfekcyjnie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Dokładana jest dbałość o to, by wszystko było niezakłócenie wykonywane. Decyzją Rady Miejskiej, odnośnie budżetu, wpłyną na niezakłócone funkcjonowanie całej gminy. Prosiła, by radni nie dziwili się w 2018 roku, począwszy od stycznia, że jakieś procesy mogą być zakłócone. Radni doskonale wiedzą, że każde zadanie wykonywane w urzędzie, czy w jednostkach organizacyjnych, związane jest z finansowaniem. Wynagrodzenia to są koszty pośrednie. Trzeba skorygować wcześniejsze założenia, o konieczności, których kierownictwo urzędu dowiedziało się w trakcie trwającej sesji. Postarają się, żeby to wszystko przeszło gładko, ale obiecać tego nie mogą.

Dominik Kozaczka – radny

Radny mówił wcześniej o parametryzacji dróg, która miała ustalić w jakiej kolejności one powinny być robione. W związku z nieobecnością na sali obrad Zastępcy burmistrza Edyty Zbieć, prosił, by odpowiedź na to pytanie czy są jakieś prace w tym kierunku robione przesłano mu drogą e-mail.

Ostatnie pytanie radnego było skierowane do pana Karola Ciepielewskiego – Naczelnika Wydziału Nadzoru Właścicielskiego. Na ostatnio odbytym posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych rozmawiano o MZO. Pan Naczelnik miał na sesji przedstawić informację w tej sprawie.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Przyznał, że powziął pewne zobowiązania i uważał, że się z nich wywiązał. Pełną informację z przebiegu komisji i o zgłoszeniach, które radny Tomasz Kowalczyk z radnym Zbigniewem Paziewskim prezentowali na tej komisji, przekazał prezesowi MZO. Z informacji, które radnym przekazał, podjęto szereg działań i procedurę wyjaśniającą w przedsiębiorstwie. Uznano, że zasadnym jest złożenie w tej sprawie zawiadomienia o przestępstwie, co też się stało. To postępowanie toczy się szybko i nieobecność Prezesa MZO na sesji, jest spowodowana tym, że musiał się stawić w tym dniu jako świadek w tej sprawie. Do tego postępowania Spółka jest przygotowana. Zostały zabezpieczone wszystkie dokumenty, które są w posiadaniu Spółki. Mówiąc o dokumentach, Pan Karol Ciepielewski miał na myśli nie tylko tzw. dziennik wjazdów na wysypisko. Padło też pytanie o kwestie monitoringu. Monitoring jest zabezpieczony i jest do dyspozycji prokuratury w każdym momencie. Ze względu na to, że zostało wszczęte postępowanie, i

być może On sam będzie świadkiem w sprawie nie chciał mówić o sytuacji wewnętrznej Spółki i toczącego się postępowania. Sądząc z szybkiego podjęcia, przez organy ścigania, działania uważał, że dość szybko będzie znany pogląd w tej sprawie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W związku z omawianą sprawą zacytował art 231 § 1 Kodeksu Karnego: „Kto bez zezwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.” W związku z tym, że to postępowanie jest przyjęte, to proponował, aby o tym nie rozmawiać.

Tomasz Kowalczyk – radny

W związku z nieobecnością Prezesa MZO zwrócił się do Pana Karola Ciepielewskiego, mówiąc, że należy bazować na oświadczeniu Prezesa MZO. To oświadczenie jako jawne, podane do publicznej wiadomości to o nim można rozmawiać. Radny zapytał, jakie konsekwencje zostały wyciągnięte w stosunku do firmy ochroniarskiej, o której pisze Prezes MZO.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że te pytania należy kierować do prokuratury. Trudno mu jest ocenić, czy te pytania nie wpłyną na postępowanie, które jest prowadzone. Konsekwencje przeczytał radnym i muszą oni się nad tym zastanowić.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Nie chciał omawiać dokumentu, o którym mówił radny Tomasz Kowalczyk. Przyznał, że jest on opublikowany i radni mają jego treść. W związku z tym, że był on opublikowany przez Prezesa MZO, to On powinien wypowiadać się na temat treści. Naczelnik podzielił stanowisko Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego, że względu na konieczność bardzo rozważnego postępowania. Omawianie konsekwencji jest przedwczesne. W czerwcu br. Pan Karol Ciepielewski był pytany przez radnego bogdana Sawickiego, o postępowanie, które toczyło się w MZO. Wtedy uchylił się od odpowiedzi, bo miał przekonanie, że postępowanie się toczy. Sprawa nabrzmiewała i miała ogromny ciężar gatunkowy. Obecnie postępowanie zostało umorzone i może radnym powiedzieć, czego ta sprawa dotyczyła. Sprawa niczego nie dotyczyła. Pan Karol Ciepielewski stwierdził, że treść uzasadnienia jest żenująca, dla osoby, która składała zawiadomienie. Treść umorzenia to jest taka: „że umorzono postępowanie w sprawie niewiadomej szkody, niewiadomego pochodzenia, przez niewiadome osoby, na niewiadoma wysokość wobec postępowania o zamówienie publiczne, które się nigdy nie toczyło”. Dodał, że ówczesny Prezes, który się powoływał na to postępowanie, nie zainicjował tego postępowania z własnej inicjatywy. Potrzebna była ingerencja Rady Nadzorczej, żeby Go skłonić do złożenia tego zawiadomienia. Rada Nadzorcza Wydała w tej sprawie, aż dwie uchwały, zobowiązujące Go do dokonania tej czynności.

Należy poczekać, bo w tej nowej sprawie jeszcze niczego nie zbadano. Oprócz tego co jest po stronie MZO, są jeszcze podmioty zewnętrzne. Są potencjalni świadkowie, którzy nie są w strukturze MZO, są materiały prezentowane przez tych świadków publicznie. To wszystko wymaga zbadania i Pan Karol Ciepielewski nie jest w stanie się do tego odnieść.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że dobrze, iż Kierownik Zespołu Nadzoru Właścicielskiego odświeżył stare zgłoszenie ws. instalacji RIPOK w MZO. Była konferencja w tej sprawie. Była dwukrotna

odmowa wszczęcia postępowania. Radny zapytał, dlaczego odmawia się udostępnienia tych dokumentów w sprawie, która jest już dawno zakończona. Radny w ramach dostępu do informacji publicznej wnioskował o te dokumenty. Zapytał, dlaczego nie może ich zobaczyć? Co chroni tą sprawę, że nie można poznać treści tego zawiadomienia i treści uzasadnienia, dlaczego najpierw prokuratura, a potem sąd odmówili wszczęcia postępowania? To również dotyczy MZO i radni chcieliby znać treść tych dokumentów.

Nie została udzielona radnemu odpowiedź na Jego pytania.

Dominik Kozaczka – radny

Radny kontynuował zadawanie pytań: Na przełomie lutego i marca 2016 roku, gdy Rada Miejska zgłaszała do prokuratury temat internetu szerokopasmowego dla sołectw, Pani burmistrz zorganizowała konferencję, na której przedstawiła informację, że zgłasza do prokuratury kwestie MZO w kwestii powstawania instalacji określanej jako RIPOK. W tej sprawie była odmowa wszczęcia postępowania przez prokuraturę. Później było odwołanie do sądu. Sąd również niekorzystnie wypowiedział się dla składających, czyli dla kierownictwa urzędu. To jest zakończony temat od ponad roku. Radni chcieliby poznać tę dokumentację. Radny Dominik Kozaczka składał wniosek o jej udostępnienie w trybie dostępu do informacji publicznej. Otrzymał odpowiedź odmowną. W związku z tym, iż postępowanie zakończyło się, to radny zapytał, dlaczego nie może otrzymać treści dokumentacji tej sprawy?

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Nie zna sprawy, ale zobowiązał się do przeanalizowania sprawy i udzielenia pisemnej odpowiedzi na pytanie radnego. Przedstawiony opis sugeruje, że to zawiadomienie mogło dotyczyć wszystkich okoliczności budowy tej instalacji. Jeśli tak by było, to część z tych dokumentów, które stanowią integralną część zawiadomienia, nie mogą być ujawnione, chociażby ze względu na to, że spółka jest w procesie rozliczeń z tym wykonawcą.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że z pewnością cały dokument nie ujawnia tajemnic. Jeżeli nawet byłaby tam jakaś tajemnica przedsiębiorstwa, to są to jakieś drobne fragmenty całości, które można zamazać. Zdaniem radnego reszta dokumentu powinna być jak najbardziej jawna.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Przyznała, że faktycznie były składane wnioski przez Przewodniczącego Rady i radnego Dominika Kozaczkę. Zostały one rozpatrzone i została wydana prawomocna decyzja. Nikt od tej decyzji się nie odwołał. Na etapie składania wniosku nie można było udostępnić tych dokumentów, bo trwało postępowanie. Nikt wniosku nie ponowił po zakończeniu postępowania.

Dominik Kozaczka – radny

Uznał, że Pani Olga Ludwiniak się z nimi bawi. Zapytał, czy po to są składane pisma, żeby radnym odmówiła, a potem oni mają się odwoływać i przerzucać się pismami.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że Ją obowiązuje ustawa o dostępie do informacji publicznej. Tam jest taki art. 23, mówiący o odpowiedzialności karnej.

Dominik Kozaczka – radny
Oświadczy, że ponownie złoży wniosek.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Obiecał, że również złoży swój wniosek ponownie.

Zbigniew Paziewski – radny

Na Posiedzeniu Komisji Finansów Gminnych zostały przedstawione fakty, o których była mowa wcześniej. W dniu 12 grudnia odbyło się posiedzenie Komisji bezpieczeństwa. Radni otrzymali zapewnienia od Pani Olgi Ludwiniak i od Zastępcy Burmistrza, że na najbliższej sesji Rady Miejskiej radni otrzymają pełne informacje o sytuacji w MZO. Natomiast w trakcie sesji powiedziano, że na ten temat należy milczeć.

Radni liczyli, że na sesję przybędzie Prezes MZO. Nie chodzi tylko o sprawę tego zdarzenia, w sprawie, którego Prezes skierował zawiadomienie do policji. Radni mają dziesiątki pytań odnośnie sytuacji w MZO. W sobotę był dzień otwarty w MZO, w którym radny uczestniczył. Dowiedział się, że zbierana jest trawa i liście. Można je lekko przetwarzać, ale MZO nie może tego kompostu sprzedawać, bo nie ma zgody. MZO może zbierać beton, może go przetwarzać, ale nie może sprzedawać. Duża część segregowanych odpadów nie jest przyjmowana, trzeba za nie płacić. Obecnie MZO ma dochód jedynie ze składowiska. Do tego wszystkiego radni mają pytania, dlatego żalowali, że nie było na sesji Prezesa MZO.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Powiedział, że jeżeli są jakieś pytania, to prosił o przekazanie ich w formie pisemnej. Zobowiązał się do przekazania ich do spółki. Jeżeli te pytania w części będą dotyczyły tego, o czym rozmawiano wcześniej, to w spółce są prawnicy, Oni je oceniają, w jakim zakresie można się ustosunkować do pytań radnego i odpowiedzi zostaną udzielone.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że po to są sesje i posiedzenia komisji, żeby radni wysłuchali odpowiedzi na swoje pytania. Proponuje się przerzucanie papierami. W spółce będą przesiewali, co można radnym powiedzieć, a co nie. Radny prosił o bezpośredni kontakt z radnymi. Jest posiedzenie Komisji bezpieczeństwa i jest sesja Rady Miejskiej. Obiecano, że na toczącej się sesji wszystkie informacje zostaną radnym przekazane.

Karol Ciepielewski – Zespół Nadzoru Właścicielskiego

Pamięta Komisje Finansów. Rozważano tam różne rzeczy, a on sam mówił o możliwości złożenia zawiadomienia. Jest to dla Niego możliwe, że skoro o tym rozmawiano i przewidywano taką możliwość, to należało zakładać, że wszczęte postępowanie wywołuje określone skutki prawne dla wszystkich. Jeśli chodzi o Komisję Bezpieczeństwa ro Kierownikowi Zespołu Nadzoru Właścicielskiego jest niezmiernie przykro, że tak się stało. Jednak informował radnego Zbigniewa Paziewskiego, że jest kolizja terminów. Rada Nadzorcza była wcześniej zwołana, niż Komisja Bezpieczeństwa. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej były omawiane poważne sprawy. Jest koniec roku obrachunkowego, a za chwilę święta i ten termin nie był możliwy do przesunięcia. Na dzień sesji Prezes MZO otrzymał wezwanie do złożenia zeznań i miał prawny obowiązek stawić się na to wezwanie.

Tomasz Kowalczyk – radny

W aspekcie tego, co się dzieje na sesji, nie będzie zadawał pytań, bo nie chce wraz z

radnym Zbigniewem Paziewskim zostać aresztowanym. Obaj radni jako osoby nagrywające wspomniane wcześniej zdarzenie, jak tzw. kelnerzy mogą mieć postawione zarzuty. Radni nie otrzymali odpowiedzi na pismo, jakie wystosowała Komisja Bezpieczeństwa. Pan Karol Ciepielewski mówi, żeby radni zadawali pytania w formie pisemnej, a przecież komisja pytania złożyła na piśmie i nie otrzymała na nie odpowiedzi.

Andrzej Zelezik – radny

Wystosował do Pani Burmistrz interpelacje odnośnie drogi zjazdowej dla obiektu, który ma powstać przy Muzeum. Naczelnik Tomasz Góralski wyjaśnił sprawę.

W drugiej części swojej interpelacji radny zwracał się do Pani burmistrz i ponowił swoją prośbę. Było 25-lecie Muzeum i urząd, jako samorząd nie wystąpił o przyznanie nagród chociażby resortowych, dla osób, które tam z wielkim poświęceniem pracują. Radny nie oczekiwał odpowiedzi, tylko o przemyślenie, czy można się z takim wnioskiem zwrócić do Ministerstwa Kultury.

Radny chciałby też wiedzieć, jak tam jest sprawowany nadzór inwestorski nad prowadzonymi pracami na łące przy Muzeum. Radny interesuje się tym, gdyż jest członkiem Rady Społecznej i widzi tam trochę niegospodarności. Były posadzone ciekawe krzewy wokół oczka wodnego. Wszystkie one zostały zlikwidowane. Wycięto również trochę drzew, które wydawały się być ozdobą. Być może jest to zgodne z dokumentacją, ale zdaniem radnego całkowite tego zniszczenie jest niegospodarnością. Tam pojawiło się dużo betonu. Nie można dojechać, ani dojść do Muzeum. W konsekwencji nie może się tam dziać wiele rzeczy z tego, co w Muzeum dziać się powinno.

Radny poinformował, że w dniach 12 i 13 grudnia w MDK odbyła się impreza pod nazwą „Wierszem i Sercem malowane”. Ta impreza jest prowadzona od 16 lat. Radny we wszystkich brał udział. Uważał, że bardziej powinien być doceniony wysiłek tych ludzi, którzy to przygotowują - nauczycieli i instruktorów i rodziców, ale przede wszystkim tych osób występujących, w dużej części niepełnosprawnych. Radny mówił o tym, ponieważ zanika ta opieka władz samorządowych. Przedstawiciele Pani Burmistrz wzięli w tym udział. Była Pani Olga Ludwiniak i Pani Małgorzata Izdebska. Jednak radnemu brakowało udziału młodzieży ze szkół. Tylko Szkoła nr 4, Szkoła Nr 7 i Przedszkole Nr 6 wystawiła tam przedstawicieli jako publiczność. Osoby, które wkładają tyle wysiłku w przygotowania do swoich występów, zasługują na większą uwagę, chociażby wołomińskiej młodzieży. Prosił o zwrócenie uwagi szkołom, poprzez ZEASiP, na ten problem.

Radny zapewnił, że dopóki będzie mógł, to zawsze będzie brał udział w tej imprezie.

Każdy z radnych ma osobiste myśli odnośnie spraw społecznych. Radny nigdy nie był członkiem żadnej partii, ale w myśli i w głowie ma patrzeć w którąś stronę. Uważał jednak, że na sali obrad Rady Miejskiej, jej członkowie nie powinni kierować się tym, czy kogoś lubią czy nie. Każdy ma dobre i złe cechy. Można uznawać niektórych działań Pani burmistrz za pozytywne, ale w głosowaniach radni powinni się kierować tym, czy coś jest dobre dla gminy, czy złe. Nie powinno się patrzeć przez pryzmat korzyści dla jakiegoś ugrupowania politycznego.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W temacie parku przy Muzeum, poinformował, że raz w tygodniu Naczelnik Wydziału Inwestycji osobiście uczestniczy w naradach z wykonawcą inwestycji. Nie było tam informacji, żeby były tam jakieś opóźnienia.

Robert Kobus – radny

Na poprzedniej sesji zadał kilka pytań, ale do dnia obecnej sesji nie otrzymał odpowiedzi, które miały być udzielone pisemnie.

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu

Odpowiedziała, że odpowiedzi z poprzedniej sesji są w trakcie przygotowania. To ona przygotowuje te odpowiedzi jednoosobowo i zabrakło Jej na to czasu. Pan radny, jak zawsze otrzyma te odpowiedzi w najbliższy poniedziałek drogą e-mail.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie dotyczyło ławek, które zostały wymienione na przystankach komunikacji miejskiej. Mieszkańcy zadają pytanie, jaki był sens wymiany tych ławek i co władze miały na myśli?

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu

Obiecała, że wyjaśnienie tego znajdzie się w przygotowywanych wyjaśnieniach.

Robert Kobus – radny

Wyjaśnił, że pyta o to, gdyż wymienione ławki były ławkami nowymi ustawionymi przy przystankach. Teraz te ławki zostały zmienione na zupełnie inne, dlatego mieszkańcy pytają, jaki był cel wymiany tych ławek, a koszy na śmieci, o które wnioskowali, nadal nie ma.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że na pytania radnego zostanie udzielona odpowiedź. Trwają prace nad treścią tych odpowiedzi. To zajmuje trochę czasu. Cały miesiąc trwały intensywne prace. Odbyły się dwie sesje, w tym budżetowa. Odbyło się wiele posiedzeń komisji. W godzinach nadliczbowych pracownicy byli do dyspozycji radnych. Pani Burmistrz prosiła o trochę zrozumienia dla urzędnika.

Co do pytania dotyczącego koszy na śmieci to odpowiedź również zostanie udzielona. Co do ławek, to powiedziała, że w przyszłym roku przybędzie ławek w ramach realizacji programu rewitalizacji. Koszy na śmieci również przybędzie, bo mieszkańcy tego oczekują. W ankietach, skierowanych do mieszkańców, wyraźnie było zaznaczone, że ławki są bardzo potrzebne. Pani burmistrz zgodziła się ze stwierdzeniem, że należało te ławki wcześniej kupić, ale procedury tak trwają, że można było to zrealizować pod koniec roku. Pani Burmistrz dobrze ocenia fakt, że część ławek pojawi się pod koniec roku, a reszta na wiosnę.

Robert

Kobus–radny

Sądząc, że Pani Burmistrz nie zrozumiała pytania, powtórzył, że ławki były na wszystkich przystankach, tylko ktoś wpadł na pomysł, by zdemontować tamte ławki, które stały tam od niedawna, a w ich miejsce postawić nowe ławki w zupełnie innym kształcie. Radny zapytał, czy jest za dużo pieniędzy, które trzeba wydać, a nie ma pieniędzy na to, żeby postawić kosze uliczne i sprzątnąć miasto. Natomiast na nowe ławki pieniądze były.

Radny wypomniął, że Pani burmistrz twierdzi, że musi mieć miesiąc na przygotowanie odpowiedzi na pytanie radnych, skąd wzięły się te ławki i dlaczego zostały wymienione.

Olga Ludwiniak – Naczelnik wydziału Organizacji Urzędu

Obiecała, że na to pytanie radny również dostanie odpowiedź. Obecnie jest ona w przygotowaniu. Pani naczelnik nie jest w stanie przygotować tych odpowiedzi wcześniej, gdyż jest obciążona pracą. Dodatkowo uczestniczy w posiedzeniach komisji i sesji Rady Miejskiej do godz. 19:00.

Robert Kobus – radny

Oświadczył, że pytanie było skierowane do Pani burmistrz, która nie odpowiedziała mu, dlaczego zostały wymienione ławki? Radny oczekiwał krótkiej odpowiedzi, czy Pani Burmistrz zna odpowiedź na to pytanie, czy nie?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że radny otrzyma odpowiedź na piśmie, zgodnie z tym, co przez pół godziny stara Mu się wytłumaczyć.

Robert Kobus – radny

Domagał się krótkiej odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie, czy Pani Burmistrz zna powód wymiany ławek? Stwierdził, że to Pani burmistrz odpowiada za miasto, więc temat powinien być jej znany.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że odpowiada za miasto i ma szeregu urzędników, którzy pracują na rzecz i na dobro tego miasta. Obiecała, że radny otrzyma odpowiedź na swoje pytanie na piśmie, prosząc jednocześnie radnego o cierpliwość, szanując to, że urzędnicy pracują po godzinach. Pani Burmistrz obiecała, że radny otrzyma odpowiedź na swoje pytanie najpóźniej w poniedziałek.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło koszy na śmieci, na które mieszkańcy czekają od maja, kiedy zostały złożone interpelacje. Rozumiał jednak, że odpowiedź otrzyma na piśmie.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Jej wypowiedź dotyczyła sprawy wysypiska. Wraz z mieszkańcami Mostówki uczestniczyła w dniu otwartym MZO. Widzieli tą hałdę śmieci. Zapytała, co w tej chwili jest zwożone na nową kwaterę wysypiska? Czy ta , w zastraszającym tempie rosnąca góra, to jest stabilizat?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powtórzyła to, co powiedział Prezes. Widziała badania, potwierdzające, że jest to odpad o kodzie 190599 zwany stabilizatem.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Gdy, wraz z mieszkańcami była u Pani Sekretarz, to wtedy tłumaczono mieszkańcom, że jest to coś suchego, bezpiecznego, co można w palcach rozgniatać. Tak to zrozumieli słuchacze. Natomiast to, co Pani Sołtys zobaczyła na wysypisku, przeraziło Ją. Była zdruzgotana, tym, co tam jest przywożone. Jeśli tak wygląda stabilizat, to mieszkańcy będą protestowali. Pani Sołtys uważała, że to są zwyczajne śmieci, w postaci reklamówek., plastików i wszystkiego innego. Z tego cały czas unosi się śmierdząca para, którą wiatr przenosi do Mostówki. To mieszkańcom śmierdzi. Prosiła więc, by nie wmawiać mieszkańcom, że nie śmierdzi. Jeśli śmieci nadal będą przywożone w obecnym tempie, to ta nowa kwatera wypełni się w ciągu trzech lat. Dość już tego smrodu, który unosi się nad Mostówką od 40 lat. Narzekania, że PIS zostawił taki spadek, to zdaniem Pani Sołtys nic, bo śmierdzący „spadek” , na całe pokolenia, zostanie po obecnej Pani Burmistrz.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że temat jest trudny. Prosiła jednak Panią Sołtys o precyzyjniejsze wypowiedzi

dot. czasookresu. Poprosiła Pana Sekretarz o informację, jakie były warunki do NFOŚ na pożyczkę, którą ówczesne władze spółki zaciągały, co trzeba było spełnić, jakie śmieci trzeba przywieźć, w ilu tysiącach ton i co miało być w Starych Lipinach?

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Stwierdziła, że to wszystko mieszkańcy Mostówki słyszeli sto razy i nie o to im chodzi. Mieszkańcom chodzi o to, żeby władza, która w tej chwili jest w Wołominie, rozwiązała problem. O tym, co „Oni” zrobili i co źle zrobili mieszkańcy wiedzą. Pani Sołtys zapytała co obecne władze zrobiły, żeby było lepiej, bo teraz jest o wiele gorzej. Obawiała się, że być może tamte rozwiązania byłyby lepsze.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Opowiedziała co się zmieniło ws. wysypiska. Pierwszy wniosek, który był złożony w sprawie pozwolenia zintegrowanego na instalację w Starych Lipinach, złożony w marcu 2014 roku, opiewał na 40 000 ton odpadów różnych. Z tego wniosku wynikało również, że każdy rodzaj odpadów, który został tam zapisany, mógł być przywożony w równej wysokości 40 000 ton. To co udało się zrobić obecnej władzy, to ograniczono ilość tych odpadów i tak wynegocjowano warunki w NFOŚ, żeby tych odpadów było mniej i z tego pozwolenia zintegrowanego wypadły odpady o kodzie 200301, czyli zmieszane odpady komunalne. To jest coś, co jest najbardziej uciążliwe i śmierdzi. To są te śmieci, które pozostają po oddzieleniu surowców wtórnych, to jest to, co pozostaje tj. i biomasa i wszystko inne. Natomiast to, co niepokoi Panią Sołtys, to Pani Sekretarz się temu nie dziwi. Unosząca się para z tych odpadów jest związana z różnicą temperatur. Pani Sekretarz nie twierdziła, że nie śmierdzi. Była również w miejscowości Mostówka i wielokrotnie przejeżdżała w jedną i drugą stronę, żeby zlokalizować, co się dzieje. Tłumaczono mieszkańcom, że był incydent związany z tym, że została ruszona przema odpadów zielonych i mógł być incydent, który wiązał się z tym, że była jakaś uciążliwość odorowa. To Pani Sekretarz potwierdziła, bo była wtedy w Mostówce. Pomiędzy nr 5 a nr 21 w Mostówce rzeczywiście było czuć charakterystyczny smród. Nie przeczy temu zjawisku i nie lekceważy mieszkańców. To jest bardzo ważne, dlatego toczą się rozmowy z Prezesem MZO, żeby przeprowadził pełny monitoring tych uciążliwości, które są w Mostówce.

Pani Sekretarz przypominała, że prosiła mieszkańców, że jeśli jest jakaś wątpliwość związana z tym, czy jest ta uciążliwość, czy jej nie ma, to prosiła o informację, chociażby telefoniczną, żeby był czas na reakcję. Zdaje sobie też sprawę, że pracownicy, którzy są na terenie tego zakładu, mogą mieć obniżoną reaktywność na te odory. Ktoś, kto chodzi po tej instalacji, to w pewnym momencie nie wie czy coś śmierdzi czy nie. Jednak Pani sekretarz tam była wtedy gdy był incydent z kompostownią, to potwierdza, że w Mostówce była ta uciążliwość. Jednak to co było można zrobić, to zostało zrobione. Na wysypisko nie przyjeżdżają zmieszane odpady komunalne, które są najbardziej uciążliwe. EW tej chwili przyjmowany jest stabilizat, na który są wykonane badania w laboratorium, posiadającym akredytację.

Balbina Pokrzywnicka – Sołtys wsi Mostówka

Potwierdziła to, co powiedziała wcześniej, że w Mostówce cały czas śmierdzi: rano, w południe i wieczorem. Zapytała, czy jest możliwość zatrzymania zwożenia tych śmieci? Czy jest możliwość rozwiązania zawartej umowy? Mieszkańcy Mostówki mają dość, bo stare wysypisko wachali przez 40 lat.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zwracając się do Pani Sekretarz, zapytała, gdzie Gmina Wołomin wozi swoje zmieszane śmieci i co jest przywożone z Warszawy?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że odpady zmieszane, czyli te najbardziej uciążliwe, są wożone do Warszawy. To, co przyjeżdża, to jest powrót odpadów z Gminy Wołomin na nasze składowisko. Nie można tej sprawy rozpatrywać w kategoriach, że to obecne władze samorządowe wymyśliły coś, żeby uprzykrzyć życie mieszkańcom Mostówki. Sprawa jest konsekwencją wcześniej podjętych decyzji. Nie można się od tego odcinać. Pewne rzeczy się zdarzyły. Pewne decyzje wcześniej zostały podjęte. To, co było można, to ratowano, tak, żeby to było jak najmniej uciążliwe i tak, żeby udało się z tego wyjść w taki sposób, żeby to nie dotknęło gminy finansowo w ten sposób, że połowa budżetu inwestycyjnego nie była możliwa do zrealizowania. Władze wychodzą naprzeciw potrzebom mieszkańców, starają się z nimi rozmawiać. Zapraszają na teren zakładu. Odpady są badane.

Zbigniew Paziewski – radny

Przyznał, że część gminnych śmieci, posegregowanych i przerobionych powinna wrócić na wysypisko w Starych Lipinach. Jednak w takim tempie tj. 11 000 ton/miesiąc, to wysypisko szybko się zapełni, bo rocznie tj. 120 000 ton (nie wiadomo, na ile podpisana jest umowa, bo Prezes nie chciał powiedzieć). Śmieci z Wołomina tj. 1 200 ton/ miesiąc, a Pani Sekretarz mówi, że 40 000 ton to było tak dużo.

W tej chwili MZO zarabia na składowisku, bo są niezłatwione sprawy. Nie sprzedaje się odpadów zielonych. Nie sprzedaje się do końca odpadów segregowanych. Nie sprzedaje się betonu. Jedynym ratunkiem dla firmy jest składowisko dla śmieci z Warszawy. To jest całym problemem. To, co jest przywożone wygląda na stabilizat. Radni pytają specjalistów, jak ten stabilizat się robi, jeśli w takich ilościach się zwozi? To jest zwykła podsitówka, która potem leży miesiąc na składowisku i sama z siebie robi się stabilizatem. To nigdzie nie jest przerabiane, tylko po sicie jest składowane. To są odpady z Warszawy. Wiadomo nawet z jakiej ulicy.

Jest zgłoszenie do WOŚ. Jest więc nadzieje, że przyjadą i się wypowiedzą.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwracając się do Naczelnika Tomasza Góralskiego, jak wygląda sprawa wykupu działek pod chodnik z Duczek do Starego Grabia? Czy są już mapy podziałowe?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Odpowiedział, że wykonawca pracy geodezyjnej miał termin do dnia 5 grudnia. W tym dniu wystąpił o przedłużenie tego terminu, powołując się na różne okoliczności. Po zbadaniu tych okoliczności, naczelnik zgodził się na przedłużenie tego terminu do poniedziałku 18 grudnia. Miał nadzieję, że ten termin zostanie przez wykonawcę dotrzymany.

Mirosław Bieńczyk – radny

Powiedział, że na terenie MZO leży drewno, które zostało zakupione za środki z Funduszu sołeckiego Duczek, z przeznaczeniem na miejsce spotkań w Duczkach. To drewno leży tam już ok. 5 lat i próchnieje. Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć twierdzi jak problem tego drewna rozwiązać. Radny poprosił Panią Burmistrz o przedstawienie propozycji rozwiązania. Może to drewno trzeba sprzedać na opał, a pieniądze przeznaczyć na cele w Duczkach.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że trzeba z tym zrobić porządek, natomiast. Gdyby te przepływy różnych środków były księgowo proste do zrealizowania, to nie byłoby problemu. Drewno zakupił MZDiZ i dyrektor sygnalizował, że niewiele dobrego drewna z tego pozostało. W tej chwili trwa inwentaryzacja wszystkiego, co jest w MZDiZ. Za chwilę będzie to wydział urzędu. Prosiła o czas, na dopytanie w tym temacie. Z informacji od Dyrektora Henryka Oleszczuka wynika, że tam nie było czego ratować.

Mirosław Bieńczyk – radny

W sprawie drewna przypomni się po nowym roku.

Radny Żalił się na pracę MZDiZ, bo 30 m. ul. Przytorowej nie zostało zrobione. Ulice Długa i Dębowa pływają.

Krzysztof Rembelski – radny

W związku z faktem, że na sesji nie było Prezesa MZO, to kiedy radni mogą liczyć na spotkanie z Panem Prezesem, żeby wytłumaczył co się dzieje w tym MZO?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zastanawiała się ilu radnych było obecnych na Dniu Otwartym w MZO? Wtedy była dobra okazja, żeby porozmawiać z Prezesem. On cały dzień był i wszystkie informacje mogły być wtedy przekazane. Warto było się wtedy zainteresować, wtedy wszystko mogło być pokazane i wytłumaczone. Pani Burmistrz powtórzy Prezesowi MZO prośbę radnego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że wysypisko nie jest miejscem, w który Prezes powinien wyjaśniać radnym pewne sprawy. Kto miał ochotę zobaczyć te śmieci, to pojechał na wysypisko i zobaczył. Radni oczekują na spotkanie i dalsze wyjaśnienia Prezesa.

Tomasz Kowalczyk – radny

Celem wzmocnienia słów Pani sołtys, powiedział, że mieszkańcy, którzy zobaczyli zmianę władz samorządowych po wyborach, mieli trochę inne oczekiwania. O tym Pani burmistrz wie. Każdy poprzednik nie uniknął błędów. Te błędy były większe lub mniejsze. Radny nie chciał tego oceniać. Teraz można było podjąć decyzję, choć ona była trudna, to można było się zastanowić. Z każdej sytuacji jest wyjście i jeżeli Pani Burmistrz nie bałaby się podjęcia takiego twardego kroku, to powinna powiedzieć, że nowa kwatera nie zostanie otwarta. Co na to Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i jakie będą konsekwencje takiej decyzji przedstawić Radzie Miejskiej. Rada to zaopiniowałaby i zdecydowała. Wtedy Pani burmistrz byłaby czysto, bo mogłaby powiedzieć, że to radni zdecydowali tak, a nie inaczej. W obecnej sytuacji, radny odniósł wrażenie, że wszystko było rozgrywane na czas. A teraz okazało się, że otwarta została nowa kwatera na wysypisku. Zostały podpisane jakieś umowy i nikt nie wie kto, z kim, jak i dlaczego. Jakieś nocne transporty. Wysypisko śmierdzi. „Kelnerzy” nagrywają i radni będą mieli z tego powodu największe problemy, bo to Oni wykryli, że coś jest nie w porządku w nocy. Natomiast radnych zapewniano, że wszystko jest w porządku, a Prezes publicznie zapewniał, że nie ma takiej możliwości i wszystko jest pod pełną kontrolą i pełnym nadzorem.

Radny prosił o zrozumienie rozgoryczenia mieszkańców, którzy zaufali Pani Burmistrz, bo funkcję burmistrza będzie pełniła pierwszy raz, bo jest kobietą współczującą i rozwiąże wszystkie problemy mieszkańców. Po trzech latach jest wielkie rozczarowanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, kiedy została podjęta uchwała o sprzedaży kawałeczka działki na ul. Kleberga?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Odpowiedział, że ok. roku temu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że było to półtora roku temu.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

Domyślał się, że pytanie Przewodniczącego Rady zmierzało do tego, by wyjaśnić, dlaczego do tej pory ta uchwała nie została wykonana. Wyjaśnił, że powodem jest fakt, że treść ksiąg wieczystych nie jest transparentna i nie koreluje z treścią ewidencji gruntów. Powodem takiego stanu rzeczy jest to, że w międzyczasie były wydawane decyzje ZRID, decyzje podziałowe, wielokrotność zmian numeracji i powstawały działki o przedziwnych powierzchniach np. 1 m². Żeby móc dokonać realizacji tej wspomnianej uchwały i przystąpić do aktu notarialnego trzeba doprowadzić do zgodności treści księgi wieczystej z ewidencją gruntów. To wymaga albo wniosków do ksiąg wieczystych, które wprowadzałyby sukcesywne zmiany w tej księdze, albo znalezienia takiego notariusza, który rozszyfrowując tą zawłość numeracyjną, zgodziłby się wprost wnioskować do ksiąg wieczystych, robiąc akt notarialny o wprowadzenie stosownych zmian w tych księgach. Była próba zawarcia aktu notarialnego u Pani notariusz Major. To się jednak nie udało. Rozmawiano z innym notariuszem i rezultat był taki sam. Obecnie małymi krokami próbuje się wprowadzić wnioski do księgi wieczystej, bo ta sprawa trwa już za długo. Jest nadzieja, na pozytywny finał sprawy, która trwa za długo.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że dezaktualizowała się wycena i trzeba będzie wykonać ponowną wycenę, a gmina poniesie dodatkowe koszty.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji.

W sprawie jest pech, gdyż przy nowelizacji ustaw zmienił się zapis w ustawie o gospodarce nieruchomościami od 1 września, który mówi, że nie można dokonywać aktualizacji operatów szacunkowych uprzednio sporządzonych i rzeczywiście w omawianej sprawie trzeba będzie wykonać nowy operat szacunkowy.

Zbigniew Paziewski – radny

Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć informowała radnych o ogromnych kłopotach z kolejną dot. wykończenia inwestycji. Radny poprosił o przygotowanie, na kolejną sesję informacji jak ta sprawa wygląda, bo niektóre rzeczy przy inwestycji kolejowej nie są skończone. Jak ma wyglądać teren przy ekranach? Czy tam ma być trawa? Radny w dokumentacji technicznej widział, że na wysokości harcówki miały być ekrany, a teraz ich nie ma. Radny prosił również o informacje, jak wyglądają rozmowy Pana Starosty z lasami państwowymi? Czy są szanse na pozytywny finał tych rozmów?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że w ubiegłym tygodniu Starosta wysłał pismo do Lasów Państwowych, zwracając się o realizację tego tematu. Lasy Państwowe twierdzą, że to Starosta powinien oddać, a Starosta, że to ta druga strona. Kopia pisma została przekazana do Pani Sołtys. Do radnych to pismo też dotarło.

Zbigniew Paziewski – radny

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa radny Piotr Sikorski podnosił temat ogrodzenia po starym hotelu OHP. Tam jest ogromny dół po piwnicach. Woda się zbiera, a bawią się tam dzieci. Trzeba zadbać, by nie stało się jakieś nieszczęście. Właściciel w ogóle nie przejmuje się sprawą.

Radny zapytał, jaki jest pomysł na zagospodarowanie nieruchomości przy ul. Chopina 1 i Warszawska 25? Bardzo szybko jest wykonywany remont pomieszczeń przy ul. Legionów. Być może szybko też seniorzy będą mogli się przenieść z ul. Chopina. Potem budynek będzie stał pusty.

Na uporządkowanie terenu przy ul. Warszawskiej 25 wydatkowano środki i teren 2 lata stoi i też nie ma pomysłu co dalej z tym zrobić.

Radny prosił też o wyjaśnienie, jaki jest pomysł na interwencję ws. tego starego magazynu po hucie? Czy właściciel płaci podatki? To jest bardzo duży teren ale bardzo zaniedbany. Czy gmina może podjąć jakąś interwencję, żeby został zrobiony z tym porządek?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że nie udzieli odpowiedzi odnośnie podatku płaconego przez właściciela tych właśnie nieruchomości, o których wspomniał radny Zbigniew Paziewski. Powód jest tożsamy jak na wcześniejsze wnioski. Takich informacji nie można udzielać.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że nie pyta o nazwisko właściciela, o kwotę podatku. Jego pytanie dotyczyło tylko tego, czy płaci podatek.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniał, że również tego nie można ujawniać czy konkretny podatnik płaci, czy też nie płaci podatków. Prawdopodobnie z nowym rokiem zostanie wprowadzone dodatkowe sprawozdanie do Ministra Finansów. Gmina może sprawozdawać się do organów kontroli określonych w przepisach prawa. Natomiast tutaj sprawa jest jasna. Służby gminne przyjmują deklarację, określają wysokość, kontrolują czynności, wszczynają postępowania, jeśli coś nie jest dopełnione. Radni mają dostęp do sprawozdań budżetowych. Również w sprawozdaniu finansowym są informacje. To są zaległości. Pani Skarbnik nie może jednak powiedzieć, że za ten teren, czy za tą działkę jest płacony lub nie jest płacony podatek. Może powiedzieć o wysokości należności, przepisów, należności wymagalnych. Oczywiście osoby, które obiegają się o ulgi, zgodnie z ordynacją podatkową lub zgodnie z ustawą o finansach publicznych i uchwałę, która radni przegłosowali w pierwszej części sesji, to te osoby są wymieniane, jeśli taka ulga zostanie im udzielona przez organ. Zgodnie z przepisami to dane tych osób i informacje o udzielonej uldze są podawane do publicznej wiadomości. Natomiast na pytanie zadane przez radnego nie można odpowiedzieć. Służby podatkowe starają się, żeby wszyscy płacili podatki.

Robert Kobus – radny

Chodnik na ul. Sasina prowadzi do szpitala i do nocnej pomocy medycznej. Osoby niepełnosprawne zwróciły uwagę, że same nie są w stanie dojechać do tej nocnej pomocy medycznej, bo ten chodnik jest bardzo nierówny. Radny poprosił, by ten chodnik został poprawiony.

Temat mieszkanki ul. Akacjowej w Wołominie, osoby niepełnosprawnej, jest znany Pani Burmistrz. Mieszkańcy nie mogą doprosić się o wyrównanie tej drogi. Osoba niepełnosprawna i poruszająca się na wózku, z powodu nierówności przewróciła się i leżała ponad godzinę w błocie, bo sama nie była w stanie się podnieść. Szczęśliwie jeden

z sąsiadów wracał do domu i udzielił jej pomocy. Radny prosił o wyrównanie tej drogi.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że ta informacja została przyjęta we wtorek i nie widział powodu ponownej dyskusji na ten temat. Jest 23 pozycje i wszystkie zostały zlecone do MZDiZ. W tym zestawieniu jest również ulica, o której mówił radny Robert Kobus.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty zamknął LXVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 14 grudnia 2017 roku o godz. 20:00. Wszystkie podjęte w trakcie sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Paweł Banaszek

Leszek Czarzasty